Dzisiejszy numer zawiera 32 strony i kosztuje 35 groszy, gdyż obejmuje: a) KURYER LITERACKO-NAUKOWY oraz b) SPECJALNY DODATEK TYGODNIOWY. Ilustr. fotograficznie

Cena numeru w Krakowie: na prowincji: 35 gr.

Nal. poczt. opł. rycz. Wydanie: F

PRENUMERATA WYNOSI:
W Krakowie bez odnoszenia zł. 7.—
W Krakowie z odnoszeniem zł. 7.60
Na prowincji . . . . . zł. 7.60
Zagranicą . . . . . zł. 11.50

ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY

Rękopisów nie zwraca się. Listy należy adresować do Redakcji, a nie do współpracowników

Telefony: 11-98, 15-72, 35-42. Dla rozmów międzymiast. Redakcji: 32-92, 44-50.

Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski

Kraków, Wielopole L. 1.

Naczelny Redaktor przyjmuje w poniedziałki i soboty od godz. 1—2 popołudniu.

Konto czekowe Nr 140.725 (Warszawa), 400.200 (Kraków). Konto żyrowe: Dom bankowy A. Holzer — Kraków

ODDZIAŁY: WARSZAWA, Nowogrodzka 26, tel. 234-65 i 70-21. KATOWICE, Teatralna 6, tel. 23-78. POZNAŃ, Św. Marcina 48, tel 17-22. LWÓW, Kopernika 9, tel. admin. i redakcji 49-58. RÓWNE WOŁYŃSKIE, 3-go Maja 105, tel. 221. ŁÓDŹ, ul Piłsudskiego 65 (Wschodnia), tel. 167-08 KIELCE, Sienkiewicza 46, tel. 348. NOWY SĄCZ, Jagiellońska 29, tel. 94. WILNO, Wileńska 26, tel. 14-82 i 466.

Rok XXI. Kraków, poniedziałek 23 czerwca 1930. Nr. 165.

Jego Królewska Mość Karol II

król Wielkiej Rumunji

„Ilustrowanemu Kuryerowi Codziennemu"

Rozmowa specjalnego wysłannika „Ilustr. Kuryera Codz." z nowym władcą Rumunji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Bukareszt, 20 czerwca.

„Król jest własnością publiczną, oblicze jego należy do ludu, tak samo, jak jego **inteligencja,** jego energja, jego czas, los i śmierć. Kochają, krytykują, chwalą lub ganią go — na podstawie przejawów jego życia **i każdy tworzy sobie w myśli jego obraz według właściwości jego ducha".**

Takie to aforyzmy o królach rzuciła matka obecnego władcy Rumunji Marja, pisząc wspomnienie o swym mężu **Ferdynandzie I.** Przypomniały mi się te królewskie słowa o królach, gdy w pierwszym dniu pobytu **w Bukareszcie** przechadzałem się ulicami stolicy Wielkiej Rumunji.

W każdej prawie witrynie sklepowej spostrzec mogłem **fotografję króla.** Każdy niemal etap błyskawicznego pochodu, a raczej **lotu po koronę królewską** uchwycił objektyw fotografa. **Karol II w powozie,** jadący do Zgromadzenia Narodowego, ażeby proklamować się królem. Przysięga na wierność ojczyźnie po proklamacji. Raz widzi się na fotografji króla Karola samego, to znów z bratem Mikołajem, w otoczeniu świty — trudno doprawdy wyliczyć wszystkie zdjęcia.

• • •

Bukareszt w odświętnej szacie.

Bukareszt nie zrzucił z siebie szat odświętnych. Jeszcze powiewają z domów **flagi niebiesko-czerwono-żółte,** jeszcze widać **resztki wieńców o barwach narodowych,** któremi stolica witała powracającego z wygnania władcę. I jakkolwiek już prawie **dwa tygodnie** upłynęło od rumuńskiego **przewrotu,** ma się wrażenie, **że wielki dzień w życiu nowej Rumunji minął dopiero wczoraj.**

Inny obrazek charakteryzuje **stosunek ludu do króla.** Tłumy cisną się przed rezydencją królewską przy **Calea Victoriei** i czekają tam cierpliwie całemi kwadransami. W tem rusza się fala głów, pierścień oblegający bramy pałacu zacieśnia się. Na tarasie pałacu ukazał się król **w generalskim mundurze lotników.**

Król Karol II.

Warta prezentuje broń. Król w towarzystwie adjutanta wsiada do samochodu. Wóz posuwa się powoli ku bramie. **Tłum napiera coraz bardziej,** a kilku policjantów stoi **bezradnych** i z „dobrotliwą gorliwością" **odpycha ludzi od samochodu,** który poprostu ugrzązł w tłumie. Zgiełk ten trwa może dwie minuty. Potem **droga jest wolna.** Lud sam, gdy zobaczył raz twarz króla **odsuwa się dobrowolnie.** Samochód rusza naprzód a za nim grzmią entuzjastyczne okrzyki.

• • •

Popularność Karola II w masach jest **niezwykle silna.** Przez lata całe starano się wszelkimi siłami stworzyć mu **„legendę", ale legendę ujemną i niekorzystną.** Wrogowie polityczni czynili, co tylko mogli, ażeby wyrwać z duszy narodu przywiązanie do następcy tronu, by lud krytykował go i potępiał. **Intymne szczegóły z życia prywatnego Karola II** stały się **bronią polityczną, która miała uniemożliwić mu wstąpienie na tron.** Życie ks. **Karola** nie schodziło z łam dzienników. Okazało się jednak, że mimo różnych porywów młodzieńczego temperamentu księcia, mimo wyolbrzymienia jego wad, nie stracił on zaufania Rumunów.

I gdy się zjawił, jak **królewicz z bajki,** miał całą Rumunję po swej stronie.

• • •

Przed audjencją.

Tak więc perspektywa **poznania tej wyjątkowo interesującej postaci była nęcąca.** Ale w Bukareszcie, nawet w sferach wpływowych, zwrócono mi uwagę, że **uzyskanie audjencji u króla** napotka na wielkie trudności. Król bowiem oświadczył, że **dziennikarzy przyjmować już nie będzie,** ponieważ wszystko, co miał powiedzieć, wygłosił na konferencji prasowej.

Dzięki uprzejmości naszego posła w Bukareszcie **hr. Szembeka,** dzięki jego wpływom osobistym, otrzymałem jednak **przyrzeczenie posłuchania u Karola II.** Audjencję naznaczono na czwartek godz. 6-tą wieczór.

Król mieszka **w lewem skrzydle pałacu** przy **Calea Victoriei,** reszta pałacu spłonęła przed dwoma laty. Skrzydło, w którem mieszczą się obecnie apartamenta króla Karola, to **dawne oficyny mieszkań adjutantów i służby.**

Po wejściu do pałacu każdy gość wpisuje swe nazwisko do kilku ksiąg: króla, królowej matki, królowej i następcy tronu.

Na swoją kolejkę czekałem kilkanaście minut, słuchając z zainteresowaniem ciekawych szczegółów, opowiadanych mi przez sekretarza królewskiego p. **Dimantescu.**

Wkrótce zjawił się **adjutant generalny,** który wezwał mnie do króla. Adjutant prowadzi mnie do **apartamentów królewskich.** Podczas gdy wchodzimy po schodach, udziela mi mój towarzysz krótkich wskazówek towarzysko-dworskich.

„Pan zaczeka aż król zacznie mówić" — słyszę głos adjutanta, który zaraz potem głośno skanduje moje nazwisko.

W komnacie królewskiej.

Komnata, do której wszedłem, jest raczej

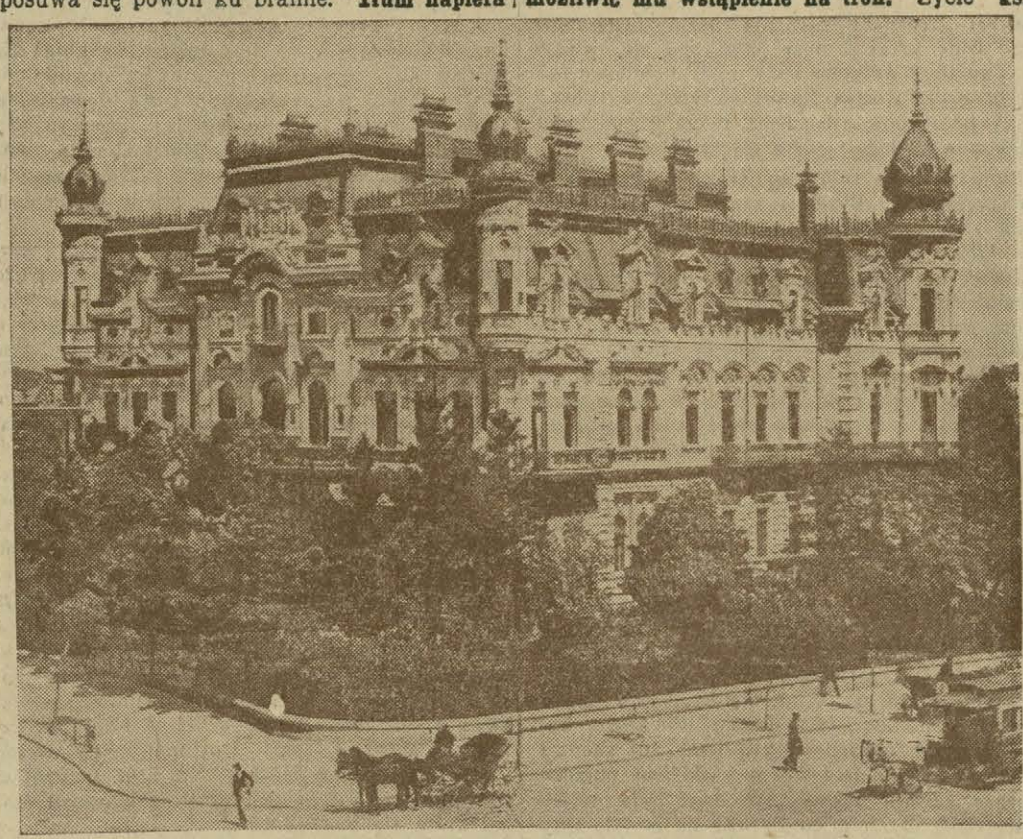

Pałac królewski w Bukareszcie.

Znawcy i konsumenci piwa żywieckiego zwracajcie pilną uwagę

na oryginalną etykietę piwa flaszkowego celem uniknięcia nadużyć nieuczciwej konkurencji.

Odznaczenia: dyplom honorowy Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Warszawie z 1926 r., „Złoty Medal" Targów Wschodnich we Lwowie z 1926 r., Medal Państwowy Min. spraw wewnętrznych na wystawie hygjeniczno spożywczej przy VI Targach Wschodnich we Lwowie z 1926 r., Medal złoty Międzynarodowej Wystawy Sanitarno-hygjenicznej w Warszawie z 1927 r., Medal Złoty na I-szej Ogólno Krajowej Wystawie spożywczej w Katowicach z 1927 r. i wiele innych odznaczeń tak krajowych jak i zagranicznych. 1180g

Reprezentacje prawie we wszystkich miastach Polski.

ŻĄDAJCIE tylko polskich uznanych za najlepsze OSTRZY DO GOLENIA

1918k

Odznaczone Złotym Medalem na Wystawie we Florencji.

Longines

Precyzyjny zegarek światowej marki

9k

do nabycia w pierwszorzędnych magazynach zegarmistrzowskich i jubilerskich.

skromna. Przed biurkiem, zawalonem niezliczoną ilością papierów, stoi wysoki, szczupły, wytworny mężczyzna w białym mundurze oficera marynarki. Śnieżną biel munduru łagodzą nieco złote epolety i barwne wstążeczki kilku orderów.

Tym młodym oficerem jest **król Karol II.**

Wyciąga ku mnie rękę i zapytuje po francusku: **„W jakim języku będziemy rozmawiali".** Francuski język króla nosi nie sfałszowany odcień paryski. Wszak wiele lat król Karol spędził we Francji.

„Po francusku lub niemiecku, Wasza Królewska Mość" — odpowiedziałem.

I tak nasza rozmowa potoczyła się **częściowo po francusku,** częściowo po **niemiecku.**

Pierwsze pytanie, jakie zadałem mojemu królewskiemu interlokutorowi, były **stosunki polsko-rumuńskie.**

Król o stosunkach polsko-rumuńskich.

Stosunki tak dobre, że nic nie da się zmienić.

— Opinja polska śledziła z prawdziwem zainteresowaniem przebieg zmiany tronu w zaprzyjaźnionej Rumunji, widząc w tem krok naprzód na drodze do konsolidacji wewnętrznej sojuszniczego królestwa. Jak ocenia W. K. Mość **znaczenie sojuszu polsko-rumuńskiego? Po jakiej linji,** sądzi W. K. Mość, pójdzie **dalszy rozwój stosunków polsko-rumuńskich?**

— **Stosunki polsko-rumuńskie są przecież jak najlepsze** — odpowiada król, a potem dodał z uśmiechem: — **Tu nie da się już dużo zmienić,** albo tylko **„naprawić". Współpraca obu państw rozwija się w wielkich zarysach.** Coprawda **znam jedną dziedzinę,** gdzie wspólna praca w przyszłości mogłaby się bardziej zaznaczyć: **wspólna polityka agrarna byłaby celem przyszłości.** Une collaboration Agricole — powtórzył król Karol.

Sposób, w jaki człowiek odpowiada, charakteryzuje go może najlepiej. Lekko rozparty w swoim fotelu, z jedną nogą zarzuconą na drugą, siedzi naprzeciw mnie król Karol. Promienie zachodzącego słońca dotykają od czasu do czasu wytwornej postaci. Król mówi spokojnie, jasnym, nieco przyciszonym głosem. Słowa następują po sobie równomiernie. Król wie, że jego słowa posiadają **szczególną wagę** i to przeświadczenie musi mieć każdy, kto z nim mówi.

Paneuropa.

— Europa powojenna — ciągnąłem dalej — **przechodzi ciężkie przesilenie.** Wycieńczona materjalnie, zużywa wiele sił i środków na tarcia wewnętrzne tak w dziedzinie **politycznej,** jak i **gospodarczej.** Jak W. K. Mość sądzi: czy **ostateczna konsolidacja i pacyfikacja Europy** oraz dalsza **ewolucja stosunków europejskich** nastąpi na **płaszczyźnie koncecji paneuropejskiej,** czy też W. K. Mość widzi **inną** drogę do lepszej przyszłości?

Król odpowiada:

— Studjowałem jeszcze **stosunkowo za mało zagadnienie paneuropejskie,** aby móc panu udzielić stanowczej odpowiedzi. Kompleks tych zagadnień wymaga **gruntownego i szczególnego zajęcia się niemi. Myślę jednak,** że współpraca wszystkich państw europejskich byłaby nader pożądana. Zrealizowanie idei paneuropejskiej jest — sądzę — możliwe przedewszystkiem na polu gospodarczem.

Wiadomo, że świat poznał króla Karola jako **zdecydowanego zwolennika konstytucyjnych form rządzenia.**

Czerwcowy **„zamach stanu"** został przeprowadzony w drodze **tak legalnej,** tak prawnej, że może służyć jako przykład szkolny **zmiany konstytucji, przeprowadzonej bez żadnego gwałtu i ciężkich wewnętrznych powikłań.** — Przytem władca Rumunji jest zdania, że wszystkie siły państwa powinny być **zgodnie złączone w służbie dla dobra ojczyzny.** Jego życzeniem, aby generał **Prezan** stworzył gabinet koncentracyjny, jest najlepszym dowodem, że **król nie chce nawet rozgrywki z tą partją, która go wypędziła z kraju. Przebaczyć,** zapomnieć jest to cnotą naprawdę królewską. Król Karol przebaczył swoim przeciwnikom. **„Nie pragnę żadnej zemsty"** — powiedział w swej mowie tronowej.

Jeżeli się słyszało zdanie, że powrót króla Karola oznacza koniec partji **liberalno-narodowej,** to król jest **innego zdania.** Wierzy on, że **partja liberalna** powinna brać **udział w pracy państwo-twórczej.** Zresztą dziś **partja ta pogodziła się już ze zmianą stanu rzeczy** i daje wyraz swemu **przywiązaniu do Korony.**

O dobre stosunki z Węgrami.

Zapytałem dalej: „W związku z powrotem W. K. Mości wypowiedziano pewne **nadzieje odnośnie do Węgier. Jaki stosunek do Węgier będzie cechował panowanie W. K. Mości?**

— Należy zawsze się starać — usłyszałem odpowiedź — dążyć do poprawy stosunków z Węgrami.

* * *

Król Karol, **władca Rumunji i polityk,** wypowiedział się.

Mówił król — mówi ojciec.

A teraz postawiłem **ostatnie pytanie** ojcu, dowiadując się o Wielkiego Wojewodę Michała (dotychczasowego króla; przyp. red.).

— **Pragnę, aby mój syn stał się przedewszystkiem mężczyzną.** Dlatego chcę dać mu takie wychowanie, **jakie otrzymują wszystkie dzieci w jego wieku.** Ma on być pewnego dnia powołany do tego, aby **decydować o losie swoich rówieśników.** — Dlatego też jest koniecznem, aby **otrzymał takie wychowanie, jakie odpowiada duchowi jego generacji.**

* * *

Fotografja z dedykacją dla „I. K. C."

Król w nader uprzejmy sposób zapytuje z kolei **o pismo, które reprezentuję.** Król zainteresował się **rozpowszechnieniem pisma, wysokością nakładu,** a wreszcie na moją prośbę ofiarował „I. K. C." swą fotografję w mundurze oficera marynarki **z dedykacją dla „I. K. C.".** (Fotofrafję tę zamieścimy w jednym z najbliższych numerów. Red.).

Zdaje się, że żaden podpis króla Karola nie szedł tak opornie jak autografja na fotografji. Błyszcząca powierzchnia fotografji nie chciała „chwycić" pisma ani atramentem, ani ołówkiem, i dopiero za trzecią próbą udało się królowi napisać dedykację.

* * *

Gdy opuszczałem rezydencję króla, widziałem szpalery ludności, wyczekujące — jak codziennie — na króla, który zwyczajnie o tej porze udaje się do swego brata Mikołaja na kolację. Na wysokim maszcie nad Zamkiem powiewa sztandar królewski, jako widomy znak, że stąd kieruje losami swego państwa Karol II, król Wielkiej Rumunji.

Klemens Kęplicz.

Francja składa hołd poległym żołnierzom amerykańskim.

Na placu Stanów Zjednoczonych w Paryżu odbyło się w tych dniach odsłonięcie pomnika ku czci ochotników amerykańskich, którzy padli na froncie francuskim w czasie wojny świat.

Ktoby chciał zmienić granice w Europie — wywołałby ogólne zaburzenia.

Do paneuropejskiego pytania dołączyłem inne, które dziś nie mniej interesuje opinję:

— W niektórych państwach Europy pomimo popularności pacyfizmu, **dążenia do zmiany istniejącego status quo są dość silne.** Czy W. K. Mość widzi możność **zmiany obecnego oblicza geo-politycznego Europy bez wywołania ciężkich zaburzeń?**

Odpowiedź, jaką otrzymałem z ust króla, była niezwykle doniosłą:

— Myślę, że obecnie każde usiłowanie zmiany geo-politycznego oblicza Europy musi doprowadzić do ciężkich zaburzeń.

Polityka i dziennikarza europejskiego interesuje dziś poza zagadnieniem **paneuropejskiem i rewizjonistycznem,** „nastawienie" Głowy państwa do systemu parlametarnego. Powiedziałem więc:

Król — parlament — konstytucja.

— Oprócz trudności wspólnych Europie — dużo państw odczuwa w większej, albo mniejszej mierze pewne **komplikacje wewnętrzne.** Mówi się, że powodem tego jest przestarzałość **formy rządzenia** systemem parlamentarnym. Czy W. K. Mość przypisuje trudności wewnętrzno-polityczne **błędom parlamentaryzmu,** czy też nierozwiązaniu **wielkiego kompleksu zagadnień socjalnych?**

Król daje mi odpowiedź, że o tej kwestji wypowiedział się już kilkakrotnie wyczerpująco: **„Moje postępowanie zresztą** — dorzuca — **jest odpowiedzią na pańskie pytanie".**

„Uważam polsko-rumuńską unję celną za możliwą"

Oświadcza p. minister spraw zagr. Mironesco.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego")

Bukareszt, 20 czerwca. **W piątek wieczór** odbyła się w ministerstwie spraw zagr. herbatka dla prasy zagranicznej i krajowej, w czasie której **min. Mironesco wygłosił krótkie przemówienie, poświęcone zjazdowi Małej Ententy.**

Min. Mironesco oświadczył, że na zebraniu Małej Ententy **będzie rozpatrywany** zarówno **całokształt spraw europejskich,** jak też przeprowadzona będzie dyskusja, poświęcona **wspólnym zagadnieniom państw Małej Ententy.**

„Konferencja ta ujawni w dalszym ciągu — oświadczył minister — **naszą niezłomną wolę do konsolidacji pokoju.** Wśród spraw, które znajdują się na porządku obrad konferencji Małej Ententy, będzie też **projekt unji państw europejskich** (Paneuropa). Będziemy się naradzać — oświadczył minister — nad tem, **aby udzielić wspólnej odpowiedzi na memorjał min. Brianda".** Min. Mironesco **w zasadzie zgadza się z projektem.**

„Będziemy się starać też — mówił dalej minister — **wejść w porozumienie z Polską w sprawie odpowiedzi,** jakiej mamy udzielić na projekt unji paneuropejskiej".

Dalszą część swego przemówienia min. Mironesco poświęcił **sprawom ekonomicznym,** przyczem podniósł, że **powstała myśl Małej Ententy gospodarczej.** (O ile nam wiadomo, do tej Małej Ententy gospodarczej oprócz państw Małej Ententy miałyby wejść **Polska i Grecja).** Min. Mironesco spodziewa się, że ideę tę **uda się posunąć naprzód.** W każdym razie należy dążyć do wzmocnienia węzłów eko-

ZYGMUNT NOWAKOWSKI.

POWTÓRKA Z GEOGRAFII

Jadę na wschód. Nad Ikwę, Horyń i Cnę. Wykąpię się w Muchawcu, a konie napoję w Świtezi. Szaty podróżne wypłuczę w kanale Królewskim, a znalazłszy się nad brzegami Rosi, powiem do jakiegoś Fedona: „Gorąco dziś; jeżeli chcesz, to pójdziemy nad błękitny strumień —i rozmawiając, nogi nasze zanurzymy w chłodnej wodzie". I tak powstanie nowy, nieznany *djalog Platusa...*

A nad kanałem Ogińskiego zatańczę poloneza, bo to zresztą jedyny taniec, który opanowałem do stopnia względnej biegłości. Poznam bieg Turyi, Jasiołdy i Szczary. W Pinie (nie w piwie) utopię me troski, a nad brzegami Prypeci zapomnę o wielu rzeczach niemiłych. W Narwi kąpać się nie będę, bo to rzeka niepewna, wręcz narwana. Utopię się prawdopodobnie dopiero w głębi jeziora Narocz, jak mi przepowiedziała cyganka, wobec czego starannie unikać będę tamtych stron.

Jadę w kraj nieznany, o którym wiem tyle, co np. o *Borneo* lub *Sumatrze.* Za to teraz wyjeżdżę się jak sam Pan Prezydent. Za wszystkie czasy! Swoją drogą, ile razy czytam o podróżach Pana Prezydenta, zawsze mam ochotę wnieść podanie, aby mnie przyjęto na członka domu cywilnego w charakterze np. *rybałta.* Umiliłbym Mu życie, jak nikt ze świty. Za to gwarantuję. Mam powierzchowność miłą, dobre maniery i pewien talent konwersacyjny. Pozatem gram na lutni i w *bridge'a.* Oczywiście nie narzucam się...

Na razie jadę prawie **samopięt z Redutą** Osterwy, jako zwyczajny *aktor-braciszek.* — (Adres: „Teatr Reduta" dla brata Zygmunta). Grać będę jakąś drobną rólkę, aby się ćwiczyć w pokorze, a przytem będę miał *poglądową lekcję geografji Polski.* Nawet nietylko poglądową, ale i podglądową, bo będę także i podglądał względnie zaglądał, gdzie się tylko da.

Biorę ze sobą tylko wybór pism Wincentego Pola, głównie „Pieśń o ziemi naszej", którą mam zamiar *uzupełnić.* Oprócz tego spory zapas *Flitu* (Kresy!..).

Jadąc na wschód, omijamy Ruś Czerwoną, wybrawszy trakt wołyński na Lublin. Włodzimierz, ku Łuckowi. Jest to właściwie droga Jagiełły z 1387 roku, gdy jechał chrzcić Litwę z wody, co zresztą nie na wiele się zdało, bo *prędko obeschli* i do dziś żyją w pogaństwie, czcząc węże i inne gady. Otóż, o ile zbliżymy się do granicy, nie uważam za wykluczone, że będziemy po drodze chrzcić rzesze Litwinów z tamtej strony. Biorę nawet ze sobą spory zapas białych szat, które otrzymywać będą nowochrzceńcy. Ale z tem trzeba uważać bardzo, bo już przed pięciuset laty z górą całe bandy dywersyjne Litwinów przystępowały kilkakrotnie do chrztu, a to celem wyłasowania białych szat, które natychmiast przepijali. Wielu takich drabów wyłapano, a tłumaczyli się przed Witoldem identycznie tak samo, jak ten *Norman* z czasów cesarza *Ludwika,* syna *Karola Wielkiego,* który publicznie powiedział księżom: „Już ze dwadzieścia razy nadstawiałem kark pod chrzcielnicę, a zawsze nowiuteńkie dawaliście mi suknie. Dziś, patrzcie, co za wór na mnie!.. Gdyby nie wstyd wracać do domu nago, odrzekłbym się i waszej sukni i chrztu waszego!"... *(Scriptores rerum germ,* według Szajnochy). Bezczelne indywiduum!

Tak, tak, z temi szatami trzeba być bardzo ostrożnym, zwłaszcza, że *sam Witold chrzcił się conajmniej trzy razy...*

A gdy przypadkiem, gdzieś na granicy spotkam *Waldemarasa,* to mu powiem, że kniaź się gniewa, aby się powiesił prędzej i że zwłoki nie znoszę. Jeżeli ma choć kroplę krwi litewskiej w sobie, to mnie posłucha, co daj Boże, amen!.. Lecz granica Litwy jeszcze daleko, a na razie jedziemy na południowy wschód. Nie mogę się doczekać, mam *Drang nach Osten* w każdym nerwie!...

Nic dziwnego: Poznam Polskę! Pięć dni wypoczynku w Białowieży!... Następnie mały zjazd w Nieświeżu, kilka narad i *może zostanę premjerem.* Nie święci garnki tłuką! Wszystko możliwe... A po Nieświeżu „ktokolwiek będziesz w Nowogródzkiej stronie"...

Będę, będę napewno, choć mi już mówiono, że z Płużyn ciemnego boru nie zostało ani skraweczka... W takim razie zboczę do nalibockich lasów. Będę i w Prużanie, co napełnia mnie jakąś dziwną radością. Nie wiem, dlaczego — może przyczyną jest to, że słowo „Prużana" ma jakiś niezwykły, tajemniczy urok. Ono pachnie i śpiewa... Prużana!... A w Krzemieńcu, nad srebrną Ikwą, rzucę *parę kwiatów na grób p. Słowackiej...* Biedna, biedna Sally!...

I tak codziennie gdzieindziej, zatrzymując się w miastach, nieznanych mi nawet z imienia, pojedziemy szlakiem tatarskich najazdów, szwedzkiego i rosyjskiego potopu. Jakiś Łuniniec, jakieś Hancewicze, jakiś Kostopol, nie mówiąc już o Ostrogu czy Pińsku.. Np. któż z cywilów wie, gdzie leżą Hancewicze? Otóż leżą nad rzeką, która się nazywa *Cna.*

Wiem to od wczoraj, bo kupiłem sobie ogromną mapę, atlas *Romera* i geografję Polski. Właściwie dwie geografje, obie popularne, dla początkujących, mianowicie *Sobińskiego i Karczewskiego.* Mapa nie zmieściła mi się na stole, więc ją położyłem na podłodze, a sam klęczę, względnie leżę na Polsce z lupą w ręce. Polska to jest wielka rzecz! Ogromna! I cóż dziwnego, że człowiek mimowoli staje się sentymenetalnym, patrząc na tę mapę, której za moich czasów szkolnych nie było... Nie „braliśmy" Polski... A dzisiaj ta mapa jest i za minimalną kwotę 2, albo nawet 1 zł. 20 gr., można patrzeć się na tę Polskę, wielką, szeroką, a namalowaną w kolorze różowym, którego używa większość kartografów. I zupełnie słusznie, bo jest to *kolor miłości!...*

Przez ten różowy kraj przebiega sieć niebieskich i czerwonych żył, jak krew żylna i tętnicza, przyczem *wschodnie strony zdają się cierpieć na zanik czerwonych ciałek...* Strasznie *mało tych kolei...* Ano, zbadamy wszystko na miejscu! Zobaczymy na własne oczy, co oznaczają te malutkie a rzadkie kółeczka o nazwach dziwnych, z których każda wydaje się być jakąś reminiscencją „Potopu". Korcą i nęcą mnie te nazwy, choć nie jest wykluczone, że kryją się pod niemi straszliwe dziury, brudne, pełne upadku i nędzy, budzące uczucie żalu i wstydu... Bo jedziemy w *kraj biedy i kresowego zniszczenia!*

Patrzę się na tę mapę i stwierdzam dziwną rzecz: człowiekowi jest zawsze mało! Nie byłem tam jeszcze nigdy, a już teraz budzi się we mnie jakiś niebezpieczny apetyt, bo mimowoli zaczynam się rozglądać na wschód i zachód, na północ i południe. I przypominam sobie, jak to było dawniej i — sam nie wiem kiedy — staję się *imperjalistą...* Mamy „wszystkiego" 388.390 klm². To stanowczo *za mało!*

W ślad za tem spostrzeżeniem zjawia się w drodze dziwnego procesu świadomości uparta a nieproszona myśl o podbojach... Czyby tak — będąc już niedaleko południowej granicy — nie shołdować np. jakiejś Wołoszczyzny?... Teraz są tam przecież napewno awantury... Można nibyto dla Michała, a później... Muszę o tem

nomicznych i utworzenia **ententy rolniczej.**

Z kolei min. Mironesco odpowiadał na szereg pytań, zadawanych mu przez dziennikarzy. Na pytanie, **co sądzi o wizycie min. Grandiego w Warszawie i Budapeszcie,** min. Mironescu odpowiedział, że wizyta ta nosiła charakter **czysto kurtuazyjny** i że Rumunja nie ma żadnego powodu do obaw.

* * *

W godzinę po herbatce prasowej, min. Mironesco przyjął na **oddzielnej audjencji Waszego współpracownika,** udzielając mu uprzejmie odpowiedzi na szereg zadanych pytań.

Wskazując na rozmowę z królem, oraz na zdanie, wypowiedziane przez p. ministra na konferencji prasowej, zapytałem, **czy współpraca ekonomiczna Polski i Rumunji nie dałaby się jeszcze bardziej utrwalić przez „unję celną" polsko-rumuńską".**

Min. **Mironesco** odpowiedział, że uważa unję celną polsko-rumuńską za rzecz możliwą i do zrealizowania. Pragnąłby jednak, jak to już podkreślił w swojem przemówieniu, **rozszerzyć wogóle podstawy współpracy gospodarczej wśród państw Małej Ententy, Polski i Grecji.**

W dalszym ciągu wskazywałem na pewne **niepokojące pogłoski, że Sowiety przygotowują na lipiec i sierpień agresywne kroki wobec Polski i Rumunji.** P. minister Herbette miał w marcu zwrócić uwagę swemu rządowi na podobne zamiary rosyjskie. Realizacja tych zamiarów miała tylko zależeć od pozycji Stalina.

W odpowiedzi swej minister Mironesco odparł, że wprawdzie Sowiety dementowały pogłoskę tę, jednak on sądzi, że **Sowiety wogóle nie zechcą próbować wywołać jakiegokolwiek zaburzenia na granicy polsko-rumuńskiej,** gdyż wiedzą dobrze, **że to byłoby równoznaczne z końcem ich regimu.** Min. Mironesco uważa, że to są **tylko pogłoski, mające szerzyć niepokój w naszych państwach.**

Wkońcu zapytałem min. Mironesco, jako premjera rządu, który wprowadził na tron króla Karola, **dlaczego wybrano do „zamachu stanu" właśnie chwilę obecną.** Czy miało to jakieś uwarunkowanie polityczne, czy też nie.

Jeśli pan mówi o zamachu stanu, to muszę panu odpowiedzieć, że **do zamachu stanu nie wybiera się nigdy chwili, tylko przeprowadza się go, kiedy jest moment odpowiedni.**

Zauważyłem, że **nie myślałem o zamachu stanu w ścisłem tego słowa znaczeniu, lecz o zmianie statutu dynastycznego.**

Min. Mironesco odpowiedział mi, że o ile jemu wiadomo, to ważniejszych politycznych powodów ku temu **nie było i zależało to tylko od woli króla Karola.**

Wkońcu prosił mnie p. min. Mironesco, by **pozdrowić od niego jeszcze raz Polskę, którą on tak bardzo kocha.**

Nowość!
POMPA STUDZIENNA
Patentu Inż. Dominika Nr. 24781, znak użytkowy Nr. 3499.
1) PORUSZANA DOWOLNIE t. j. ręcznie motorem kieratem lub wiatrakiem.
2) ŁOŻYSKA KULKOWE powodują wydobywanie wody siłą jednego człowieka z głębokich studzien i tłoczenia jej do zbiorników na znaczną wysokość.
3) WYDAJNOŚĆ od 3.000 l. wody na godzinę.
4) PRACUJE BEZ PRZERWY MINIMUM LAT 5.
5) CENY umiarkowane, dogodne warunki płatności.
6) Liczne podziękowania. — List pochwalny z P. W. K. w Poznaniu. — Szczegółowych informacyj i projektów dostarcza bezpłatnie firma:
Przedsiębiorstwo wiercenia studzien i wytwórnia pomp
974L **FR. DOMINIK**
LWÓW, UL. 29-GO LISTOPADA L. 37. — TEL. 18-55.

MEBLE WYKWINTNE I SKROMNE Udogodnienia przy spłacie. FISCHMAN Kraków ul. **Bracka 13**

Nowa wycieczka rodaków z Ameryki przybyła do Polski.

Ag. fot. „Swiatowida" na pł. kraj. „Alfa".

Uczestnicy wycieczki Stowarzyszenia weteranów armji polskiej w Ameryce, która onegdaj przybyła do Warszawy.

WACŁAW SIEROSZEWSKI.

Jak żyje blisko miljonowa rzesza emigracji polskiej we Francji.

Poznańczycy na czele życia organizacyjnego. — Zrabowane przez Niemców składki emerytalne. — Polscy posłowie socjalistyczni dopomagają do wynarodowienia emigrantów. — Ważne postulaty zjazdu delegatów Z. R. P.

Warszawa, 21 czerwca.

Znakomity pisarz polski p. Wacław **Sieroszewski,** odznaczony niedawno w Paryżu komandorją orderu Legji honorowej, wykorzystał swój pobyt we Francji, zwiedzając **ośrodki naszej emigracji.**

Redakcja „Il. Kuryera Codz." uprosiła świetnego pisarza i znawcę życia emigracji polskiej za granicą o sprawodzanie z ostatniej jego podróży, a pierwsze wrażenia jego drukowaliśmy już w maju na łamach naszego pisma. W numerze dzisiejszym drukujemy **dalszą część wrażeń i szczegółów, zebranych przez Wacława Sieroszewskiego w centrach Polonji, osiadłej stale lub czasowo na ziemi naszej francuskiej sojuszniczki.** Niewątpliwie wzbudzi ona żywe zainteresowanie w całym kraju.

Dokładnej **liczby emigrantów Polaków we Francji nie posiadamy.** Według urzędowych danych w 1927 roku było ich **470.000,** z czego 249.000 mężczyzn, 94.000 kobiet i 133.000 dzieci. Obecnie należy przypuszczać, że **jest ich zgórą 670.000, gdyż rocznie przybywa z Polski około 60.000,** a przyrost naturalny również jest dość znaczny. **Szybko zdążamy do miljona.** Jest to już ilość tak wielka, że warto i należy poważniej zastanowić się nad jej losami oraz znaczeniem.

* * *

Rozsiana jest emigracja polska we Francji bardzo nierównomiernie. Prawie połowa, bo **zgórą 300.000 mieszka na północy,** w okręgach konsularnych: **Paryż, Lille, Havre. Z nich największy jest okręg Lille, posiadający bez mała 210.000 emigrantów, najmniejszy Bordeaux — 660 osób.*)**

W Lille'skim okręgu konsularnym stosunek Polaków do ogólnego zaludnienia dochodzi miejscami 4—5, nawet 10 procent (Douai). — Z pracy **w przemyśle**)** utrzymuje się prawie tyluż Polaków, co z pracy **w kopalniach;** pierwszy żywi **194.200 osób** (110.550 mężczyzn, 41.470 kobiet, 42.080 dzieci), drugi — **184.819 osób** (79.584 mężczyzn, 31.374 kobiet, 73.941 dzieci). Kobiet pracuje w przemyśle 26.167, dzieci (od 13 lat do 16) 3 do 4 tysięcy. W kopalniach kobiety i dzieci pracują jedynie na powierzchni, kobiety w liczbie 2 do 3 tysięcy głównie przy przebieraniu węgla; nato-

*) Notowanych w konsulatach.

**) Przemysł metalurgiczny departamenty: Seine, Pas-de-Calais, Loire, Saon et Loire... Przemyski tkacki: okolice Lyonu, Roubaix... Przemysł tkacki: okolice Lyonu, Roubaix... Przemysł Loire, Haut et Bas Rhin... Przemysł spożywczy — depart.: Seine et Oise, Marne...

MEBLE LUKSUSOWE I SKROMNE POLECA FIRMA 2571k ZJEDNOCZENI STOLARZE I TAPICERZY Kraków, Rynek Główny L. 9.

PIJCIE ZNAKOMITE PIWO OKOCIMSKIE
370k

pogadać z Osterwą!

Albo — mamy tylu wojewodów w stanie spoczynku lub niedyspozycji — czy nie dałoby się obsadzić wakujących od wieków posad wojewody *witebskiego, smoleńskiego, kijowskiego?!...* A ileż starostw tam było!... Możnaby to poobsadzać, a po kilku dniach usunąć tych ludzi i zastąpić ich jednostkami absolutnie pewnemi, a potem znowuż zmienić... Boże, ileżby to było zamieszania!...

Ale dajmy temu pokój! Cieszmy się tem, co jest! Przecież, gdy będę na wschodniej granicy, słońce wzejdzie mi o 51 (słowami pięćdziesiąt jeden) minut wcześniej, niż Wam, Czytelnicy z zachodu! Wiem, że mi zazdrościcie, jednak niesłusznie, bo za to Wy będziecie się niem cieszyli dłużej o tę samą ilość minut... Tak, to jest właśnie ten znany, stary kawał ze słońcem i miał rację *Heine,* gdy jakąś panienkę, bolejącą nad zachodem słońca, pocieszał, mówiąc, żeby się nie martwiła, bo ono *od frontu zachodzi, ale wraca z tyłu...*

Lecz mimo to bardzo się ucieszyłem wiadomością o różnicy 51 minut, ponieważ była to dla mnie rzecz ciekawa, nowa i — szczerze mówiąc — tajemnicza. Wogóle, co tu gadać, geografja, proszę państwa, to bardzo ciekawa historja! Np. jadę na wschód i nie wiem, jak się ubrać: zimno czy ciepło. Otóż patrzę do Sobińskiego czy Romera i badam *izotermy* lipca. Najprostsza rzecz w świecie! Oczywiście nic z tego nie wiem zabiorę więc i cieplejsze rzeczy. Na wszelki wypadek. Ale w każdym razie widziałem te izotermy.

Albo np zainteresowała mnie *kwestja fauny* I dowiaduję się niezmiernie ciekawych rzeczy: Więc tam, gdzie będę, kończy się linja zasięgu *ścierwnika białego i miedzianki gniewca...* To znaczy, że ich także i tam nie zobaczę... Natomiast *rzekotka zielona* sięga dalej i bardzo będę rad ze spotkania. To samo dotyczy *sielawy,* którą ostatnio widziałem w Wilnie i ogromnie mi smakowała. Mniej więcej nad Bugiem przekroczę linję *zasięgu chomika* i pojadę dalej. — Z niewiadomych przyczyn robi mi się smutno na tę myśl... Wyobrazić sobie: Ani jednego chomika!

Lecz nie zawsze takie gorzkie refleksje budzą się przy studjum fauny. Przeciwnie, np. nad Horyniem, koło Ostroga, spotkać mogę jakieś dziwne zwierzę, które nazywa się *„ślepiec" (Spalax typhlus).* Nigdy go nie widziałem na oczy, ale na dwadzieścia groszy odemnie może śmiało liczyć.

Stosunkowo mniej zainteresowania budzi we mnie *flora,* chociaż i tak wiadomość, że na t. zw. Niżu północno-wschodnim występuje pewien zanik dębu bezszypułkowego, sprawiła mi rzetelną przykrość.

Siłą faktu na Wołyniu, Polesiu, Podlasiu, jak i na Litwie, zwrócę główną uwagę na same stosunki. A zajrzę wszędzie, zobaczę wszystko na własne oczy, do każdej dziury wetknę swoje trzy grosze, nos, może nawet i palec. Przede mną nic się nie ukryje! Drżyjcie, niesumienni rządcy, bo ludność będzie mi składała *petycje i memorjały,* które przedłożę potężnemu „Kuryerowi". Nawet kupiłem sobie (skromny zresztą i dyskretny) buńczuk, który zatknę w oknie mego przedziału w wagonie, aby wiedziano, kto jedzie. Ale darów nie biorę absolutnie i z reguły, chyba w wyjątkowych okolicznościach.

Przyjmę posiłek w chacie włościańskiej i u starosty, o ile zaprosi Naprzód mam apetyt Na Polesiu, jak pisze w swej geografji p Kaczewski, las dostarcza zwierzyny. Owszem niechże dostarczy! Podobno jeziora i rzeki dostarczają ryb. Lubię ryby. W szuwarach znowuż roi się ptactwo wodne. Zobaczę, czy to prawda i nie pogardzę. Trafiają się i *bobry,* może więc trafi się *jaki na kołnierz.* Są podobno rysie i wilki. Dziękuję. Natomiast w Białowieży spróbuję pogłaskać żubra i napiję się żubrówki, bo lubię zwierzęta.

Na Wołyniu znowuż ludność uprawia chmiel i tytoń. Z chmielu robi się piwo, a tytoń będzie napewno lepszy niż włoski. Może uda się sfinalizować jakąś *wewnętrzną pożyczkę tytoniową!...*

Przygotowując się starannie do tej Anabasis, badam rozmaite rzeczy, a gęstość zaludnienia kresów interesuje mnie szczególnie żywo. Na takiem Polesiu, jak podaje p. Sobiński, wypada zaledwie 21 mieszkańców na jeden kilometr kwadratowy. To dziwne, tylu aktorów Reduty jeździ tamtędy od lat!... Przecież dzisiaj we Francji można dokładnie zrekonstruować linję wędrówek trupy *Moliera* na podstawie *metryk parafjalnych,* które są wymownem świadectwem pobytu i daleko idącej popularności zespołu. Powinna i Reduta pomyśleć nad tem! Byłaby to — bądź co bądź — zasługa obywatelska. A choćby tam potem kobiety wzdychały czy klęły, mówiąc „masz, babo, Redutę", to w każdym razie przypadałoby za kilka lat przynajmniej 22 mieszkańców na kilometr kwadratowy. Nic nie przyrzekam, ale im przemówię, dajmy na to, do sumienia i jak się da, to się zrobi! Dla wzmożenia żywiołu polskiego na kresach.

Również i ludność miejska stanowi poważny przedmiot mej troski. Np. u Romera wiele miast na wschodzie ma niebieskie kółeczka, co oznacza, że tam *żydzi przekraczają 50%.* T. zn. tak samo jak u *Lourse'a* w Warszawie albo w *krakowskim Grandzie.* Nie jestem antysemitą, ale zdaje mi się, że przesadzili, gromadząc się tak na jednem miejscu i że *musi im być niewygodnie.* A może prof. Romer się pomylił, bo wydaje mi się niemożliwe, aby prawie całe miasto składało się wyłącznie z *Ghetta* (Spartanie mówili *Tajghetto).*

Wszystko zobaczę i skontroluję na miejscu. Autopsja to najpewniejsza rzecz! Zaletą tej podróży jest to, że w każdem mieście, z wyjątkiem wypoczynkowych, zatrzymujemy się tylko jeden dzień. Czyli, że nigdzie nie padnę ofiarą zemsty mieszkańców. Chyba, gdyby się puścili za mną w pościg... Zresztą oprócz mego wiernego *„Underwood portable",* zabieram na drogę *różowe okulary.* Chcę widzieć ten daleki kraj tak, jak go namalował p. Karpowicz, t. j. na różowo. Na wszystko, co brzydkie, zamykam przynajmniej jedno oko, a i drugiem będę patrzył przez palce. Bo nie chcę widzieć nic złego! Sam Pol byłby przy mnie żółciowcem i czarnym pesymistą! *A priori,* z góry podoba mi się pejzaż i architektura, a ludzi już pokochałem! Wszystkich I bez wyjątku. Byłbym nawet skłonny, jak to zrobił pewien *generalissimus* na początku wielkiej wojny, ogłosić manifest p. t. *„Do moich kochanych żydów"...*

Na razie jednak ogłaszam *moratorjum!* Niema mnie! Wypłaty zawiesiłem na haku od lampy i mam pełną nadzieję, że się same umorzą do dnia mego powrotu. Och, iluż ludzi mi zazdrości, zwłaszcza, że jesteśmy obecnie świadkam pewnego „odprężenia", jak to niedawno pięknie określił jeden z ministrów. Są nawet poważne symptomy poprawy na rynku pieniężnym i za kilka dni ma być już zupełnie dobrze... Na wszelki jednak wypadek jadę daleko w tę różową podróż. Szukajcie wiatru w Podolu. Polesiu i Podlasiu!... Jak sam struś skryję głowę w tysiącmorgowym łanie złotej pszenicy wołyńskiej albo dam nurka na jednym brzegu Świtezi aby wypłynąć z jakąś Świtezianką na drugim A wtedy ludzie zaraz pomyślą sobie o niej coś złego i powiedzą o mnie: *„Jakiż to chłopiec piękny i młody"...*

Bo ludzie zawsze muszą coś gadać!...

miast dzieci (od 13 do 16 lat) przy taczaniu wózków jest zajętych około 20.000.***)

Dnia 26 marca otrzymałem w Paryżu następujący list:

„Dowiedziawszy się, że WPan ma zamiar przybyć w końcu miesiąca do Lille, śpieszymy zaprosić Go na

roczny Zjazd delegatów Z. R. P. (Związku Robotników Polskich) we Francji,

który odbędzie się dnia 30 marca br. w Douai na sali p. Grzesiaka, przy rue des Ecoles, nr 26. Początek o godz. 10 przed południem...".

Pojechałem więc po raz drugi do **Douai.**

W niedużej sali, która służyła jednocześnie za jadalnię, zastałem około **60 delegatów Związku R. P.,** obradujących pod przewodnictwem prezesa p. **Stefana Rejera.** Obecny był radca ambasady polskiej od spraw emigracyjnych p. **Dalbor,** konsul z Lille p. **Brzeziński, dr Kozłowski** — kierownik kliniki polskiej w Douai. Za prasowym stolikiem siedział p. **Brejski,** właściciel i kierownik „Wiarusa", oraz paru jeszcze dziennikarzy.

Po zagajeniu przez prezesa przemawiał radca **Dalbor, konsul Brzeziński,** parę słów powiedziałem i ja, poczem sekretarz p. **Kalinowski** odczytał sprawozdanie Zarządu Głównego za rok 1929, a skarbnik p. **Berent** przedstawił bilans za ten rok z tak szczegółowemi i tak przejrzystemi wyjaśnieniami, że zwróciłem się do siedzącego obok mnie delegata z zapytaniem, skąd zdobyli tak doskonałego fachowca?

— Ależ to żaden fachowiec!... **Nigdy nie był buchalterem zawodowym... To robotnik, który w parę lat tak się u nas wykształcił...**

Bardzo jesteśmy z niego zadowoleni — wyjaśniał mi z dumą zapytany.

Obrady toczyły się bardzo poważnie, raporty delegatów wyróżniały się zwięzłością i rzeczowością, dyskusja, choć chwilami bardzo gorąca, nigdy nie przekraczała granic należytego szacunku dla cudzego zdania i cudzego honoru. Byłem wprost zbudowany i słuchałem pilnie. Dowiedziałem się wielu ciekawych rzeczy. **Organizację założyli i nadawali jej ton byli „westfalczycy" przeważnie Poznańczycy.** — Chociaż coraz więcej napływa teraz Małopolan i Królewiaków!...

— **Z Małopolanami łatwiej dochodzimy do zgody, ale z Królewiakami... Trudno! Nieusłuchane!...** — skarżył mi się prezes Rajner.

— Sadowią się oni głównie na wschodzie Francji i na południu, gdzie warunki pracy gorsze i ciężej walczyć o poprawę, a oni nie łączą się... **Korzystają z naszych wysiłków, a składek nie płacą i do Związku się nie zapisują... Jest nas związkowców wszystkiego 13.000.** Co to znaczy wobec ½ miljonowej już masy robotniczej!... — biadał inny delegat.

Nie było jednak tak źle. Ze sprawozdania Zarządu Głównego dowiedzieliśmy się, że właśnie w tej wschodniej Francji niektóre **filje podniosły się o 100 proc..,** że na terenie Alzacji powstało w ciągu paru miesięcy **5 nowych oddziałów** i stworzono samodzielny okręg związkowy z siedzibą w Miluzie.

Suma kosztów, poniesionych na obronę prawa członków — 38 247 frc. Prócz tego Z. R. P. wydaje **miesięcznik własny „Siłę"** i popiera rozmaite oświatowe i kulturalne poczynania.

III organizacyj — ośm okręgów

Ma Z. R. P. **sto jedenaście prowincjonalnych** organizacyj, tworzących **osiem** okręgów. Jest organizacją samodzielną, samowystarczalną. Delegaci w przemówieniach z dumą podkreślali, że nie otrzymywali i nie otrzymują z nikąd żadnych subsydjów.

— My żądamy tylko swego: **niech Niemcy zwrócą nam składki emerytalne, pobrane od nas w czasie, kiedy pracowaliśmy w Westfalji.** Francja powinna ująć się za nami, tak samo jak ujmuje się za Alzatczykami i Lotaryngami, gdyż teraz pracujemy dla niej... **Rząd Polski musi nam w tych staraniach dopomóc...** — przewijało się czerwoną nicią w dyskusji delegatów.

Drugą sprawą wciąż podnoszoną w rozprawach było

dążenie do ekonomicznego równouprawnienia Polaków z Francuzami.

— My pracujemy niegorzej a płacą nam mniej. Niech płacą według zasług, a nie według narodowości!...

W sprawozdaniu Zarządu Głównego znajdujemy w tej sprawie ciekawy ustęp:

„robotnicy polscy koniecznie muszą być zorganzowani w swej własnej organizacji i to — po pierwsze: ze względów narodowościowych, gdyż **obca organizacja jest zawsze dla emigranta czynnikiem wynaradawiającym;** po drugie: ze względów obrony materjalnej, ponieważ **robotnik francuski nawet o przekonaniach komunistycznych jest zawsze pod hypnozą, że obcokrajowiec zjada mu chleb** i robi konkurencję na rynku pracy i dlatego tutejsze syndykaty robotnicze dla zadowolenia swych członków starają się zawsze o przywileje dla robotników francuskich z krzywdą obcokrajowców..."

Przy dyskusji nad tym punktem dowiedziałem się, że **posłowie Żuławski i Kwapiński objeżdżali tutejsze ośrodki robotnicze polskie i namawiali, aby Polacy rozwiązali własne stowarzyszenia i wstępowali do organizacyj francuskich.** Wystąpienia ich spotkały się z powszechnem potępieniem. Nawet socjaliści — a byli tacy wśród delegatów — bardzo słabo bronili wymienionych posłów. Nie znaczy to wcale, aby stosunek między Z. R. P. był zły, przeciwnie, delegaci na każdym kroku zaznaczali swoje uznanie i życzliwość dla bratnich organizacyj francuskich — a w sprawozdaniu Zarządu Głównego mieści się takie zdanie:

Grupa sokolskiej młodzieży polskiej w Pont a Mousson w Lotaryngji.

— Zarząd Główny Z. R. P. we Francji od samego początku zajął przychylne stanowisko do robotniczych organizacyj francuskich, co zostało specjalnie uwidocznione w deklaracji Z. R. P. z dn. 2 stycznia 1927 r., oraz w poparciu francuskich syndykatów podczas strajków, gdy chodziło o podwyższenie zarobków lub polepszenie warunków pracy.

Co do sekcyj polskich przy francuskich syndykatach, to nie będziemy wypowiadali swego zdania, gdyż nie jest to samodzielna organizacja i zresztą poza dep. Pas-de-Calais nigdzie w kolonjach polskich nie odgrywa żadnej poważniejszej roli.

Zresztą sami członkowie tych polskich rzekomo samodzielnych sekcyj C. G. T. przyznawali, że **głosy ich nie mają tam ani znaczenia — ani wpływu.**

O równe prawa i płace.

Po skończonej dyskusji zjazd delegatów uchwalił następujące dwie rezolucje:

Aby robotnicy polscy zostali zrównani w płacach i prawach z robotnikami francuskimi; aby uzyskali wpływ przez swych delegatów na Kasy Chorych, ubezpieczenia społeczne oraz sprawy fachowe górnicze i fabryczne, związane z bytem robotnika; aby i na nich rozszerzono prawo czynnego i biernego udziału do instytucyj gospodarczych, które opłacają swemi składkami (kooperatywy, kasy oszczędności, kluby...).

W drugiej rezolucji zjazd wyrażał swe **uznanie dla działalności polskich „Opiek społecznych"** oraz zorganizowanych przy nich klinik, przytułków, domów ludowych, prosił o rozwinięcie ich oraz rozszerzenie na robotników rolnych.

W trzeciej rezolucji zjazd zwracał się do rządu polskiego **z prośbą o przyspieszenie uzyskania od Niemców zwrotu sum składkowych dawnych robotników Polaków w Westfalji i Nadrenji,** zatrzymanych bezprawnie przez niemieckie gwarectwa (knapszafty), co rząd francuski już uzyskał dla robotników z Alzacji i Lotaryngji.

* * *

Zjazd zakończył się skromnym obiadem, zastawionym przed nami na tych samych stołach, przy których obradowaliśmy. Wznoszono toasty i wymieniano przyjacielskie okolicznościowe przemówienia...

Nie doczekałem się końca, gdyż musiałem wraz z konsulem **Brzezińskim** na 7 godzinę stawić się w Ostricourt, odległem o 40 kilometrów na przedstawienie „Krakowskiego wesela" przez miłośników sceny. Prezes Koła teatralnego bardzo nas o to prosił w imieniu tamtejszej organizacji oświatowo-kulturalnej.

Okolica usiana fabrycznemi osadami. Samochód nasz co chwila mijał grupy robotników i robotnic śmiejących się, tańczących, śpiewających, zamaskowanych i poprzebieranych w barwne kostjumy. Słychać było tu i ówdzie głosy polskie i widać polskie narodowe stroje...

Salę teatralną wypełniła brać robotnicza po brzegi. W czasie tańców wesoło „pochutnywano", przytupywano i bito gorące oklaski... Rozumie się, że i przedtem były mowy... długie mowy.

***) Przytaczam cyfry dla charakterystyki, lecz są przestarzałe, zapożyczone ze sprawozdań konsularnych i trzeba je stanowczo powiększyć.

MONTECATINI
Jedyny pensjonat polski VARSAVIA
Wikwintna kuchnia, ceny niskie, towarzystwo doborowe. 2828k

Bankructwo „piatiletki" w Rosji

Lęk Stalina przed kongresem komunistycznym.

Moskwa, w czerwcu.

Na obszarze całego Z. S. R. R. odbywają się **zebrania przygotowawcze do XVI-go zjazdu wszechrosyjskiej partji komunistycznej.** Zebrania te mają dwojaki cel: informacyjny i agitacyjny. Po pierwsze chodzi o to, aby czynniki kierownicze partji mogły się zorjentować, czy nastroje w poszczególnych dzielnicach Z. S. R. R. mogą (i w jakim stopniu) zagwarantować, że zjazd będzie obesłany takiemi **delegatami, którzy pójdą na rękę obecnej polityce partji.** Po drugie chodzi o **pogłębienie nastrojów przyjaznych polityce partji** i o przygotowanie **mas** do przyjęcia uchwał, które byłyby zgodne, jak to się nazywa w Z. S. R. R., z linją partji.

W sytuacji obecnej nie należy **oczekiwać niespodzianek** w tym sensie, aby na **XVI zjeździe mógł być obalony obecny kurs stalinowski.** Jeżeli kończące się teraz konferencje przygotowawcze wykażą, że **niema gwarancji,** aby zjazd odbył się po myśli tej polityki, którą reprezentuje **Stalin** (oficjalnej), wówczas nastąpi **ponowne odroczenie XVI zjazdu** do czasu, kiedy nastroje pod tym względem zmienią się.

Jeżeli zaś te przygotowawcze konferencje wykażą, że będzie można przeprowadzić **wybór większości delegatów, sprzyjających kursowi Stalina,** wówczas XVI zjazd **odbędzie się.**

Naturalnie, że na zjazd ten będzie dopuszczona i opozycja, ale **tylko po to,** aby ją **pognębić** i móc obwieścić tryumfalnie wszechpotęgę Stalina.

* * *

Której z tych dwóch alternatyw należy oczekiwać?

Czytając w prasie sowieckiej sprawozdania z rejonowych konferencyj przedzjazdowych odnosi się wrażenie, że XVI zjazd, którego termin wyznaczony jest na 26 b. m.

będzie jeszcze raz odwołany.

Przebieg tych konferencyj i uchwały na nich powzięte ujawniają, że **plan „piatiletki",** forsowanej już od pięciu blisko lat, **załamał się i prowadzi do bankructwa.**

Bankrutuje kolektywistyczny system rolny, bankrutuje organizacja wielkiego przemysłu, te dwa filary pięcioletniego planu gospodarczego, którego realizacja miała dokonać uzdrowienia życia gospodarczego Z. S. R. R. na podstawach zupełnej **socjalizacji.**

Ten stan rzeczy szczególnie **jaskrawo uwidocznił się w rezolucjach większych ośrodków partyjnych, jak Moskwa i Leningrad,** gdzie referentami i redaktorami uchwał przedzjazdowych byli tak wybitni stalinowcy, jak **Kaganowicz i Mołotow.**

Wprawdzie uchwały brzmią tonami tryumfu i „zwycięskiego pochodu kompartji", ale wystarczy wczytać się w te uchwały, a zauważymy w nich stale powstarzające się nawoływania i nadzieje, że **istniejąca braki i „niedociągnięcia" będą naprawione.**

A więc **„braki i niedociągnięcia" są.** Należy więc tylko zsumować je, a przekonamy się, że **deficyt dotychczasowego pochodu „piatiletki" jest taki wielki, że**

równa się bankructwu całego planu.

Cóż bowiem z tego, że na papierze **skolektywizowano wieś** w takich czy innych, powiedzmy nawet, dużych rozmiarach, kiedy plony tej kolektywizacji są **opłakane.**

Cóż z tego, że t. zw. **kombinaty fabryczne** produkują więcej niż rok temu, kiedy **produkcja to obecnie jest droższa i znacznie gorsza.**

Jednym z jaskrawych rezultatów tego stanu rzeczy jest również

krytyczny stan eksportu rosyjskiego,

gdyż na 1 miljard 200 miljonów rb. planowanego w bieżącym roku gospodarczym wywozu, eksportowano w przeciągu pierwszych 5-ciu miesięcy tylko **za 350 miljonów rb.**

Wszystko to masy, szczególnie wiejskie, dotkliwie odczuwają na własnej skórze i wskutek tego **więcej niż krytycznie, odnoszą** się do **kierownictwa kompartji, prąc na prawo** w kierunku indywidualnego posiadania, wolności pracy i t. d., czyli szerzy się t. zw.

„prawyj uchyl".

* * *

W tych warunkach wyniki zjazdu mogą być **bardzo niebezpieczne dla kierowników kompartji,** no i obecnego regime'u w Z. S. R. R. Dlatego należałoby się spodziewać, że XVI zjazd **raczej będzie odwołany.** Gdyby jednak do tego nie doszło, gdyby zjazd nie był odroczony, oznaczałoby to, że kierownicy kompartji drogą machinacji taktycznych i teroru zapewnili sobie zwycięstwo na XVI zjeździe wszechrosyjskiej partji komunistycznej.

t. garz.

Polskie statki szkolne w Danji.

(Orygin. korespondencja „Il. Kuryera Codz.").

Nakskov, 22 czerwca.

W porcie w Nakskov przebywały w maju dwa polskie statki szkolne: **„Dar Pomorza"** i wysłużony weteran, który objechał już wiele mórz, wioząc polską banderę, s. s. **„Lwów".** Statek „Lwów" przybył z 60 uczniami na pokładzie. Chodziło bowiem o to, by kadeci polskiej marynarki zapoznali się na miejscu z konstrukcją i urządzeniami **nowego statku „Dar Pomorza",** który znajdował się w stoczni portowej w Nakskov dla przeprowadzenia **gruntownej reparacji.**

W ten sposób port w Nakskov, gdzie znajduje się liczna polska kolonja oglądał aż **dwie polskie bandery.** Obecność polskich statków szkolnych z oficerami i uczniami, wywarła w mieście duże wrażenie i wzbudziła niezapomniane uczucia w duszach tutejszego wychodźtwa polskiego. Duńczycy tutejsi, którzy mieli dość słabe wyobrażenie o Polsce, odnosili się do naszych młodych „wilków morskich" z sympatją i uznaniem.

Dzięki uprzejmości komendanta szk. st. „Dar Pomorza" pana Konstantego **Maciejewicza** i kapitana s/s „Lwów" p. Tadeusza **Meissnera,** byli Polacy tutejsi **codziennymi prawie gośćmi na statku „Lwów"** i tam w rozmowie z uczniami **dowiadywali się wiele o Polsce, którą opuścili przed 20 lub 15 laty.** W ten sposób koili choć w części swoją tesknotę za Ojczyzną.

Uczniowie nasi zachowaniem swojem, uprzejmością i nadzwyczajnie dobrem obejściem, **podbili serca nie tylko Polaków, lecz i Duńczyków** (nie mówiąc o Dunkach). Związek duńskich marynarzy **wycieczkę** urządzi, dla nich, a obywatele Nakskov oddali swoje **auta do dyspozycji,** miejscowa **prasa codzień zamieszczała artykuły, w których podnosiła z uznaniem wielką pracowitość, a zarazem ujmujące zachowanie się naszych uczniów.** M. in. dziennik duński wychodzący w Nakskov „Nakskov Pideede" (Wiadomości z Nakskov) zamieścił artykulik, w którym podkreśla wagę wycieczki polskich kadetów (polske Kadetter) w porcie duńskim dla wzajemnego **poznania się obu narodów.** Dziennik zamyka sprawozdanie z pobytu polskich statków szkolnych **życzeniami pomyślności i rozwoju dla polskiego państwa i polskiej marynarki.**

Najrzewniejszą jednak była **chwila odejścia stat-**

ków dnia 18 czerwca. „Związek Robotników Polskich" przez swojego prezesa Jana **Jelenia** wręczył dar dla st/s „Dar Pomorza", **„nagrodę wędrowną za żeglowanie w postaci „srebrnego puharu".** W pięknych słowach wyraził prezes życzenia dla statku „Dar Pomorza", kończąc prośbą, by **statek ten zawiózł do Polski wszystkie tęsknoty i uczucia tutejszego wychodźtwa.** Dyrektor Szkoły Morskiej, komandor **Mohuczy,** odebrał ten dar, wyrażając podziękowanie i zapewnił, że Związek Rob. Pol. w Nakskov każdego roku otrzyma wiadomość, **który z uczniów uzyskał tę nagrodę wędrowną.** Na zakończenie prezes Związku J. Jeleń wzniósł okrzyk na cześć oficerów i uczniów polskiej marynarki.

Zbliżała się chwila wyjazdu. Licznie zgromadzona kolonja polska zgrupowana w „Związku Rob. Pol.", „Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej" i dziatwa szkolna z nauczycielką Zofją **Dobrowolską,** przesyłała ostatnie pozdrowienia i życzenia jak najszczęśliwszej podróży.

Podniesiono kotwice, **pierwszy ruszył wspaniale przedstawiający się „Dar Pomorza", a za nim kochany „Lwów".**

Długo jeszcze szły oczy za polskiemi statkami, które ruszyły do kraju, pierwszy by zacząć swą czynność, drugi by spocząć po długiej pracy i licznych walkach z burzami i szkwałami na obcych morzach.

Zofja Dobrowolska.

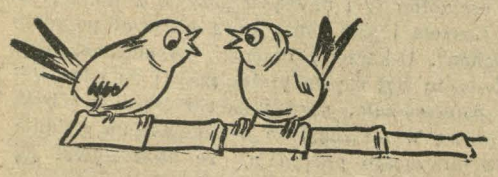

WRÓBLE na DACHU

jedyny środek na odpędzenie smutku i ponurych nastrojów

„WRÓBLE NA DACHU"

to — wesoły szczebiot humorystów, satyryków i karykaturzystów.

„WRÓBLE NA DACHU"

już wyfrunęły i są do czytania, podziwiania i kupowania

TYLKA ZA 30 GROSZY ZA NUMER.

Prenumerata kwartalna 3 zł. 50 gr.

15 *minut zdrowego,* niejadowitego śmiechu. — To radość oczu, serca i inteligentnego mózgu.

„WRÓBLE NA DACHU"

są do nabycia — wszędzie, w całym kraju **od dzisiaj tj. niedzieli 22-go czerwca b. r.**

W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

„WRÓBLE NA DACHU"

to najważniejszy artykuł pierwszej potrzeby dla ludzi, którzy śmiać się zapomnieli.

Redakcja: Kraków — Pałac Prasy, Wielopole 1. Warszawa — ul. Nowogrodzka 26.

2175k

Tylko

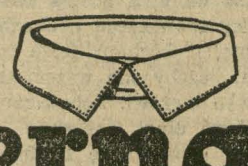

Eterna

Kołnierz półszlywny.

PRZYPOMINAMY!

że przed wyjazdem na wieś, należy się zaopatrzeć w pierniki pierwszej jakości, które jedynie nabyć można w najstarszej polskiej firmie: 2829k

ANTONI ROTHE

Kraków, ul. Sławkowska L. 20. — Tel. 2174.

MEBLE NA RATY L. NATOWICZ, Dietlowska obok P. K. O. **80**

SZCZYT

piękna wspinających się pod obłoki gór

uroku kąpiącego się w słońcu wybrzeża morskiego

mocy leczniczej kuracji kąpielowej i powietrznej

wygody w światowych uzdrowiskach

DAJE WAM ITALJA

w swych wielu uzdrowiskach i miejscowościach wypoczynkowych od ALP aż do SYCYLJI. Hotele luksusowe i inne. — Przystępne ceny. — Komunikacja samochodowa. — Pociągi pospieszne i wagony sypialne.

Wszystkie informacje przez biura podróży. 2778k

PLACE

budowlane w Warszawie w nowoczesnej dzielnicy miasta **po Zł. 7.50 za metr kw. na dwuletnie spłaty.**

Pierwszorzędna lokata kapitału.

Prosimy zażądać bezpłatnie prospektu:

Górnośląskie Towarzystwo Hipoteczne, Katowice, Szopena 16, Telef. 23-98. 2798k

Boże Ciało w Poznaniu.

Uroczystą procesję Bożego Ciała w Poznaniu prowadził w asyście licznego duchowieństwa obu poznańskich kapituł J. Em. ks. *kardynał dr. Hlond,* prymas Polski.

Rozmowy z delegatami Pen-klubu.

John Galsworthy, wielki pisarz angielski
i Henny Simpson mówią o Polsce.

(Wywiady specjalne dla „Il. Kuryera Codz.").

Warszawa, w czerwcu.

W dniu przyjazdu do Warszawy członków Penclubu, współpracownik nasz (L), znajdujący się na dworcu, towarzyszył w drodze do hotelu najwybitniejszemu pisarzowi angielskiemu do by obecnej, p. Johnowi Galsworthy, oraz jego małżonce.

John Galsworthy.

P. Galsworthy oświadczył, iż podróż jego była bardzo przyjemna, jechał bowiem z **miłą myślą zetknięcia się z literatami polskimi,** których zna z ich dzieł i ceni bardzo wysoko. W Berlinie i Monachjum zatrzymał się p. Galsworthy po dwa dni, wygłaszając odczyty p. t. **„Nowelisci współcześni"** i **„Literatura a życie".** Odczyty te cieszyły się **wielkiem powodzeniem.**

— Dziwię się nawet, że tak było — oświadczył p. Galsworthy — albowiem odczyty swe wygłaszałem w **języku angielskim,** bądź co bądź nie dla wszystkich zrozumiałym.

Na zapytanie, czy był już w Warszawie — znakomity literat odpowiedział naszemu współpracownikowi:

— **Znam Warszawę dłużej niż pan,** odwiedziłem ją bowiem po raz pierwszy, zanim pan jeszcze był na świecie. Było to mianowicie **przed 40-tu laty,** gdy jako 23-letni młodzieniec odbywałem podróż do Rosji południowej.

Pan Galsworthy oświadczył nam, że **z wielkiem zainteresowaniem porówna swe ówczesne młodzieńcze wrażenie z Warszawy z obecnemi.**

Przyjechaliśmy do hotelu. Po ulokowaniu się w pokoju p. Galsworthy przedewszystkiem przystąpił do kontynuowania naszej rozmowy, oświadczając:

— Prasa zawsze musi być zaspokojona przedewszystkiem. Niechże więc pan powie w mojem imieniu czytelnikom „I. K. C.", że **idea penclubowa jest mi niesłychanie droga.** Gdy w r. 1922 w gronie mych kolegów angielskich powstała idea założenia Penclubów według pomysłu p. Dawson-Scott, która już tu przyjechała, **należałem do członków założycieli tej organizacji i byłem pierwszym prezesem** Penclubu londyńskiego. Dążeniem naszem jest **zbliżenie i zaprzyjaźnienie się poetów i literatów wszystkich krajów** drogą wzajemnej gościnności. Nie mamy **żadnych celów politycznych,** staramy się jeno jak najbardziej **ożywić wymianę dóbr literackich** między narodami świata. Osiągamy to przedewszystkiem **dzięki kongresom międzynarodowym,** których odbyliśmy dotąd 8, a mianowicie: **w Londynie, Nowym Jorku, Paryżu, Berlinie, Brukseli, Oslo, Wiedniu i teraz w Warszawie.**

— Czy stykał się pan już z naszymi literatami poprzednio?

— **Przyjaźniłem się serdecznie z Conradem Korzeniowskim,** który nauczył mnie cenić literaturę polską. Jest ona niestety jeszcze u nas **niedostatecznie znana wskutek małej ilości przekładów.** Spodziewam się, że obecny kongres warszawski przyczyni się do **ożywienia przekładów literatury polskiej** na język angielski.

Wychodząc od wybitnego pisarza, spotykamy wracających z Łowicza członków Penclubu angielskiego. Jeden z nich, siwiutki p. **Henry Simpson,** prezes angielskiego klubu poetów, wygląda bardzo malowniczo, niosąc pod bachą barwny pasiak łowicki. Witając się z Waszym współpracownikiem, p. Simpson mówi:

— Wziąłem sobie to na pamiatkę **jednego z najmilszych dni w mojem życiu,** jaki spędziłem na wycieczce w „Łowicke". Widzieliśmy tam malownicze procesje, cudowne krajobrazy, mogliśmy **spojrzeć w duszę ludu polskiego.** Byłem, jak również moi koledzy, tak **oczarowany tem barwnem widowiskiem,** tak prostem i tak pięknem, a wzruszającem zarazem, że **mieliśmy łzy w oczach.** Przekonaliśmy się raz jeszcze, że **szczera dusza ludu ma w sobie nieocenione walory,** których nie należy paczyć nadbudówkami naszej miejskiej cywilizacji, skoro im z tem dobrze, co było widać z ich natchnionych i promieniejących twarzy. **Ne tykajmy tego błogostanu naszemi komplikacjami życiowemi.** Pełnia życia leży w naturaliźmie, a **naturalność jest piękna.**

◆ ◆ ◆

P. Tzehsiung Kuo, wybitny poeta chiński
o młodej literaturze chińskiej.

Po raz pierwszy od czasu odbywania się kongresów penclubowych reprezentowany jest **penclub chiński na zjeździe warszawskim.** Nic dziwnego: penclub chiński **istnieje zaledwie od 12 maja b. r.** Tak poinformował naszego współpracownika przybyły do Warszawy na kongres penclubu chińskiego p. **Tzehsiung Kuo,** student nauk politycznych na uniwersytecie londyńskim a zarazem **jeden z najwybitniejszych młodych poetów swego kraju.**

— Siedzibą naszego penclubu jest **Szanghaj** — tłómaczy nam młody Chińczyk — i **posiadamy już około stu członków, stanowiących elitę literatury chińskiej.** Najwybitniejsi z nich wchodzą do **pięcioosobowego zarządu,** w którego skład wchodzą: brat mój — **dr. Y. S. Kuo, dr. Hu Szih, dr. Tsai Juan-Pei, p. Mon-Pu Tsen** oraz **Czen-To Czen.**

— Jak się przedstawia literatura Chin odrodzonych? Czy znacznie różni się od dawniejszej?

— Więcej nawet powiem: **nie ma z nią nic wspólnego.** Od dnia naszego przewrotu majowego w r. 1919, wraz z odrodzeniem myśli państwowej *Chin nastąpił jednocześnie* **okres odrodzenia literackiego.** Literatura nasza poszła zupełnie w innym kierunku. Straciła może na oryginalności, zaczęła podlegać wpływom obcym, niemniej wszakże to wsączenie w nią obcych soków odżywczych było niezbędne dla przekształcenia jej i pchnięcia w kierunku samodzielnego już rozwoju.

— Jakim to wpływom podlegała literatura chińska?

— Z jednej strony **rosyjskim,** co wyraziło się w całym odłamie t. zw. literatury proletarjackiej, z drugiej zaś **wpływom zachodnio-europejskim,** w szczególności zaś: **angielskim, francuskim, niemieckim i włoskim.**

— Czy tylko z punktu widzenia treści czy również i formy?

Tzehsiung Kuo.

— I to i tamto. Jeżeli zaś chodzi o formę, to uczyniliśmy **w dziedzinie poezji zupełny przewrót.** Do niedawna jeszcze według klasycznych wzorów nasze wiersze musiały zawierać po 5 lub 7 „charakterów" (słów) w każdem zdaniu. Obecnie tego obowiązku już niema. Zdania mogą mieć rozmiar dowolny. **Do najwybitniejszych naszych poetów należą: Tse-Mou Hsu, Mo-Jo Kuo, Ji-To Wen, Jintung Zao,** ponadto zaś opinja społeczna oraz krytyka zaszczycają i **mnie zaliczeniem do** grupy czołowej.

— Czy można wiedzieć, jaki jest pański dotychczasowy *plon poetycki?*

— Wydałem tom wierszy, rozłożony według pór roku. Tytuł jego brzmi **„Tsuen, Sia, Czin, Ta"** („Wiosna, lato, jesień zima"). Ukazał się w r. 1928, obecnie jest już na wyczerpaniu trzecie wydanie. Prozą napisałem **„Kou-Kong",** co podobno oznacza mniej więcej coś podobnego do **„De profundis".**

W jakim kierunku wogóle podążył rozwój nowej prozy chińskiej?

— W tych dwóch, o których już panu mówiłem: rosyjskim i zachodnio-europejskim. **Do czołowych naszych powieścio-pisarzy należą: Miao Ten, Lu Szien, Sen Czun-Uen, Hu, Jeh-Ping, Ju Ta-Fu,** oraz **Czien Kong-Ka,** przyczem różnią się wszyscy od klasyków tematami z życia wziętemi.

— Czy i dramat rozwija się w kierunku nowoczesnym?

— Tu przewrót najbardziej się może, zaznaczył. Nasze dawne dramaty były właściwie, jeżeli mówić kategorjami europejskiemi, historycznemi operami. Obecnie **wyeliminowano z nich muzykę,** czerpią ctematy z dramatów współczesnego życia codziennego. Do **najzdolniejszych naszych dramaturgów** zaliczyć należy takich, jak: **Tien-Han, Hong-Sen** oraz **Ju Szan-Juan.** Znać duży wpływ dzieł Ibsena.

— Prawdopodobnie wraz z obecnym rozkwitem literatury rozwija się i krytyka literacka?

— Jest ona jeszcze w zarodku, ale już możemy pochlubić się nieprzeciętnym talentem krytycznym w osobie p. **Lian Szih-Czio.**

— **A literatura przekładowa?**

— Jest niesłychanie **liczna.** W roku ubiegłym ukazało się całkowite tłómaczenie wszystkich dzieł **Maupassanta,** jako najbardziej u nas lubianego pisarza, nie o wiele mniej wszakże zwolenników mają przekłady Walter-Scotta **i Karola Dickensa.** Specjalną kategorję stanowią cieszące się u nas szczególnem powodzeniem przekłady z rosyjskiego. Przetłómaczono już niemal wszystkie dzieła **Turgienjewa, Tołstoja, Czechowa, Dostojewskiego, Arcybaszewa i Maksyma Gorkiego.** W teatrach naszych grane są obecnie najczęściej sztuki **Oskara Wilde'a:** „Salome" i „Wachlarz Lady Windermere" oraz **Johna Galsworthy'ego.**

— Nie przypomina pan sobie, czy jakiekolwiek **dzieła z literatury polskiej** ukazały się w chińskim przekładzie?

— Ależ oczywiście. **Już 10 lat temu przetłómaczono „Quo Vadis" Sienkiewicza, które wywołało u nas mnóstwo naśladownictw,** to znaczy, że starano się również pisać w tym duchu. **Są również chińskie przekłady Reymonta.**

— Czy czytelnictwo jest znaczne?

— Nie może się, oczywiście, porównywać z europejskim, ale z roku na rok potężnie wzrasta. Osiągamy to przez **europeizację naszej literatury** w sensie spopularyzowania jej tematów. Poprzez europeizację pragniemy dojść do unowocześnienia literatury chińskiej i nadania jej sił żywotnych.

H. L.

Królowa nocy w Krak. Ogrodzie botanicznym — zakwitła.

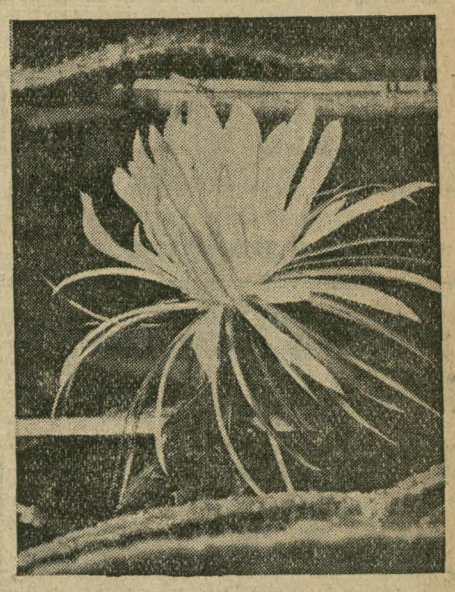

W ub. czwartek zakwitł w Ogrodzie Botanicznym w Krakowie piękny kaktus (Cereus grandiflorus), zwany *Królową nocy.* Kwiaty tego pnącego kaktusa, którego ojczyzną jest Argentyna i Indje Zachodnie, dochodzą rozmiarów olbrzymich — średnica bowiem kwiatu wynosi 35 cm. Kwiat biały, silnie pachnący, rozwija się wieczorem około 7-ej i kwitnie jedną tylko noc, kończąc swój krótki żywot nad ranem. Drugi kwiat zakwitł wczoraj.

STARUSZEK 85-LETNI, niedołężny, bez opieki i środków do życia zwraca się do P. T. Czytelników o pomoc. Datki przyjmuje administracja „Ilustr. Kuryera Codziennego" pod szyfrą **„Staruszek 85-letni".**

Żygzaki.

Nie tępmy bocianów — a będzie mniej żmij!

Juk kilkakrotnie pisaliśmy w tym roku o niezwyczajnym **„urodzaju“ na żmije** — zwracaliśmy również uwagę na to, że **w naszym kraju nie jest wytwarzaną surowica przeciwko żmijom,** że musimy **ją sprowadzać z Francji** — i że niestety **sprowadzamy jej zbyt mało,** tak, że nietylko głęboka prowincja, ale i **większe miasta wojewódzkie pozbawione są tej zbawiennej surowicy,** ratującej życie ukąszonemu przez zjadliwego gada.

W sprawie walki ze żmijami nadsyła nam **leśnik z Opaki** (pow. Lubaczów) p. Józef **Sikora** interesujące **uwagi, wyjaśniające dlaczego obecnie walka ze żmijami jest utrudnioną** i dlaczego tych gadów tyle się w obecnym roku namnożyło.

Oto — rzecz nie do wiary — **po wsiach i majątkach ziemskich organizuje się obecnie formalną kampanję przeciwko bocianom,** tym odwiecznym wrogom żmij — kampanja ta przeprowadzana jest w ten sposób, że **niektóre administracje dóbr wypłacają strzałowe od zabitych bocianów!**

Bocian jest odwiecznym **tępicielem żmij.** Jest on **na jej jad niewrażliwy. Z chwilą gdy tępimy bociany, pozwalamy rozmnażać się żmijom.**

Oto, co pisze p. Sikora:

„Według odwiecznych praw Bożych regulatorem w rozmnażaniu się żmiji był **borsuk, jeż, a nadewszystko bocian biały.** Te wymienione trzy stworzenia są na **ukąszenie żmiji niewrażliwe,** a żmija jest dla nich wielkim **przysmakiem.** W wyszukiwaniu żmiji celuje przedewszystkiem **bocian,** bo ten pełzającą żmiję już **na kilkadziesiąt kroków zauważy** i tak chciwie poluje na nią, jak to wielokrotnie zauważono podczas koszenia łąk leśnych — podmokłych, że bocian spostrzegłszy żmiję blisko kosiarza **rzucał się na nią i o mało,** że **pod kosę nie wpadł,** tak dalece, że kosiarz, nie wiedząc, co znaczy to zanadto poufałe zbliżenie się bociana do niego — przestawał na chwilkę kosić — bocian **z najbliższej jego odległości żmiję łapał i na gniazdo dla swoich dzieci, jako najulubieńszy przysmak odnosił!**

Pomimo tego, że bocian żeruje przeważnie na **mokrych miejscach,** a więc tam, gdzie łowna **zwierzyna się nie rozmnaża,** a nader wyjątkowo tylko zatrzymuje się na polach uprawnych z wiosną i po żniwach na ścierniskach i pomimo tego, że z natury **głównem jego pożywieniem są: gady i płazy** — niektórzy rolnicy i leśnicy **przypisują mu najrozmaitsze zbrodnie** i tak: że pożera młode zajączki, jaja kuropatwie i bażancie, — na stawach ryby i kaczki młode, — a niektórzy udowadniają, że pożera setki tysięcy pszczół, zbierających miód na kwiatach polnych i łąkowych.

Możliwe, że i z tych stworzeń coś pochwyci, ale według swej natury gady i płazy są i pozostaną jego głównem pożywieniem. Panowie ci zapominają jednak, że jest on **najważniejszym tępicielem żmiji,** a żmije zabijają młode zajączki, co sam osobiście miałem sposobność zaobserwować, a zabijają też i młode cietrzewie, kuropatwy i bażanciki.

A więc **najpewniejszym tępicielem żmiji jest bocian.** — Ludzie o tem zapominają lub wiedzieć nie chcą — **wojnę** temu nietylko **pożytecznemu,** ale i tak bardzo **sympatycznemu** ptakowi wypowiadają — każą go **strzelać i za jego ubicie wiele administracyj dóbr i lasów strzałowe wypłacają. Bocian** więc **marnieje, a żmije się rozmnażają!**

DYREKTOR

gimnazjum, humanista-filolog; kwalifikowany polonista, lat 45 doświadczony organizator, z pięknemi wynikami pracy i chlubnemi ocenami przełożonych; samotny, miłej powierzchowności — obejmie stanowisko dyrektora gimnazjum prywatnego. W grę wchodzi jedynie posada stała, względnie na długi okres — w zdrowej okolicy, w kulturalnych warunkach, gwarantujących twórczą, owocną pracę dla pożytku młodych pokoleń.

Zgłoszenia przesłać należy: Admin. Kuryera Ilustr. „Dyrektor gimnazjum — Humanista“ 2779k

ADWOKAT 2797k

Dr BERTOLD RAPPAPORT

Kraków, Stolarska L. 15

po dłuższej przerwie spowodowanej chorobą

objął urzędowanie.

KURSY SAMOCHODOWE

PRYLIŃSKI 2176k

WARSZAWA JEROZOLIMSKA 27

!!! SPIESZCIE !!!

tylko jeszcze kilka dni

LUNA-PARK

na Błoniach obok boiska Cracovii

Światowe atrakcje

Wejście 50 gr. i 30 gr. 2792k

WILLA

składająca się z 4 pokoi i kuchni oraz 2 pokoi i kuchni za Myślenicami tuż za Rabą

zaraz do wynajęcia

Wiadomość: Smoleńsk, Nr. 31. 2830k

Zwłoki cara Mikołaja są złożone we Francji?

Sensacyjne rewelacje francuskiego generała.

Paryż, w czerwcu.

Komendant legjonów czeskich na Syberji, generał francuski **Maurice Janin,** kończy właśnie drugi tom swoich wspomnień z czasów wojny światowej, który będzie nosił tytuł: **„Moja misja w Rosji w latach 1916—1917“** i będzie dalszym ciągiem jego dzieła: „Mój udział w walkach o wolność Czechosłowacji“. Szczególnie interesujące są ustępy, w których **generał pisze o swoich stosunkach z carem Mikołajem,** o rosyjskim sztabie generalnym i upadku caratu.

Wręcz **sensacyjne** są wiadomości, jakie podaje odnośnie do losu śmiertelnych szczątków zamordowanego przez bolszewików **cara Mikołaja II.** Generał Janin zapewnia, że wszystkie w tej materji **dotychczasowe wersje, rozgłaszane przez rząd bolszewicki, Trockiego, Biesiedowskiego i innych, są fałszywe.**

W rozdziale: **„Przewiezienie i złożenie do grobu zwłok cara we Francji“** wyjaśnia Janin, że **w cudowny sposób udało mu się uratować w Jekaterynburgu zwłoki zamordowanego cara i przewieźć je do Francji, gdzie pochował je w swoim grobowcu rodzinnym w zamku niedaleko Paryża.**

Gdyby wiadomość ta rzeczywiście okazała się prawdziwą, musiałoby się wydawać conajmniej dziwnem, **dlaczego generał Janin dopiero teraz postanowił opublikować tę tajemnicę,** tak bardzo interesującą cały świat.

—o—

ZOBACZ A PRZEKONASZ SIĘ! **MEBLE** **TYLKO WE FABRYCE MEBLI „STYL“**

Najtaniej! Najkorzystniej! **WPROST KRAKÓW-GRZEGÓRZKI, RZEŹNICZA 9.**

Z kongresu Pen-klubów w Warszawie

Ag. fot. „Światowida“ na pł. kraj. „Alfa“.

Grupa uczestników z kongresu Penclubów w Warszawie. Na lewo widoczna znakomita pisarka nasza, *Zofja Rygier-Nałkowska*; na prawo (drugi od prawej) delegat Argentyny, znakomity pisarz *Hugo Wast* (Gustawo Martinez Zuriria), laureat państw. nagrody argent., oraz nagrody akademji hiszpańskiej.

PRZY STACJI KOLEJOWEJ

CELESTYNÓW

PARCELACJA OSIEDLA

zdrowotno-wypoczynkowego

RADZIN „A“

Piękne parcele wśród lasów, ogrodów i sadów w najpiękniejszej kolonji, w najsuchszej okolicy.

Dojazd z Warszawy: z dworca Wschodniego, godzina jazdy. 8 pociąg. dziennie. Osiedle oddalone od dworca 15 minut. Druga stacja od Otwocka.

Ośrodek z pałacykiem w pięknym parku z budynkami gosp. i sadem zaraz do nabycia.

Sprzedaż na dogodne raty od **35 gr.** za łokieć kw.

ZARZĄD DÓBR RADZIN „A“

Warszawa, Moniuszki 5 (gm. Filharmonji), Tel. 525-99 — od 10—2 i 5—7. 2683k

Żonobójca Guttman przed sądem.

Pierwszy akt sensacyjnej rozprawy w Prenzlau.

Berlin, 21 czerwca.

Jak już donosiliśmy, przed sądem w Prenzlau, obok Berlina, stanął 40-letni dentysta, **dr Fritz Guttman,** oskarżony o **zamordowanie swej żony Róży,** które to morderstwo popełnił celem podjęcia **kwoty ubezpieczeniowej 50.000 marek.** Żonobójca ubezpieczył swą ofiarę na kilka dni przedtem.

Miasteczko Prenzlau jest w gorączkowem podnieceniu. Wszystkie hotele są **przepełnione,** z wszystkich stron Niemiec zjechali się **korespondenci** dzienników. W restauracjach, sklepach, w domach, czy też na ulicy — wszędzie jeden tylko temat: **sprawa dra Guttmana.**

Już od 9 rano, pomimo niesłychanego gorąca, zapełniła się sala sądowa. Wprowadzają oskarżonego, który chowa się za swego obrońcę. Przewodniczący wzywa go, ażeby skreślił swoje dotychczasowe życie.

Guttman wstaje i zaczyna mówić. Jest on **średniego wzrostu, szczupły i niepozorny.** Tylko z chudych ramion wyłania się głowa dziwna, niezwykła, o **fantastycznej twarzy i błyszczących oczach.** Wysokie czoło, tylko mały wieniec ciemnych, rzadkich włosów pokrywa czaszkę. Wyraz twarzy zmienia się co chwilę.

Guttman mówi płynnie i z **wielkiem opanowaniem.**

Urodził się w Berlinie, jako syna znanego i zamożnego dentysty. Ojciec kochał go bardzo, ale mimo to nigdy nie mogli się z sobą zgodzić. Matka zajmowała się nim mało. Fritz podrastał, mając w rodzinie przydomek **„nicponia“.**

Jako młody chłopiec studjuje w Berlinie, zakochuje się w koleżance z uniwersytetu i zaręcza się z nią. Rodzina jest przeciwna temu, gdyż dziewczyna jest **zupełnie biedna.** Wysyłają chłopca do **Bonn.** Tutaj żyje bardzo wesoło i wkrótce **stary Guttman musi płacić za niego długi karciane.** Ponieważ, mimo wszystko, nie zerwał swych zaręczyn, rodzina wysyła „nicponia“ **do Ameryki.** Karjerą jego w Ameryce jest bardzo urozmaicona **od chłopaka do czyszczenia butów i zmywacza talerzy** w restauracji, aż do **konferensiera** w jakimś kabarecie. Posiada wprawdzie **niemiecki dyplom dentysty,** ale to mu niewiele pomaga w kraju dolarów. Wybuch wojny światowej zastaje go w Ameryce.

Guttman wraca do Niemiec, idzie jako lekarz-dentysta polowy **na front,** otrzymuje **żelazny krzyż i inne odznaczenia za odwagę.** W międzyczasie dowiaduje się, że jego dawna narzeczona-studentka, zaręczyła się z kimś innym. Nie przejmuje się tem zbytnio, gdyż sercem jego zawładnęła **jasnowłosa pielęgniarka, Lena Geehr, z którą pracował nieraz pod gradem kul.** Po skończonej wojnie Fritz Guttman żeni się z Leną, przyczem osiada w miasteczku **Schwedt,** jako dentysta.

Szczęście młodych ludzi nie trwało długo. Guttman odkrył, że **żona jest nałogową morfinistką.** Stara się odzwyczaić ją od fatalnego nałogu, ale bezskutecznie. Na tem tle przychodzi między nimi do **częstych scysyj.**

Pewnego wieczoru wracają do domu z jakiejś zabawy. Młoda kobieta czuje się niedobrze. W nocy **wstaje z łóżka i udaje się do łazienki.** W parę chwil potem Guttman znajduje w łazience umierającą kobietę. **Nad ranem Lena Guttman nie żyje.** Sprowadzony lekarz stwierdza **udar sercowy** z powodu nadmiernego użycia morfiny.

W tem miejscu przerywa Guttmanowi przewodniczący, zapytując, czy jego pierwsza żona była **ubezpieczona.** Oskarżony mówi, że nie i nawet nie pozostawiła **testamentu.** Przewodniczący podkreśla, iż jest silne podejrzenie, że Guttman otruł swoją żonę zapomocą **cjankali.** Podejrzenie to istnieje w dalszym ciągu, chociaż **ekshumacja zwłok** pierwszej żony Guttmana **nie mogła, zważywszy na przecig czasu 7 lat, adć dostatecznych powodów.**

Rakiety i przybory tenisowe

Wełniane kostjumy kąpielowe

poleca najtaniej

DOM SPORTOWY „STADION“

Kraków, ul. Grodzka 26. 2827k

Po śmierci pierwszej żony Guttman czuł się bardzo osamotniony i nawiązał przyjźń z nauczycielem **Lenzem** i jego żoną, którą nazywał poprostu **„Lotchen“.** Oskarżony twierdzi, że **stosunek jego do Lotchen był czysto platoniczny** i że odgrywał rolę pocieszyciela, gdyż młoda kobieta nie była szczęśliwą w małżeństwie. Natomiast na pytanie przewodniczącego przyznaje, że **ofiarowywał jej często kosztowne podarki.**

Platoniczna miłość nie mogła na długo wystarczyć temperamentowi Guttmana. Trzeba mu **silniejszych wrażeń, a przedewszystkiem pieniędzy.** Przyjaźń z Lotchen, oraz jego wielkopański gest, wprowadziły go w bardzo trudne położenie finansowe. **Zaczął się rozglądać za bogatym ożenkiem** i z pomocą pośrednika małżeństw **nawiązuje znajomość z Różą Ferber.**

Sądząc z tego, co mówi oskarżony, druga ta kobieta nie była w niczem podobna do namiętnej i pełnej temperamentu Leny. Pochodziła z **Polski** (z Szaflar pod Nowym Targiem) — jak twierdzi Guttman — **była niezwykle melancholijną.** Dalej mówi oskarżony, że Róża Ferber opowiadała mu, iż dostanie **wielki posag i wspaniałą wyprawę,** gdyż posiada bogatą rodzinę. „Uwierzyłem jej, jak naiwny smarkacz — powiada Guttman. — Każdy inny na mojem miejsc uzasięgnąłby informacji“.

Pomimo wszystko doszło do ślubu, chociaż nie było ani posagu, ani wyprawy. Ślub odbył się w r. 1923 w Krakowie. **Drugie małżeństwo Guttmana nie miało ani cienia złudzeń.** Jeszcze dzisiaj poznać ze słów oskarżonego, jak **mało mu zależało** na swej drugiej żonie. Określa ją jako **nudną i ociążałą,** a przedewszystkiem **skąpą.**

Kiedy położenie finansowe Guttmana stawało się coraz krytyczniejsze, zaczyna wystawiać weksle, **fałszując na nich podpis swego lekarza domowego, radcy sanitarnego v. Gruchalla.**

Biedna, niekochana Róża musi ze łzami błagać lekarza, ażeby nie wszczynał kroków sądowych przeciwko mężowi. Zobowiązuje się następnie sama **pokryć długi Guttmana.** Jedzie do krewnych i przywozi raz kwotę **1.000 marek,** drugi raz **200 marek niemieckich.** Jest to tylko **kropla w morzu długów.** Położenie staje się jeszcze gorsze, z chwilą, gdy Guttman musiał **porzucić swoje zajęcie w Kasie chorych, z powodu oszustw rachunkowych.**

W r. 1928 umiera jego ojciec. Inny syn staje się głównym spadkobiercą, a **„nicponiowi“** nic się nie dostaje.

Teraz rozpoczyna się zupełny upadek, w życiu Guttmana. **Meble są zafantowane, gospodarz chce go eksmitować, rachunki,** nakazy płatnicze gromadzą się w zastraszający sposób. Dentysta Guttman jest źle widziany w mieście i rozumie, że musi je opuścić. Na trzy dni przed wyjazdem ze Schwedt dr Guttman **płaci pierwszą premję ubezpieczeniową na życie swej żony,** które to ubezpieczenie zawarł przed niedawnym czasem.

Był to bardzo szary dzień jesienny. Żona Guttmana leżała na otomanie, płacząc i narzekając. Guttman jest **zły i zdenerwowany i wysyła dzieci ze służącą na spacer.** Jak twierdzi, próbował żonie przemówić do rozsądku, ona mu jednak robi wyrzuty, że wydał wszystkie pieniądze **na romans z Lotchen.**

— To nieprawda — woła Guttman.

— **Nie odbiorę sobie życia przez ciebie, jak twoja pierwsza żona** — woła na to Róża. — **Nie będę płacić twoich długów, mam tego dość.**

W tej samej chwili Guttman rzuca się na nią. **Porwanym z krzesła ręcznikiem okręca jej gardło i dusi ją.** Kobieta traci przytomność, za chwilę nie żyje. Guttman przytomnieje, zdaje sobie sprawę, że **za chwilę wrócą dzieci, którym zabił matkę.** Guttman **przenosi zwłoki do łazienki, przystawia drabinę do okna i kładzie monetę 10 fenigową** obok leżących zwłok. Ma to wyglądać, że Róża chciała **wrzucić pieniądz do automatu gazowego i spadła z drabiny.**

Kiedy przyszedł lekarz, Guttman powiada do niego: **„Zdaje się, że to pęknięcie podstawy czaszki“.** Jego kolega po fachu jest tego samego zdania. Dopiero potem budzą się wokoło podejrzenia, władze uważają za stosowne wkroczyć. Po długiem wypieraniu się **Guttman przyznaje się, iż zabił swą żonę w afekcie.**

Tak wyglądają **zeznania żonobójcy Guttmana.** Sąd przysłuchiwał się jego wywodom **bardzo sceptycznie,** a prokuratorja państwa z widocznem **niedowierzaniem.** Najbliższe dni przyniosą dalsze szczegóły.

DO DYREKCJI KURSÓW MATURYCZNYCH

„WIEDZA“

594 k

w Krakowie

ul. Studencka 14, I p.

Niniejszem uprzejmie zawiadamiam, że złożyłem z wynikiem pomyślnym egzamin nadzwyczajny z 6-ciu klas gimnazjum typu mat.-przyr. w Państwowem Gimnazjum im. St. Staszica w Lublinie.

Za przygotowanie mnie do powyższego egzaminu, jakoteż za regularne nadsyłanie doskonale opracowanych skryptów i zadań, wyrażam na tej drodze Szan. Dyrekcji, oraz wszystkim PP. Profesorom, szczere uznanie i gorące podziękowanie i usilnie upraszam o udzielenie mi cennej pomocy i nadal, a mianowicie aż do złożenia egzaminu dojrzałości.

Bolesław Krzakowski, Lublin, ul. Skośna Nr. 8.

Co dzień niesie?

22 Czerwiec

Niedziela

2 po Św. Paulina b.
Słowiański: Broniwój
Ewangelicki: Achacjusza
Grecko-kat.: 9 Boże Tiło

Kalendarzyk astronomiczny:

Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Ubyło dnia	Wschód księżyca	Zachód księżyca	Faza księżyca
3·13	20·02	16·49	0m	—·31	15·16	

Początek lata astronomicznego o godz. 5-ej. Najdłuższy dzień i najkrótsza noc w roku. — Daty kalendarzyka astronom. podawane są w czasie urzędowym (środk.-europ.), odnoszą się do Warszawy. — W nadchodzącym tygodniu Słońce wschodzi: w Krakowie o 16 min. później, w Poznaniu o 15 min. później, we Lwowie o 1 min. później, we Wilnie o 33 min. wcześniej, niż w Warszawie; Słońce zachodzi: w Krakowie o 8 min. wcześniej, w Poznaniu o 18 min. później, we Lwowie o 25 min. wcześniej, we Wilnie o 1 min. wcześniej, niż w Warszawie.

—oso—

Udekorowani krzyżem zasługi

Z Warszawy telefonuje (J): **Złotym krzyżem zasługi** odznaczeni zostali: Jan Borowski, Wanda Doboczewska z Wilna, Eugenjusz Dziewulski z Wilna, Benedykt Dzenajewicz z Wilna, Bronisław Jamont z Wilna, dr Aodlf Hirszberg z Wilna, Witold Houwald z Mejszagoli, Witold Hulewicz z Wilna, ks. Franciszek Kafarski z Oszmian, Witold Mydlarz ze Święcian, Ludwik Muzyczka z Wilna, Antoni Milikont-Marwoysz z Wilna, Wiktor Niedźwiecki z Postaw, Michał Pawlikowski z Wilna, Jan Radwański z Wilna, dr Henryk Rudziński z Wilna, Roman Ruciński z Wilna, Aleksander Trocki z Wilna, Ludwik Radogost-Uniechowski z Wilna, Józef Chmielewski z Brasławia, Jakób Konstanty Kowalski z Wilna, Jan Puciato z Porzecza, Alfred Surzyński z Kozłowska, inż. Bolesław Świątorzęcki z Malinowszczyzny, inż. Konstanty Tałobiński z Wilna, inż. Stanisław Wisłocki z Wilna, inż. Franciszek Wojciechowski z Wilna.

Złoty krzyż zasługi poraz drugi: Mieczysław Bohdanowicz z Wilna.

Srebrny krzyż zasługi otrzymali. Franciszek Bobowski z Postaw, Adolf Brzeziński z Nowoświęcian, Marja Fiedorowiczówna z Krycewicz, Edward Kopczyński z Zalesia, Fryderyk Krasicki ze Święcian, Anna Krzysztoforska z Niczulin, Weronika Łannicka z Wilna, Marjan Filip Łysak z Mołodeczna, Michał Masłowski z Oszmian, Eugenja Missiunosówna z Barowic, Magdalena Mroczkiewiczowa z Wilna, Anna Mydlarzowa ze Święcian, Marja Miedekowa z Wilna, Helena Siła-Nowicka z Wilna, Leopold Osmulski ze Szumska, Tadeusz Sawicki z Oszmian, Leopold Saplisow z Oszmian, Leon Siemaszko z Wilna, Jadwiga Skrońska z Mołodeczna, dr Witold Staniewicz z Mołodeczna, Emma Szumańska z Wilna, Tadeusz Szczyt ze Smorgonia, Anna Horodniczanka z Kościanowicz, Jan Koneczny z Oszmian, Zygmunt Rozchowski z Wilna, Stanisław Paszcza z Kobylnika, dr Sobiesław Reyro z Podstaw, Helena Sienkiewiczowa z Jaroszewicz, Władysław Czarny z Głębokiego, Karol Masłowski z Piłejciszek, Wincenty Orlicki z Wilna, Eugenjusz Bilewicz-Rodziewicz z Wilna, Jan Szejko z Dukszt, Antoni Dworzecki-Bohdanowicz z Wilna, Józef Iszora z Głębokiego, W. Franciszek Lemiszewski z Wilna, Bronisław Nowicki z Wilna, Stanisław Staniewicz z Wilna, Brygida Konradowa z Nowoświęcian, Genowefa Kozłowska z Komaj, Ludwik Malewski z Wilna, Wanda Sztejnowa z Wilna, Jan Dracz z Wilna, Leon Malachowski z Górniev, Marja Gajllardowa z Żociszek, Józef Maciusowicz ze Święcan, Michał Stopa z Prozoroków, Marjan Święcicki z Łygnian, Jan Fijałkowski z Wilna, Norbert Trzaska-Pokrzewiński z Wilna, Stanisław Urban z Dokrzyc, Wiktor Jantowski ze Święcian, Stefan Rudziński z Postaw, Stanisława Adamowiczówna z Wilna, Ludwik Audycki z Radoszkowic, Józef Baranowski z Wilna, Michał Frank z Wilna, Andrzej Jasiński z Wilna, Teodor Kuźniecow z parafji Widze, Eugenja Pietkiewiczowa z Mulle, Jan Osypiuk z Chorodziłowa, Abram Strugacz z Oszmian, Konstanty Szewczyk z Miadzioły, Karol Wyrwicz-Wichrowski z Wilna, Julja Brotkiewiczowa z Wilna, Bolesław Krasucki z Mołodeczna, Józef Polkowski z Augustowa, Marja Sajowa z Obsy, Jan Jurkowski z Wilna, Władysław Opacki z Wilna, Stefan Żukowski z Wilna, Stanisław Garliński z Osowca, Zofja Świłowa z Wielkich Hranicz, Aleksander Kortliński z Wilna, Ksawery Turczynowicz z Wilna, Stanisław Adrjański z Wilna, Hilary Salewicz z Głębockiego, Wincenty Hoffman z Podstaw, Zofja Jastrzębska z Wilejki, Edward Kubok ze Smorgonia, Włodysław Obuchowicz z Oszmian, Marja Przewłocka z Margułowa, Kajetan Rożnowski z Podbrodzia, Eljasz Trabsza z Brasławia, Piotr Wołodźko z Wilna.

Cała prasa włoska podała fotografje „I. K. C.“

Nasz korespondent rzymski *(glw)* donosi: Fołografja, którą wydawnictwo „Il. Kuryera Codziennego“ wręczyło włoskiemu ministrowi spraw zagranicznych w Krakowie z dedykacją „I. K. C.“, przedstawiająca Dino **Grandiego** z Marszałkiem Józefem **Piłsudskim** na tarasie willi w Druskienikach (zobacz ostatni numer „Światowida“) została **reprodukowana w całej prasie włoskiej** codziennej i tygodniowej.

Żadna podróż min. Grandiego nie zrobiła we Włoszech tak miłego wrażenia, jak właśnie **do Polski.**

Co mówią liczby:

Mydła Favorit

SPRZEDANO W ZESZŁYM ROKU

O całe 700 metrów wyższy od Giewontu byłby słup ustawiony z tego mydła.

NAJLEPSZY DOWÓD POPULARNOŚCI

Napad bojówki niemieckiej na gmach konsulatu polskiego w Berlinie

Gmach gen. konsulatu polskiego przy ul. Kurfürstenstrasse w Berlinie, na który dokonały napadu bojówki niemieckie. Jak widać na zdjęciu, okna gmachu zabezpieczono przed dalszemi atakami bojówek spuszczeniem żaluzyj. (Gmach gen. konsulatu polskiego w Berlinie sąsiaduje bezpośrednio z gmachem poselstwa polskiego). U góry podobizna posła Rzeczypospolitej przy rządzie Rzeszy, *Romana Knolla,* na którego ręce rząd niemiecki złożył z racji napadu wyrazy ubolewania.

Nowa sensacyjna powieść

w dodatku powieściowym „I. K. C.“

Zaraz po ukończeniu druku powieści **„Miłość pod ziemią“** Elynor Glyn, rozpoczynamy w dodatku powieściowym „I. K. C.“ na poniedziałek druk wysoce sensacyjnej powieści kryminalno-detektywistycznej

„ZA KURTYNĄ“.

Powieść ta wyszła z pod pióra głośnego amerykańskiego pisarza, **H. derr Biggersa,** którego utwory mogą śmiało rywalizować z utworami przereklamowanego Edgara Wallace'a, a nawet przewyższają je subtelnością intrygi i doskonałym rysunkiem osób.

Treść powieści **„Za kurtyną“** osnuta jest wokoło **tajemniczego wypadku zniknięcia pięknej Ewy Durand.**

Co się stało z Ewą Durand?

oto pytanie, które niepokoi czytelnika przez cały czas czytania tej powieści o niesamowitem napięciu.

Nad rozwiązaniem tej niepokojącej zagadki pracuje wybitny detektyw ze Scotland Yardu, który pada ofiarą mordercy, broniącego wstępu do tajemnicy...

Powieść ta trzyma czytelnika w nieustannem zainteresowaniu i obfituje w szereg emocjonujących epizodów.

Doskonały rysunek psychologiczny, dowcip djalogu, doskonały opis środowiska San Francisco, miasta dającego przytułek zbrodni, nędzy i bogactwu — stanowią dalsze zalety sensacyjnej powieści derr Biggersa.

Co się stało z Ewą Durand?

na to pytanie znajdziecie odpowiedź w odcinku powieściowym „I. K. C.“.

Sensacyjny mord detektywa. — Kobieta prowadzi śledztwo!

Co się stało z Ewą Durand?

Zagadka, której nie umiał rozwiązać Scotland Yard!

Korfanty agituje za kongresem Centrolewu

Z Katowic donosi „Iskra“, że Wojciech Korfanty **rozesłał specjalny apel** do wszystkich kół miejscowych i organizacyj kobiecych swojej organizacji, wzywający do jak najbardziej licznego **zjawienia się w Krakowie na kongresie 6-iu partyj** centrum i lewicy, zwołanym do Krakowa na dzień 29 b. m.

Nie niszczmy lekkomyślnie drobnych warsztatów.

Skarga naszego Czytelnika, drobnego przedsiębiorcy, którą cytujemy poniżej, wydaje się napozór błahą. Jednakże jeśli się zważy, że podobne fakty zdarzają się bardzo często i są **bolączką wielu drobnych przedsiębiorców,** nie możemy pominąć jej milczeniem.

Oto co pisze nam jeden z właścicieli fabryczki, wyrabiającej plecione flaszki, t. zw. demyony w Mielcu:

„Od 40 lat prowadzę wyrób demyonów w moim własnym warsztacie i z tego utrzymywało się przez szereg lat kilkanaście rodzin. Od roku 1918 zaczął warsztat mój podupadać, gdyż nie mógł wytrzymać konkurencji, wytworzonej przez dwóch przedsiębiorców, jednego z Piotrkowa, a drugiego z Radomia, którzy zatrudniają do wyrobu demyonów więźniów. Naturalnie **więźniowie są bardzo tanimi robotnikami,** a oprócz tego zarząd więzień w Piotrkowie i Radomiu udziela przedsiębiorcom na składy surowca i flaszek bezpłatnie magazynów, albo też za bardzo niską opłatą, któreby prywatnie kosztowały tysiące złotych rocznie.

Widzimy więc, że przedsiębiorcy ci nietylko niszczą swą konkurencją moje i inne w tej branży warsztaty, lecz też i wykorzystują rząd. Sądzę, że **podobne objawy są szkodliwe dla naszego życia gospodarczego.** Ostatecznie możnaby więźniów używać do podobnych robót, lecz przedsiębiorcy, zatrudniający więźniów, **powinni opłacać również majstrów, Kasę Chorych i płacić taką samą robociznę, jak inni przedsiębiorcy,** gdyż nie można dopuszczać, aby kosztem dziesiątek bogaciły się jednostki.

Jest to **słuszne żądanie,** które niejednokrotnie w ogólniejszej formie wysuwaliśmy na tych łamach. Rząd nie może niszczyć ani bezpośrednio, ani pośrednio prywatnego przemysłu, nie powinien tolerować, by tania, nie obciążona żadnemi kosztami socjalnemi praca więźniów, stanowiła **nielojalną konkurencję** dla prywatnych warsztatów.

Litwini napadają na polskie procesje Bożego Ciała.

Korespondent „Il. K. C.“ w Wilnie donosi, że wedle wiadomości, które nadeszły z wielu miejscowości na Litwie **doszło tam w czasie procesji Bożego Ciała do gwałtów i napadów dokonywanych przez zwyrodniałą młodzież litewską** na Polaków biorących udział w uroczystej procesji Bożego Ciała. W wielu miejscowościach **nie pozwalano spiewać polskich pieśni religijnych, a śpiewających bito.**

Ze szczególnym **bezwstydem i dzikością** zachowały się bojówki litewskie **pod Oranami,** gdzie **procesję polską obrzucono kamieniami. Policja zachowywała się zupełnie biernie** co rozzuchwalało napastników tembardziej.

Wystawy sztuki ludowej w Wilnie.

Drugie Targi Północne w Wilnie odbędą się w czasie od 14-ego do 28-ego września b. r. Przy targach tych zostanie zorganizowana **wystawa sztuki ludowej** przemysłu ludowego, która znajdzie pomieszczenie w osobno na ten cel wzniesionym pawilonie. Na wystawie znajdą się eksponaty z dziedziny sztuki ludowej przemysłu ludowego ze **wszystkich ośrodków Polski,** oraz państw bałtyckich i skandynawskich.

Czynniki, organizujące tę pierwszą o szerokim zakresie wystawę w Polsce, wytknęły sobie za cel pobudzenie tą drogą zainteresowania sfer gospodarczych wytwórczością ludową, która w pewnych ośrodkach stanowi **główną podstawę dobrobytu najszerszych warstw drobnych rolników.**

B. poseł ukraiński Podhorski skazany na dwa lata twierdzy

Warszawski sąd okręgowy skazał wczoraj po całodziennej rozprawie b. posła ukraińskiego **Władysława Podhorskiego na dwa lata twierdzy** za udowodnioną mu w czasie przewodu sądowego winę **przechowywania bibuły komunistycznej w hotelu sejmowym.**

Jak wiadomo, u b. posła Podhorskiego znaleziono pod łóżkiem **dwie walizy napełnione bibułą komunistyczną** i odezwami wywrotowemi i mimo zapierania się jego styczności z tym kompromitującym bagażem, udowodniono mu, że walizy były jego własnością i woził je ze sobą w czasie swych podróży poselskiej po Rzpltej.

Bezczelność niemieckich prowokacji coraz jaskrawsza.

Z Chojnic donoszą o **charaktestycznym wypadku**, który wydarzył się onegdaj pod **Chorzytowem**.

Trzech Niemców 26-letni **Alfons Scheifler**, 21-letni **Paweł Jantz** i 21-letni **Walter Fethke**, pochodzący z **Człuchowa** po stronie niemieckiej, **przeszli na stronę polską bez dowodów**, a na interpelację naszej straży granicznej, odpowiedzieli, że **pozwalają się aresztować, gdyż nie uznają granicy polsko-niemieckiej, jako „niesprawiedliwej i bezprawnej“.**

Napływ bezrobotnych do Gdyni

Nadzieja znalezienia pracy przy budowie portu gdyńskiego, jak i przy rozwijającym się ruchu budowlanym w Gdyni, **ściąga tam stale bardzo liczne rzesze bezrobotnych z całego kraju.** Niestety nadzieje ich zawodzi smutna rzeczywistość, gdyż wszelkie wolne posady w Gdyni obsadzone są przez przybyłych już wcześniej, tak, że obecnie **mało kto może mieć widoki znalezienia zarobku.**

Gdyński urząd pośrednictwa pracy zanotował ostatnio **2000 bezrobotnych** i wskazanem byłoby, aby instytucje publiczne **przestały wysyłać bezrobotnych do Gdyni**, dopóki się miejscowe warunki nie zmienią. Obecny bowiem napływ, poszukujący pracy, stwarza tylko **kadry nędzarzy**, nadających Gdyni niepożądany charakter.

„Cudowny“ lekarz hiszpański dr Asuero aresztowany w Argentynie.

Nazwisko doktora Asuero, „cudotwórcy“ hiszpańskiego, mieszkającego w San Sebastian, nie jest czytelnikom „I. K. C.“ nieznane. Pisaliśmy w swoim czasie o jego metodzie, polegającej na **drażnieniu centrów nerwowych jamy nosowej**, podobno skutecznem w najrozmaitszych chorobach. Dr Asuero znalazł już licznych naśladowców we Francji i w południowej Ameryce.

Pragnąc nawiązać osobiście stosunki ze swoimi pacjentami, **przybył „cudotwórca“ do Buenos Aires i tam został aresztowany.** Nakaz aresztowania został wydany w czasie, gdy dr Asuero bawił na audjencji u prezydenta rzeczypospolitej argentyńskiej. **Aresztowanie spowodował minister zdrowia na skutek szalonych protestów argentyńskich lekarzy**, którzy nie mogli pogodzić się z metodami dra Asuero.

Nie chodzi tu jednak o metodę leczenia, tylko **o metodę... wystawiania rachunków.** Dr Asuero leczy bowiem przeważnie **za darmo, albo za bardzo niewielkiem honorarjum.** I tak w redakcji jednego dziennika argentyńskiego lekarz **demonstrował swój sposób leczenia** i wyleczył przytem, a przynajmniej **„operował“ kilkuset chorych** (dr Asuero jest chirurgiem). Niedługo trwało jednak uwięzienie lekarza, został on bowiem wkrótce **za wysoką kaucją zwolniony.**

Oficjalną podstawą aresztowania był **zarzut szarlatanerji.** W kołach lekarskich jest wiadomem, iż dr Asuero **nie przedłożył mimo już kilkuletniej praktyki, swojej metody Akademji madryckiej**, jak to jest w zwyczaju przy wprowadzaniu wszelkich nowych sposobów leczenia. Niemniej cieszy się Asuero ogromnem powodzeniem. **Codziennie leczy on kilkuset pacjentów**, którzy zdaleka nawet doń przybywają. Szczególnie **odnosi doskonałe wyniki przy chorobach nerwowych.** Nawet członkowie dworu hiszpańskiego zasięgali u dra Asuera porady.

Oczywiście oburzenie lekarzy hiszpańskich jest wcale niemniejsze z powodu metod leczniczych dra Asuera. **Wytoczono mu też w Hiszpanji proces**, który jednak wygrał, ponieważ **posiada dyplom lekarski**, upoważniający go do wykonywania praktyki.

Płonący samolot nad Paryżem.

Z Paryża donosi *(ch)*: **W piątek wieczorem zapalił się nad Paryżem wojskowy samolot ćwiczebny**, lecący na wysokości **1500 metrów.**

Płomienie szybko ogarnęły aparat, który **runął na lasek w Malabry**, zanim załoga mogła się zorjentować. **Jakby cudem żaden z trzech lotników**, którzy się znajdowali w aparacie, **nie odniósł cięższych obrażeń.** Na miejsce katastrofy musiała przybyć **straż ogniowa, celem zapobieżenia pożarowi lasu.** Aparat uległ zupełnemu zniszczeniu. **Przyczyną katastrofy** było prawdopodobnie **zapalenie się benzyny w uszkodzonym zbiorniku.**

Telefony w pociągach.

Koleje włoskie zaprowadziły nowe udogodnienie. Oto w ekspresie Rzym—Neapol — umieszczono w przedziałach kolejowych przenośne telefony. Pasażerowie mogą porozumiewać się ze światem, nie opuszczając przedziału.

Minister komunikacji w Małopolsce.

Onegdaj przybył do Krakowa minister komunikacji inż. *A. Kühn*, którego powitali w salonie recepc. dworca kol. reprezentanci władz oraz miasta. Na zdjęciu m. in. stoją (od lewej str.): wicepr. m. Krakowa *dr. Schneider*, pułk. *Bolesławicz*, min. inż. *Kühn*, wojewoda krak. dr. *Kwaśniewski* oraz dyr. krak. okręgu kol. inż. *Gronowski*.

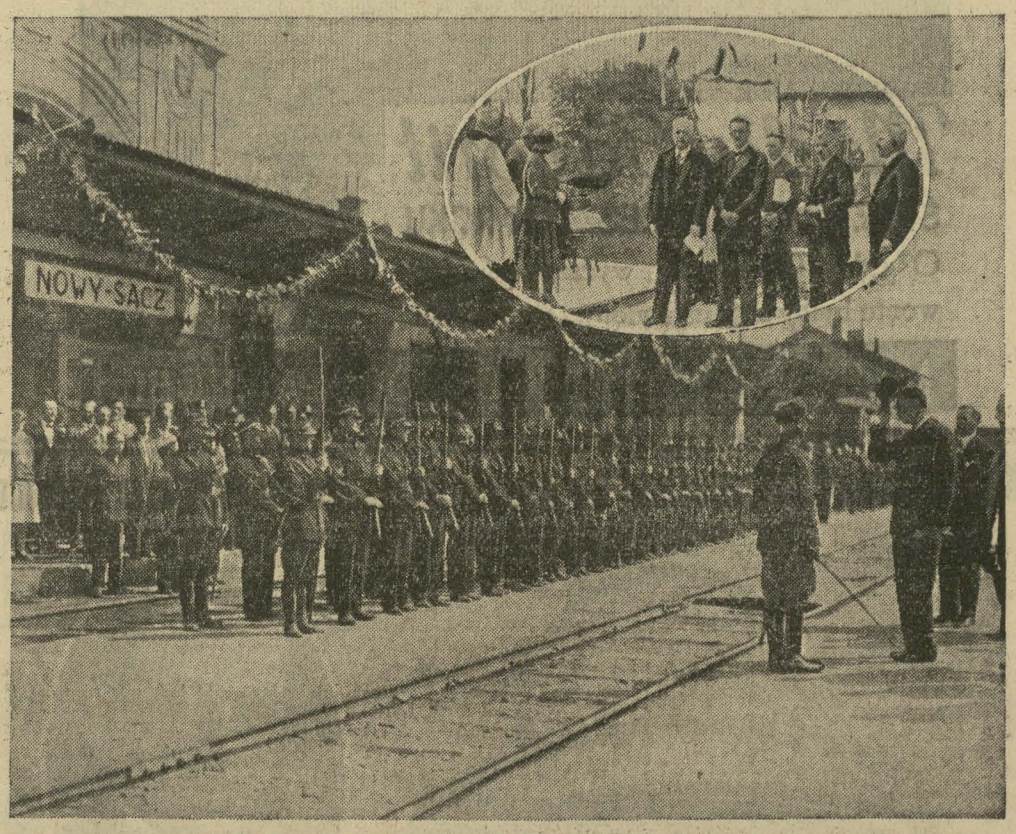

Przybywającego onegdaj do Nowego Sącza ministra komunikacji inż. A. *Kühna* powitała na dworcu kol. kompanja honor. Kolejowego Przysposobienia Wojsk.; u góry moment z uroczystości poświęcenia kamienia węg. pod rozbudowę kościoła kolejowego w N. Sączu. Stoją w środku (od lewej str.): dyr. krak. okręgu kol. inż. *Gronowski*, min. *Kühn*, oraz naczelnik warsztatów kol. w N. Sączu, inż. *Zawojski*.

MEBLE NOWOCZESNE WYKWINTNE na dogodne spłaty. FABRYCZNY MAGAZYN MEBLI **J. LANGER, Kraków** 2127k **SIENNA 3.**

Ojciec święty podda się poważnej operacji.

Operatorem ma być lekarz niemiecki.

Z Rzymu donosi *(glw)*: W Watykanie krążą pogłoski, że w najbliższym czasie Ojciec św., **Pius XI ma się poddać poważnej operacji wewnętrznej.** Operacja ta ma być przeprowadzona zaraz po publicznym konsystorzu, tj. **po 3 lipca b. r.**

Według opinji kół watykańskich, Ojciec św. **polecił wezwać jednego z wybitnych lekarzy-chirurgów niemieckich z Berlina**, który właśnie ma dokonać tej operacji.

Nazwisko lekarza, który ma dokonać tej operacji, podamy w najbliższym czasie.

Dzisiaj ma wyjść „Biała Księga” Watykanu.

Z Rzymu donoszą: Wedle informacji, podanej przez pewną poważną osobistość z kół watykańskich, w dniu dzisiejszym **kurja watykańska ogłosi „Białą Księgę“ w sprawie zajść na Malcie.**

Wspomniana księga składać się będzie z **trzech części** i przyniesie dokumenty, dotyczące odwiedzin delegata apostolskiego Robinsona, następnie całą **korespondencję między ówczesnym sekretarzem stanu Gasparrim i posłem angielskim** przy Stolicy św. Trzecia część „Białej Księgi“ wyjaśni **sprawę odroczenia wyborów na Malcie.** Celem tej publikacji jest wykazanie w myśl sprawozdania delegata papieskiego, a obecnego nuncjusza Robinsona, że **spokój na Malcie nie nastąpi tak długo, jak długo lord Strickland pełni czynności gubernatora wyspy.**

Jeżeli wiadomość powyższa znajdzie swe potwierdzenie, w takim razie będzie to oznaczać **nadzwyczajne zaostrzenie się konfliktu maltańskiego i pierwsze tego rodzaju wystąpienie obecnego papieża Piusa XI.**

Wiadomość wywołała **nadzwyczaj silne wrażenie, zwłaszcza w opinji włoskiej.**

Zdekompletowana i zbędna komisja

do obliczania kosztów utrzymania.

(b) Warszawska komisja dla ustalania zmian kosztów utrzymania, **spełniająca poważną rolę w okresie inflacji i ciągłego ruchu cen**, obecnie, na skutek stabilizacji, **straciła swe istotne znaczenie.**

W chwili obecnej mamy dla Warszawy podwójne obliczanie tego samego zjawiska — ruchu cen kosztów utrzymania: **jedno naukowe** Głównego Urzędu Statystycznego, oparte na niezmiennych podstawach i ogłaszane w stałych terminach, **drugie komisyjne**, oparte na metodzie, ulegającej częstym zmianom i ogłaszane rzadko kiedy we właściwym czasie.

Struktura komisji, składającej się z przedstawicieli rządu, pracodawców i robotników, **przesądza już w pewnym stopniu o wynikach tej pracy.** Rzut oka na działalność komisji w ciągu ostatnich lat zupełnie jasno okazuje, że była ona **terenem działań politycznych**, obojętnych dla właściwego charakteru tego rodzaju instytucji. Dzięki **stałej lub przypadkowej większości** jedna z grup **zmieniała dowolnie metody obliczeń komisji** lub ustalała **zmiany cen bez dostatecznych podstaw**, celem uzyskania korzystniejszego wskaźnika dla grupy, którą reprezentuje.

W związku z tem przedstawiciele pracodawców już niejednokrotnie wyrażali na komisji **wątpliwość co do celowości prac komisji**, zgłaszając nawet wniosek rezolucji, domagającej się rozwiązania komisji. Należy stwierdzić, że w chwili obecnej również i **robotnicy są niezadowoleni z prac komisji.**

Posiedzenia miesięczne odbywają się stale z wielkiemi opóźnieniami, a od czterech miesięcy wskaźnik nie został obliczony, gdyż nie było nigdy potrzebnego „quorum“.

Ostatnie posiedzenie komisji w dn. 4 czerwca b. r. **nie odbyło się**, gdyż **przedstawiciele pracowników opuścili salę, nie dopuszczając do uchwalenia wskaźnika, wykazującego zniżkę kosztów utrzymania. Podobny los spotka niewątpliwie następne posiedzenia**, jeśli objektywne obliczenia będą wskazywały w dalszym ciągu zniżkę.

W ten sposób komisja nie wypełnia swych funkcyj nawet wobec tych nielicznych gałęzi przemysłu, które dotąd ustalają płace na podstawie wskaźnika kosztów utrzymania.

Okoliczności te potwierdzają, że **warszawska komisja jest zbędna** i że życie gospodarcze ma dostateczne materjały dla swych celów w obliczeniach **bardziej godnych zaufania**, mianowicie w obliczeniach Głównego Urzędu Statystycznego.

Lista cywilna króla rumuńskiego

W parlamencie rumuńskim złożony został projekt ustawy, ustalającej **listę cywilną króla Karola II na 40 miljonów lei** (około 2 miljony zł.) **rocznie.**

Lista cywilna **królowej Heleny** ustalona została na **7 miljonów lei**, a lista cywilna **b. króla**, a obecnego następcy tronu, Michała, również na 7 miljonów lei rocznie.

Głos ludzki z Pittsburga kieruje autem w Nowym Jorku.

Pamiętamy jeszcze tę niedawną chwilę, gdy Marconi w Genui nacisnął guzik i zapalił lampy w Sydney'u. Obecnie donoszą z Ameryki o doświadczeniu, które **jeszcze bardziej efektownie wypadło, aniżeli eksperyment Marconiego.** Oto przebieg tego doświadczenia:

P. H. P. Davis jeden z dyrektorów towarzystwa automobilowego Westinghouse **usiadł przy swym biurku w Pittsburgu** w Pensylwanji i wygłosił **szereg krótkich rozkazów telefonicznych do Nowego Jorku.** W Nowym Jorku znajdowała się właśnie wystawa automobili. Jedno z aut tego towarzystwa jak gdyby obdarzone jakiemiś ludzkiemi organami **zrozumiało te rozkazy i zaczęło je wykonywać.** Dyrektor telefonował: **„Jedź naprzód“** — auto ruszyło naprzód. Dyrektor zawołał: **„Skręć na lewo“**, uczyniło to, dyrektor rzekł: **„Szybciej!“** przyspieszyło biegu.

W jaki sposób działał ten posłuszny mechanizm? Oto, gdy dyrektor mówił do mikrofonu, prądy elektryczne przenosiły się do stacji odbiorczej. Tam nie zmieniały się jednak na fale dźwiękowe, ale podobnie jak przy filmie dźwiękowym na **fale świetlne.** Żarówka zależnie od wypowiadanych słów świeciła silniej lub słabiej. Światło to **działało na komórkę świetlną**, umieszczoną w tylnej części samochodu. Komórka ta ze swojej strony wywoływała **silniejsze albo słabsze prądy**, które znowu **działały na specjalne dźwignie**, poruszające wóz w najrozmaitszy sposób.

To doświadczenie wzbudziło **niemałe zainteresowanie** w kołach fachowców.

Tragiczna śmierć gubernatora angielskiego w Nowej Gwinei.

Z Londynu donosi *(hk)*: **Podczas burzy u wybrzeży Nowej Gwinei, w pobliżu miasta Port Moresby, łódź motorowa, w której jechał gubernator brytyjski wraz z trojgiem swoich dzieci i 11 tubylcami, rozbiła się o skałę i zatonęła. Wszyscy pasażerowie zginęli** w wzburzonych falach morza.

Projekt ustawy o obowiązku pracy w Niemczech.

Partja gospodarcza Niemiec wniosła projekt ustawy **o obowiązku pracy i zwalczaniu bezrobocia.**

Projekt nakłada na każdego obywatela w wieku 17—25 lat obowiązek **rocznej pracy na rzecz dobra ogólnego.**

Obowiązani do pracy mają otrzymywać **utrzymanie, opiekę, odzież, obuwie, narzędzia i płacę** w wysokości 70 fenigów dziennie.

Projektodawcy sądzą, że ten sposób poza umożliwieniem pracy na wielką skalę wpłynie **na młodzież wychowawczo, wyrabiając poczucie obowiązku i odpowiedzialności.**

Byrd zaanektował biegun południowy dla Stanów Zjednoczonych.

Admirał Byrd, który ostatnio po powrocie ze swej ekspedycji przyjął przedstawicieli prasy amerykańskiej, oświadczył, że w imieniu St. Zjednoczonych **zajął odkryte przez siebie tereny na biegunie dla Stanów Zjedn. A. P.**

Deklaracja ta wywołała **zrozumiałą konsternację w Waszyngtonie, gdyż enuncjował ją Byrd bez wiedzy rządu amerykańskiego.** Admirał Byrd oświadczył dalej, że na **biegunie południowym znajdują się olbrzymie pokłady węgla**, którego starczy dla całego świata na 1000 lat.

Od 52 lat znanej dobroci **fortepiany i pianina** firmy:

ARNOLD FIBIGER, Kalisz,

ul. Szopena No. 9

do nabycia **W KRAKOWIE** jedynie w firmie **WŁADYSŁAW BOLOŃSKI**

Rynek Główny 34 — Pałac Spiski. 2831k

Jantzen **Kostjumy Czapki Obuwie Kąpielowe** 2532k

poleca **J. GŁOGOWIECKI** **KRAKÓW, A—B 43.**

WPISY

do Pryw. Gimnazjum żeńsk. im. Em. Plater z prawami szkół państwowych, w Krakowie, ul. Wolska L. 13, do klas I—VIII. już się rozpoczęły. 548g

Egzamina wstępne do klas I—VIII odbywać się będą od 20. VI. — 28. VI. Bliższych informacyj udziela codziennie Dyrekcja Zakładu

OSOBA INTELIGENTNA, była nauczycielka prywat., pozostająca w skrajnej nędzy zupełnie dziś zniedołężniała i bezradna, zwraca się do litościwych serc z uprzejmą prośbą o łaskawe datki, czy to jednorazowo, czy stałe do Administracji Ilustrowanego Kuryera Codziennego dla „W. M.“. 2548k

Łotna pałyna Krakowa.

Wobec zupełnego braku naukowych dzieł o kurzu, jego roli w higjenie, gospodarstwie domowem i miejskiem, oraz przemyśle szczotkarskim, musimy się tu zadowolić wypróbowaną zasadą, że kurz jest szkodliwy na głos ludzki, zwrok, ubranie, meble i dobrą opinję o porządkach w danem mieście.

W Krakowie jest on w nadmiarze kilkuset tysięcy ton i zatykając latem nosy i wszystkie inne otwory przechodniów ulicznych, czyni ich wątrobiarzami, cholerykami, choćby byli istotami gołębiego serca, jak niżej podpisany, który pod wpływem kurzu klnie tak, że nie można tego wydrukować.

To trzeba zmienić! — To należy do magistratu! I on musi oszczędzać naszą letnią garderobę, jeżeli nie chce, aby go podejrzewano o zmowę z krawcami.

Jak on to zrobi — to nie mój interes! — Niech pokrapia Kraków oliwą od sardynek, albo rozpuszczonym tłuszczem z radnych miejskich, byle ten piekielny kurz zniknął. W Krakowie bowiem nikt tego za magistrat nie zrobi. Są wprawdzie na świecie szczęśliwe miasta, w których role sprzątacza za municypjum pełni wiatr. Do takich miast należą: Lwów, Wiedeń, Budapeszt i Genewa. Jest jeszcze jednak kilka innych miast w Europie, w których niema tak uprzejmego wiatru, a jednak jest czysto. Tak też i my w Krakowie sami po sobie musimy sprzątać!

Stwierdzamy więc jeszcze raz kategorycznie: w Krakowie jest obecnie na ulicach za dużo kurzu! Należy coś z nim zrobić!

A co, kiedy i jak — musi się martwić magistrat! — Za to mu płacą!

—o—

(st. now.).

OSOBISTE.

WICEMIN GEN. KONARZEWSKI NA INSPEKCJI W GDYNI. Onegdaj przybył do Gdyni wicemin. spraw wojskowych gen. Konarzewski w towarzystwie szefa marynarki wojennej komandora Świrskiego. P. wiceministra powitali: dowódca O. K. VIIII gen, Pasławski, starosta grodzki płk. Pożerski oraz korpus oficerski z dowódcą, Kam. Unrugiem na czele. Gen. Konarzewski wziął udział w uroczystem poświęceniu „Domu Wypoczynkowego Oficera Polskiego“, z którego udał się na Hel, skąd popołudniu wrócił do Gdyni i był podejmowany w Kasynie garnizonowem.

ANDRZEJ MIECZYSŁAW WOŁOSZYŃSKI, prokurent Sp. Akc. „Herbewo“ otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw. 2825k

—o—

LATO. Dziś 22 bm. o godz. 5-tej rano rozpoczęło się lato kalendarzowe.

(J) **CO MÓWI BIULETYN METEOROLOGICZNY?** Wczoraj w sobotę 21 bm. rankiem na wschodzie i środku kraju panowała pogoda bezchmurna o temperaturze, wynoszącej 17—20 stopni. W zachodniej części Polski zachmurzenie nocą nieco wzrosło, zwłaszcza na Pomorzu.

O godz. 8 rano zanotowano następujące temperatury: Warszawa 24, Lwów 21, Pińsk 21, Gdynia 19, Kraków 21, Wilno 20, Puck 20, Suwałki 19, Grudziądz 21, Toruń 23, Pohulanka 21, Kalisz 19, Łuck 20, Zaleszczyki 21, Słonim 15, Morskie Oko 10, Hala Gąsienicowa 13, Krynica 18. W większych miastach Europy: Paryż 21, Bruksela 18, Wiedeń 20, Berlin 17, Praga 20, Budapeszt 19, Sztokholm 24, Ryga 19, Moskwa 12, Genewa 20, Rzym 22, Belgrad 15, Bukareszt 20.

Głęboka depresja z nad Islandji sięga swemi wpływami na Anglję i wybrzeże norweskie, druga utrzymuje się nad Rosją środkową i wschodnią. Drugorzędna depresja nad morzem Egejskiem. Wyż azorski ogarnia kraje Europy zachodniej i środkowej, łącząc się nad Skandynawją z obszarem, ogarniającym ocean Lodowaty.

Dziś w niedzielę 22 b. m. na Pomorzu i Poznańskiem, oraz częścią Mazowsza miejscowe burze. Rankiem nieco chłodniej, miejscami mglisto. W ciągu dnia wypogodzenie, chociaż nieco chłodniej. Pozatem dość pogodnie i upalnie ze skłonnością do burz. Słabe wiatry miejscowe na wschodzi, północno-zachodnie na zachodzie.

(—) **PROPAGANDA TURYSTYKI W KRAKOWIE.** Polski Związek Turystyczny w Krakowie rozpoczął pochwały godne wydawanie broszurek propagandowych, które prócz treściwego przewodnika po Krakowie, zawierają także, zmieniany co miesiąc w letnich miesiącach „Program Sezonu“, informujący turystów o przypadających na dany miesiąc w Krakowie widowiskach, uroczystościach, zawodach sportowych i t. d. Program drukowany na kolorowych kartkach, będzie drukowany co miesiąc. Broszurka ta, rozdawana bezpłatnie, zredagowana bardzo sumiennie i starannie i oprawiona w kolorową okładkę, robi bardzi miłe wrażenie i zasługuje jako doskonały środek propagandy turystyki na szczególne uznanie.

(—) **MEDYCY WALCZĄ O TYTUŁ „DOKTORA“ DLA ABSOLWENTÓW MEDYCYNY.** Onegdaj przybyła do ministra oświaty Czewińskiego delegacja młodzieży medycznej, przedstawiając memorjał z projektem utworzenia tytułu zawodowego „doktora“ dla absolwentów medycyny, jako najbardziej zrozumiałego i przyjętego przez nasze społeczeństwo. Minister obiecał delegacji sprawę tę rozpatrzeć i załatwić w granicach ustawowych możliwości. Delegacja poruszyła dalej kwestję przymusowej rocznej praktyki dla lekarzy w szpitalach. Również i w tej sprawie uzyskali delegaci przychylną obietnicę p. ministra.

(—) **KOLONJE AKADEMICKIE W PŁAWNEJ.** W czasie wakacyj b. roku Bratnia Pomoc Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie prowadzi jak w latach ubiegłych — akademicką kolonję wypoczynkową, w przepięknej zdrowej, podkarpackiej okolicy, w Pławnej k. Grybowa.

Nowoczesne urządzenia sportowe, m. in. kort tennisowy, oraz leżalnia dla kąpieli słonecznych, zalecają kolonję, jako jedyne miejsce dla spędzenia wywczasów wakacyjnych, gdzie koszt utrzymania wynosi dziennie 5 zł. Zgłoszenia o przyjęcie na kolonję należy wnosić do dnia 25 bm. do Zarządu Bratniej Pomocy Stud. U. J. — Kraków, Jabłonowskich 10/12.

Z KRAJU.

(—) **3.000 SOSEN OFIAROWAŁ P. PREZYDENT RZPLITEJ SPORTOWCOM ŁÓDZKIM.** Prezydent ofiarował w nagrodę za wykazaną sprawność na święcie wychow. fiz. w Spale, 3000 sosen na budowę w Łodzi pierwszej hali sportowej.

Pogrzeb zasłużonego działacza poznańskiego.

Fragment pogrzebu zmarłego onegdaj w Poznaniu ś. p. *Kazimierza Jesionka*, prezesa zarządu gł. b. uczestników powstań narod. ziem zach. Polski i członka zarządu gł. Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

Okradziono grób, aby zdobyć — ubranie.

Ze Skawiny donoszą: W sobotę 14 b. m. odbył się w Skawinie pogrzeb miejscowego mieszkańca ś. p. **Czesława Ocetkiewicza.** Gdy w parę dni po pogrzebie udał się na cmentarz szwagier zmarłego, **Antoni Czopek,** stwierdził, z przerażeniem, że **grób jest świeżo rozkopany.** Zaalarmował więc miejscowy posterunek policji.

Przeprowadzone natychmiast dochodzenia wykazały, że **grób istotnie został znieważony.** Nieznany sprawca rozkopał grób, **wydobył zwłoki, otworzył trumnę i zdarł ze zmarłego ubranie.** Po dokonaniu tego czynu zwłoki, jedynie w bieliźnie, włożył z powrotem do trumny, poczem zakopał je, **przysypując nieznacznie ziemią.**

Zastanawiającym jest fakt, że straszliwy ten rabunek **dokonany został poniekąd „fachowo“.** Zarówno sposób rozkopywania grobu, jak i obchodzenie się z trumną wskazywały, że sprawca niejednokrotnie musiał mieć do czynienia z podobnem „zajęciem“. Okoliczność ta skierowała podejrzenia w pewnym kierunku. Policja zainteresowała się mianowicie **osobą nieakiego Piotra Grucy, syna skawińskiego grabarza,** który przez pewien czas pomagał ojcu. **Przeprowadzona natychmiast rewizja** w jego mieszkaniu w pobliskiej wsi Korabinki, **nie przyniosła jednak żadnych pozytywnych wyników.**

Ohydna zbrodnia, dokonana w Skawinie jest tembardziej zastanawiająca, iż zmarły, którego zwłoki sprofanowano **nie był człowiekiem zbyt zamożnym.** Sprawca **nie mógł szukać w grobie kosztowności, czy biżuterji.** Dokonał swego czynu **jedynie po to, aby „zdobyć“ — ubranie.**

Energiczne śledztwo trwa w dalszym ciągu.

Włamanie do gmachu Kasy Chorych w Krakowie.

Łupem włamywaczy 6500 złotych.

Wielką sensację wywołała w mieście wieść o włamaniu dokonanem w nocy z 20 na 21 czerwca do

głównej kasy w gmachu Kasy Chorych w Krakowie.

Wczesnym rankiem gromadziły się przed wejściem do gmachu przy ul. Batorego tłumy ludzi z razu klientów Kasy, a później i przechodniów, omawiających żywo **włamanie dokonane w nocy do Kasy.**

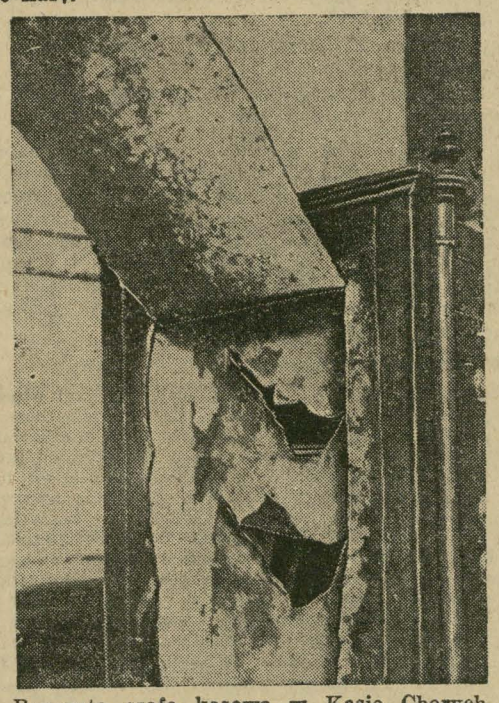

Rozpruta szafa kasowa w Kasie Chorych w Krakowie.

Kom. rząd. dr. **Kolkiewicz,** zawiadomiony o **włamaniu** w domu zaraz po 6-tej rano, zawiadomił urząd śledczy, który wysłał natychmiast swych funkcjonarjuszy na miejsce.

Wedle notatki kasowej zostało w kasie przez noc **tylko około 6.500 zł. gotówki,** w czem 1.386.60 zł w bilonie, 1.881.57 zł. częściowo w bilonie, częściowo w banknotach, oraz 100 sztuk po 20 zł, 100 sztuk po 10 zł i 5 sztuk po 100 zł podjęte w przeddzień włamania w Banku Polskim, w sztukach prawie nowych.

Krakowska robota.

Kasa, duża, znajdująca się na I-em piętrze została **rozpruta zupełnie poprostu siłą fizyczną,** przy pomocy t. zw. **raka** i **świdrów,** których połamane cząstki pozostały na miejscu zbrodni. **Nie wymyślna „robota“ każe wnosić, że włamywacze** pochodzą z Krakowa.

Prócz narzędzi służących do włamania, pozostawili sprawcy latarkę Centro-mikro i duże rękawiczki oraz — mimo rękawiczek **odciski palców** na krześle znajdującem się stale obok kasy, na ścianach kasy oraz na kasetce żelaznej, w której były przechowywane pieniądze papierowe, a której włamywacze **nie wyjęli przez wyłamany otwór** w kasie, lecz je tylko ręką wsadzoną do wnętrza otwarli. Kaseta po otwarciu i wyjęciu z niej pieniędzy **zatrzasnęła się sama.**

Włamywaczy było conajmniej dwu — „robota“, jakkolwiek wymaga pewnego wysiłku fizycznego jest **stosunkowo łatwa** i pochłonęła najwyżej **około pół godziny czasu.**

Którędy weszli włamywacze?

Którędy włamywacze dostali się do wnętrza gmachu na razie jeszcze śledztwo nie ustaliło. Możliwe jest, że **weszli przez ogrody od ul. Łobzowskiej,** możliwe jednak, że **ukryli się w gmachu,** dużym i pełnym zakamarków i, jak widać, słabo kontrolowanym, wedle bowiem dotychczasowej praktyki **kontroluje się gmach tylko przed wieczorem** przez obejście wszystkich pięter od góry do dołu. **Nocnych dyżurów w kasie niema.**

Czy Kasa Chorych poniosła stratę?

Wedle informacji uzyskanej od komisarza rząd. dra Kolkiewicza, jest kasa ubezpieczona na 30.000 zł — **straty zatem finansowej instytucja nie poniesie.**

Gotówka jest zawsze przechowywana w bankach, jedynie mniejsze kwoty potrzebne na pierwsze poranne wypłaty są pozostawiane na noc w kasie. Taka właśnie gotówka została zrabowana.

Dalsze szczegóły podamy w miarę wyników śledztwa, które ze względu na pozostawione przez włamywaczy ślady powinno doprowadzić do ich wykrycia (eska).

Aresztowania.

(s) W ostatniej chwili dowiadujemy się, że policja na podstawie **badań daktyloskopijnych, dokonanych na miejscu włamania, aresztowała dwóch osboników, podejrzanych o tę zbrodnię.** Stwierdzono, że kasiarze **dostali się do biur od strony podwórza i tą samą drogą po popełnionym czynie zbiegli.**

(—) **ZJAZD W SPRAWIE BADANIA REUMATYZMU.** W dniach 6 i 7 września br. odbędzie się w Inowrocławiu I. Polski Zjazd w sprawie badania i zwalczania reumatyzmu. Szczegółowy program zjazdu z podaniem licznie zgłoszonych referatów zostanie wkrótce ogłoszony.

POŻAR W CZASIE PROCESJI BOŻEGO CIAŁA W JORDANOWIE. Z Jordanowa donoszą: W dzień Bożego Ciała w czasie procesji około godz 11-tej przed południem wybuchł w Jordanowie groźny pożar. Do gaszenia ognia rzuciło się wielu uczestników procesji, oraz ochotnicza straż pożarna. Dzięki energicznej akcji ratowniczej niespełna w pół godziny ogień został zlokalizowany Spalił się tylko jeden dom mieszkalny, wartości około 3.000 zł. Dom, będący własnością Jakóba Sutora spłonął doszczętnie. Z dymem oprócz sprzętów domowych poszło również pożyczone przez Sutora przed kilkoma dniami tysiąc złotych.

(—) **OGÓLNA WYCIECZKA W TATRY I NA SŁOWACZYZNĘ.** Staraniem Związku Absolwentów Państw. Inst. Wych. Fiz. odbędzie się w dniach od 4 do 20 sierpnia br. zbiorowa wycieczka w Tatry Wysokie, Tatry Niżne, Góry Krotoszyńskie, Pieniny — Spisz, Liptów i Orawę. Wycieczka jest dostępna dla wszystkich — wpisowe 15 zł., dla członków P. Twa Tatrz. i P. Twa Kraj. 10 zł.

Koszta całej wycieczki wyniosą około 220 zł. wraz z przejazdami, noclegami i utrzymaniem. Wycieczkę prowadzi prof. Zygmunt Orłowicz. — Zgłoszenia na wycieczkę (do 30 czerwca br. włącznie) oraz informacje u prowadzącego (Warszawa Polna 76).

NOWE ŹRÓDŁO W CIECHOCINKU. Świeżo Ciechocinek otrzymał nowe źródło ciepłej 6 i pół procen solanki, która na powierzchni posiada temperaturę 29 st. C. Solankę tę otrzymano w źródle nr. 14 na głębokości 1.300 m. Solanką zasilono wszystkie łazienki, wzmacniając znacznie wartość leczniczą kąpieli ciechocińskich.

KURSA WAKACYJNE W TORUNIU I KRZEMIEŃCU. W roku b. organizują władze szkolne nowy typ kursów wakacyjnych dla nauczycielstwa szkół powszechnych. Będą to tzw. ogniska wakacyjne, z których jedno, w Krzemieńcu, będzie miało na celu danie możności uczestnikom pogłębienia wiedzy muzycznej, drugie zaś w Toruniu obejmuje wykłady i ćwiczenia na temat zagadnień humanistycznych, tj. z dziedziny języka, lietratur i historji. Wykłady prowadzić będą profesorowie szkół wyższych. W obu miastach urządzone będą dla słuchaczy internaty.

(Sz). **B. DYREKTOR BANKU KOM. W POZNANIU ODNALAZŁ SIĘ.** Dr Bronisław Konopiński, b. dyrektor Komunalnego Banku Kredytowego, o któreg zaginięciu donosiliśmy przed kilku dniami, odnalazł się. Wyjechał on po zakończeniu swojego procesu, prowadzonego z Komunalnym Bankiem Kredyt. i skarbem państwa na kilkudniowy wypoczynek.

(C). **POBILI PAROCHA W SPORZE O TAKSĘ ŚLUBNĄ.** Konsystorz grecko-katolicki we Lwowie powiadomiono o gorszącem zajściu, jakie miało miejsce w Brześcianach w pow. samborskim pomiędzy tamtejszym parochem Hładyszem, a gospodarzem Kuśniem na tle opłaty za ślub. Gdy obaj nie mogli dojść do porozumienia, przyczem targowanie odbywało się w cerkwi, Kuśnia rzucił się na parocha z kułakami, zmuszając go do ucieczki. Biegnącego w kierunku domu parocha napadli synowie Kuśny i pobili go do krwi. Sprawę skierowano do prokuratorji.

(Sz). **PRZERAŻAJĄCA STATYSTYKA UTONIĘĆ.** Wypadki utonięć mnożą się. W dniu wczorajszym podczas wycieczki drużyny harcerskiej nad jezioro Słupnickie pod Stęszewem utonęło w jeziorze dwóch chłopców: Józef Pięta i Wawrzyniec Oliński. W Chabsku w pow. mogilańskim utonął w jeziorze Michał Koryń. Na łąkach między Inowem a starem korytem Warty 10-letnia Marja Dejmowska, schylając się po kwiaty nad brzegiem, wpadła do rzeki i utonęła.

W Toruniu utonął w czasie kąpieli 13-letni Czesław Sawicki.

Pod młynem bydgoskim dostał się w wir wodny Brdy Aleksander Traliński i poszedł na dno. Drugi wypadek zdarzył się koło elektrowni, gdzie utonął mężczyzna niestwierdzonego nazwiska. W jeziorze pod Kartuzami utonął 18-letni syn kolejarza Trepczyk.

TURNIEJ SZACHOWY W STANISŁAWOWIE. Staraniem Tow. „Młodzież Polska“ w Stanisławowie, zorganizowano turniej szachowy, w którym wzięło udział 18 wybitniejszych miejscowych szachistów. Turniej ten, jeden z pierwszych w Stanisławowie, trwał 3 miesiące. I-szą nagrodę uzyskał mgr. Mieczysław Szczypczyk (15 pkt.), II-gą nagrodę uzyskał Zbigniew Ojak (14 pkt.), III i IV-tą nagrodę uzyskali Wł. Samowon i Adam Wagner (po 14 pkt.), V-tą nagrodę uzyskał Ant. Bojczuk (13 pkt.), VI-tą nagrodę uzyskał Rafał Krukowski (12 pkt.).

11 OFIAR ZATRUCIA SPIRYTUSEM DENATUROWANYM. Z Łucka donoszą, że rozpowszechnił się tam niestety zwyczaj używania do picia przez ciemny lud wołyński spirytusu denaturowanego, przyprawianego tam na popularną a trującą wódkę. Powoduje to raz po raz tragiczne wypadki zatrucia, nawet masowego, niewybrednych lekkomyślnych włościan. Onegdaj znów w czasie zabawy w Radomiu pod Krzemieńcem na weselu włościanina Jana Basa goście wypili znaczną ilość denatury. Skutki były bardzo opłakane. Cztery osoby bowiem zmarły nazajutrz wskutek zatrucia, reszta zaś pijących wówczas, w liczbie jedenastu osób, walczy ze śmiercią.

ZDROWY ODRUCH WARSZAWY. Wzrost temperatury i rzeczywiście piękne lato tegoroczne, wpłynęło dodatnio w znaczeniu zdrowotnem na statystykę warszawskich gości widowiskowych, a mianowicie według zestawienia miejskich kas podatku widowiskowego, największą frekwencją w ub. maju cieszyły się boiska sportowe, przewyższając nawet sale kinoteatrów. — Wzrost liczby widzów na zawodach sportowych jest znamienny, bo np. w kwietniu wynosił tylko 39.020, w maju zaś doszedł do 202 666 osób.

DOZORCY DOMOWI WARSZAWSCY U MIN. SKŁADKOWSKIEGO. Sprawa dozorców domowych, tak w Warszawie, jak i w bardzo wielu naszych większych miastach, przechodzi obecnie kryzys. Dawne bowiem stosunki służbowe, obowiązki dozorców wobec oddanych ich opiece domów, jak i gospodarzy wobec dozorców, uległy zmianie wskutek wprowadzenia w wielu miastach sprzątania ulic przez miejskie zakłady czyszczenia miasta. Na tym tle przyszło ostatnio w Warszawie do zatargu między dozorcami a właścicielami domów. Zatarg ten przybrał nawet dość ostry charakter i grozi wybuchem strajku dozorców domów w stolicy.

Właściciele bowiem domów w Warszawie wymówili obowiązującą dotychczas zbiorową umowę w celu obniżenia dozorcom pensji. Motywują oni swój krok tem, że za sprzątanie ulic o gładkich jezdniach muszą osobno płacić miastu.

W sprawie tej przybyła onegdaj do min. Składkowskiego delegacja dozorców z prezesem radnym m. Dąbrowskim na czele, przedstawiając obecny stan zatargu. Min. Składkowski obiecał rozstrzygnąć sprawę w duchu utrzymania dotychczasowych praw i zdobyczy socjalnych dozorców.

TRAGICZNA PODRÓŻ NA DACHU WAGONU. Na dachu wagonu usadowił się niepostrzeżenie w Zimnej Wodzie 16-letni Stefan Domagalski ze Lwowa, który w ten sposób pragnął wrócić z wycieczki wobec przepełnienia pociągu. W chwili, gdy pociąg mijał most na Lewandówce, chłopak uderzył głową o trawersy, poczem rzucony został na nasyp, doznając szeregu bardzo ciężkich obrażeń, tak, że w groźnym stanie odwieziono go do szpitala.

›RENOMA‹ CZEKOLADA DESEROWA WYBOROWA A. Piasecki S. A. Kraków

PIĘTNASTOLECIE 4 P. P. LEGJ. W KIELCACH. Jak donosiliśmy już, w dniach 23 i 24 b. m. odbędzie się w Kielcach uroczystość piętnastolecia 4 p. p. Legj. Uroczystość rozpocznie się dn. 23 (poniedziałek) o godz. 3-tej mszą św. żałobną w kościele garnizonowym za poległych i zmarłych żołnierzy, poczem nastąpi apel żałobny i złożenie wieńców. O godz. 16-tej (4 popoł.) odbędzie się walne zgromadzenie Koła czwartaków w kinie „Czwartak“. Wieczorem na Kądzielni odbędzie się tradycyjne palenie sobótek, połączone z zabawami żołnierskiemi.

Dnia 24 (wtorek) odbędzie się msza św. polowa na Bukówce, w południe obiad żołnierski, a wieczorem raut w salach recepcyjnych województwa i bal podoficerski w salach Teatru Polskiego.

ODSŁONIĘCIE TABLICY PAMIĄTKOWEJ W GIMNAZJUM W MIELCU. W tych dniach odbyła się w gimnazjum w Mielcu podniosła uroczystość z okazji wmurowania tablicy pamiątkowej ufundowanej przez uczniów tut. gimnazjum ku czci poległych w walce o niepodległość ojczyzny kolegów i wychowanków gimnazjum Uroczystość zagaił przemówieniem prezes komitetu rodzicielskiego p. K. Kłusakiewicz. Po przemówieniu p. Kłusakiewicz odsłonił tablicę, którą następnie poświęcił ks. prof. dr. Dudziak.

(—) **PAŃSTWO PRZEJMUJE MAJĄTKI HABSBURGÓW.** Orzeczeniem Sądu Najwyższego została unieważniona decyzja sądu apelacyjnego w Katowicach, który przyznał niektóre dobra komory cieczyńskiej Habsburgom. Jak się dowiaduję, już w przyszłym tygodniu wszystkie majątki Habsburgów na Śląsku Cieszyńskim wejdą pod stałą administrację państwową.

(*Bs*). **ŚMIERĆ W KOPALNI.** Na kopalni „Klimentów II“, 66-letni Ludwik Kumiel, wskutek własnej nieostrożności spadł do szybu głębokiego na 200 metrów, ponosząc śmierć na miejscu.

ZE ŚWIATA.

ECHA „DNIA POLSKIEGO“ W ANTWERPJI. Z okazji udziału Polski w wystawie w Antwerpji, komitet organizacyjny „Dnia Polskiego“, pozostający pod patronatem posła dra T. Jackowskiego urządził — jak donosiliśmy — w sali reprezentacyjnej wystawy wielki bal, w którym ze strony polskiej wzięli udział: p. minister dr. Bertoni, prezes komitetu organizacyjnego „Dnia Polskiego“ w Antwerpji, p. Biliński konsul generalny Polski, dr. Leon Litwiński, radca handlowy poselstwa polskiego w Brukseli, p. Vaxelaire konsul polski w Brukseli i inni członkowie polskich placówek w Belgji. Ze strony władz i organizacyj belgijskich wzięli udział: p. Van Cauwelaert, burmistrz miasta Antwerpji, pułk. Hamer, prezes stowarzyszenia przyjaciół Polski, p. Waterkeyn, wiceprezes tegoż stowarzyszenia, znany w Polsce przemysłowiec naftowy, pracujący w tym przemyśle u nas od przeszło 25 lat, członkowie Izby handlowej belgijsko-polskiej w Brukseli oraz cały szereg osobistości ze sfer handlu i przemysłu.

POWRÓT KSIĘŻNICZKI ILEANY DO RUMUNJI. W dniu wczorajszym z podróży po Egipcie powróciła do Rumunji siostra króla Karola II-go, księżniczka Ileana. Przybyła ona do Konstanzy, gdzie powitał ją sekretarz prywatny króla, p. Dimitrescu oraz adjutant Paish.

Księżniczka Ileana wyjechała natychmiast z Konstanzy samochodem do miejscowości Bałcik nad morzem Czarnem, letniej rezydencji królowej wdowy Marji.

NA WĘGRZECH JUŻ ŻNIWA. Z Budapesztu donoszą, że w pobliżu miasta Sopron pszenica ozima już tak dalece dojrzała, że w najbliższy poniedziałek przystąpią właściciele do żniw. Tak wczesnych żniw nie pamiętają najstarsi gospodarze.

(rg). **PABST WRACA DO NIEMIEC.** Wydalony ostatnio z Austrji mjr. Pabst powróci w najbliższych dniach do Niemiec i osiedli się na stałe w Monachjum. Bawiący obecnie jeszcze we Włoszech mjr. Pabst zwrócił się do władz austrjackich z prośbą o zezwolenie mu na przejazd przez Austrję, jak również na kilkudniowy pobyt w Insbrucku, celem zlikwidowania szeregu spraw prywatnych.

ŚMIERĆ CAŁEJ RODZINY POLSKIEJ W AMERYCE. W czasie wielkich pożarów lasów w północno-zachodniej części prowincji Ontario (Kanada), które ognistym pierścieniem otoczyły miasteczko Port Arthur, zginęła cała polska rodzina Melleńskich, złożona z pięciorga osób.

SAMOBÓJSTWO BOHATERSKIEGO WETERANA POLSKIEGO. Jak donoszą z Newark (N. Jork), Amerykański Legjon pochował z honorami wojskowemi Józefa Gucwę, polsko-amerykańskiego weterana wojny światowej, który odebrał sobie życie przez powieszenie z powodu nędzy. Zmarły był 9 razy ranny we Francji, a za waleczność otrzymał amerykańskie i francuskie ordery wojenne. Za bohaterskie odznaczenie się w walkach pod Soisson, przypiął mu osobiście order na piersiach gen. Persching. Pod Cantigny zdobył ś. p. Gucwa niemiecką baterję dział. — Ostatnio z powodu dawnych ran nie mógł pracować, aż wreszcie bieda skłoniła nieszczęśliwego do samobójstwa.

PARLAMENT NIEMIECKI A KOSZULA SPORTOWA. Komunistyczny członek parlamentu niemieckiego Masłowski stanął onegdaj na trybunie w koszuli sportowej bez surduta i zaczął wygłaszać swoje przemówienie.

Wypadek ten pomimo znacznego gorąca w sali obrad wywołał z wielu stron sprzeciwy i spowodował osobną uchwałę konwentu seniorów tej treści, że poseł obowiązany jest w parlamencie zjawić się w stroju odpowiadającym godności izby

W myśl tej uchwały urzędujący wiceprezydent parlamentu Kardorff zarządził od soboty, iż zarówno posłowie jak i inne osoby przybywające do parlamentu, a więc także słuchacze na galerji jawić się muszą conajmniej w surducie.

17-LETNIA BANDYTKA SKAZANA NA WIĘZIENIE. W Brnie zakończyła się rozprawa przeciw głośnej szajce 13 rozbójników, na czele której stała 17-letnia gimnazjalistka Cecylja Barak. Na mocy werdyktu sędziów przysięgłych, trybunał wydał wyrok, skazujący Cecylję Barak na trzy lata ciężkiego więzienia, zaś resztę oskarżonych na kary więzienne od pół roku do dwu lat.

Pogłoska o zamachu na ekskaizera.

Pewien odłam prasy wiedeńskiej przynosi w formie sensacji doniesienie z Amsterdamu następującej treści:

Śledztwo w sprawie **zatonięcia łodzi motorowej**, należącej do orszaku eks-kaizera Wilhelma — o czem przedwczoraj doniesiono — nie dało dotąd konkretnych wyników. Pewne oznaki świadczą, że **nie chodzi tu o zwyczajny wypadek, lecz o zamach na eks-kaizera.**

Serce Wilhelma.

Z Berlina donosi (*Hl*): Wychodzący w Amsterdamie „Decouramt“ podaje wiadomość o **oburzającym fakcie**, jaki miał miejsce w czasie katastrofy łodzi motorowej podczas wycieczki ekscesarza Wilhelma II i jego otoczenia.

Wśród ranionych przez eksplozję zbiornika z benzyną znajdował się również monter Koper, który odniósł **najcięższe z wszystkich obrażenia.** Koper, na którym zapaliło się ubranie, skoczył do wody i miał jeszcze na tyle sił, aby **dopłynąć do brzegu**, gdzie padł bezprzytomny. Tymczasem **innych rannych otoczenia cesarskiego wydobyto z wody na motorówkach** i przewieziono ich do pałacu pani von Pannwitz.

O montera ciężko rannego nikt się nie zatroszczył. Leżał on przez dwie godziny bez przytomności na brzegu i został odnaleziony dopiero przez okolicznych wieśniaków, którzy stwierdzili, że **odniósł straszne poparzenia ciała** i przewieźli go do szpitala.

Zachowanie się tak b. cesarza, jak i jego otoczenia w stosunku do montera, który padł ofiarą przy wykonywaniu swoich obowiązków, wywołało w Holandji wielkie oburzenie.

Rozdzielenie nagród z jubileuszowego Salonu Krakowskiego.

Nagrodzona rzeźba „Biskup“ — Ksawerego Dunikowskiego.

Teatr, literatura i sztuka.

Rozdzielenie nagród

z Jubileuszowego Salonu Krakowskiego.

Przed kilku dniami odbyło się w gmachu Tow. Przyj. Sztuk Pięk. w Krakowie posiedzenie komisji **rozdziału nagród z obecnie trwającej jubileuszowej wystawy „Salon Krakowski“.**

W posiedzeniu tem wzięli udział: z ramienia Dyrekcji Zbiorów Państwowych dyrektor dr. Alfred **Lauterbach**, z ramienia m. dr. Józef **Muczkowski**, z ramienia T. P. S. P. stali członkowie komisji artystycznej pp. **Jarocki, Popławski, Pronaszko, Rubczak**, z pośród ofiarodawców pp. **Telz i Bizanz.** Redaktor poseł **Dąbrowski**, który ofiarował dwie znaczne nagrody, usprawiedliwił swą nieobecność z tem, że godzi się na uchwały komisji.

Zaznaczyć należy, że członkowie dyrekcji Tow. Przyj. Sztuk Pięk. nie pretendowali do nagród z racji swego stanowiska w Towarzystwie. Wyłączyli się więc sami i wystawili „poza konkursem“: Grott, Jarocki, Pochwalski, Popławski, Pronaszko i Rubczak. Prócz tego z artystów biorących udział w wystawie pp. Cybulski i dyr. Skoczylas zgłosili swe dzieła jako hors concours.

Nagrody były następujące:

Ministerstwa W. R. i O. P. 3000 zł., miasta Krakowa 2000 zł., „I. Kurjera Codz. 1500 zł., „Światowida“ 1000 zł., Tow. Przyj. Sztuk Pięk. 1000 zł., Napoleona Telza 500 zł., Jana Bizanza 300 zł.

Komisja uchwaliła nagrody te za zgodą ofiarodawców podzielić i przyznała:

Nagrodę min. W. R. i O. P. równorzędnie po 1500 zł. **W. Weissowi** za obraz pt. **„Pokojówka“** i **Ksaw. Dunikowskiemu** 1500 zł. za rzeźbę „Biskup“.

Nagrodę miasta Krakowa po 1000 zł. **Karpińskiemu** za „Portret pani“ i **F. Pautschowi** za **„Portret art. rzeźbiarza“.**

Nagrodę „Il. Kuryera Codz.“ 1000 zł. **Stef. Filipkiewiczowi za „Poranek w Tatrach“** i 500 zł. **Zawadowskiemu za „Podwieczorek“.**

Nagrodę „Światowida“ 1000 zł. **H. Kunie** za rzeźbę **„Tors kobiecy“.**

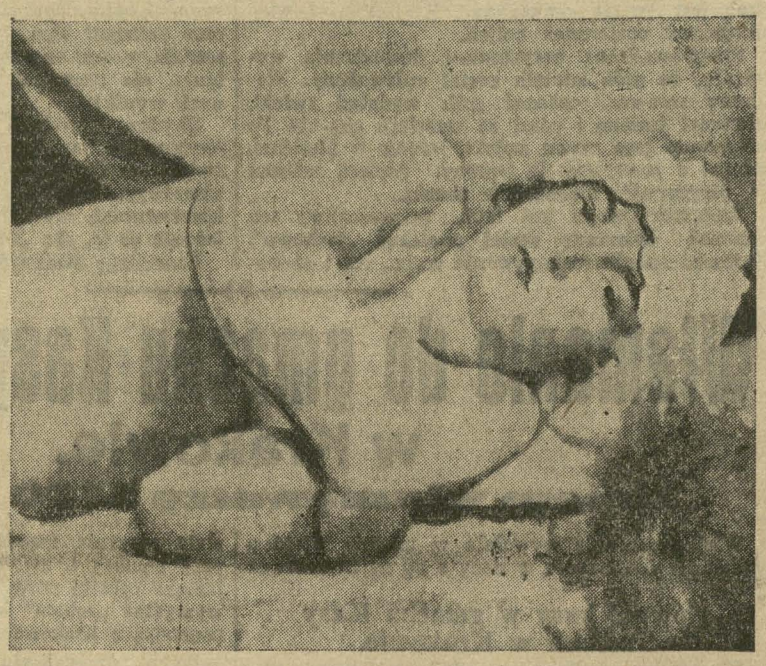

Nagrodzony obraz: „Pokojówka“ Wojciecha Weissa.

Nagrodę T. P. S. P. 500 zł. **A. Kędzierskiemu za „Srebrny motyw“ i M. Samlickiemu za „Sześć latek mi było“.**

Nagrodę N. Telza 500 zł. **Chmurskiemu za „Portret pani“.**

Nagrodę Bizanza 300 zł. **M. Jabłońskiemu za „Pijacy“.**

Dyrekcja Tow. nie może przy tej sposobności powstrzymać się od wyrażenia słów najgorętszego podziękowania **miastu oraz ofiarodawcom,** którzy zapoczątkowali pierwsze nagrody prywatne. Również dwie dalsze nagrody dane przez przemysłowców pp. Telza i Bizanza są warte podkreślenia, gdyż świadczą one o zrozumieniu przez polskich przemysłowców wartości artystycznych poczynań w Krakowie.

Adam Didur i Olga Didur-Wiktorowa w kraju.

Ze sfer artystycznych naszego miasta komunikują nam:

Znakomity nasz śpiewak operowy **Adam Didur przybył dzisiaj rano samochodem z Nicei via Wiedeń do Krakowa,** aby po dłuższej niebytności przepędzić wywczasy odpoczynkowe w Polsce. W przejeździe przez stolicę naddunajską odwiedził Didur swego przyjaciela p. Klemensa Krausa, dyrektora opery wiedeńskiej (Staatsoper), który **zaangażował córkę naszego śpiewaka p. Olgę Didur-Wiktorową na szereg występów** do tejże opery przed jej wyjazdem do Metropolitain-House w Nowym Jorku.

Staatsoper rozbrzmiewa jeszcze do dzisiaj sławą naszego wybitnego tenora Jana Kiepury, który, można powiedzieć, zawdzięcza jej pierwsze początki swojego europejskiego rozgłosu. Byłoby rzeczą pożądaną, gdyby muzykalna publiczność polska mogła usłyszeć naszą uroczą śpiewaczkę przed jej odjazdem zagranicę.

DALSZE WYSTĘPY J. WĘGRZYNA. Dzisiaj popołudniu ukaże się J Węgrzyn po raz ostatni w komedji Grzymały-Siedleckiego „Maman do wzięcia“ (po cenach zniżonych), która w tym sezonie więcej grana nie będzie. Komedja Miłaszewskiego „Bal w obłokach“, która pomimo niesprzyjającej teatrowi pogody, gromadzi codziennie licznych widzów, grana będzie z udziałem J. Węgrzyna jeszcze dzisiaj, jutro i pojutrze. W środę odbędzie się premjera oczekiwanej z ogromnem zainteresowaniem angielskiej sztuki Sheriff'a „Kres wędrówki“.

„ODPRAWA POSŁÓW GRECKICH“ DLA ZJAZDU P. E. N. CLUBU. Z okazji pobytu w Krakowie członków międzynarodowego P. E. N. Clubu, odbędzie się we wtorek, dnia 24 bm. na Wawelu przedstawienie „Odprawy posłów greckich“. Przedstawienie poprzedzi o godz. 8.15 krótki koncert „Echa“ krakowskiego, które zaprodukuje z krużganków szereg pieśni polskich. O godz. 8.45 nastąpi potem reprezentacja arcydzieła Jana Kochanowskiego. Pierwotnie przedstawienie to miało być jednym z punktów programu rautu na Wawelu i z tego powodu odbyć się w formie skróconej. Obecnie, ponieważ raut odpadł, „Odprawa“ dana będzie w całości i z tego powodu przedstawienie to dostępne będzie także dla szerszej publiczności, która w ten sposób będzie miała jedyną sposobność widzenia z bliska znakomitości literackich, obecnych w Krakowie. Bilety na przedstawienie zamawiać można w kasie teatru miejskiego.

(—) **„TEATRO DEI PICCOLI“ W „BAGATELI“.** Dziś w niedzielę nieodwołalnie ostatnie 2 przedstawienia tego przemiłego teatru, który zupełnie opuszcza już Polskę. O godz. 6.30 są ceny zniżone od 1.50 do 7 zł., a o godz. 9-tej wieczór ceny miejsc od 2 do 10 zł. Kasa czynna od godz. 10-tej rano.

PROF. DR. REISS PONOWNIE NA CZELE INSTYTUTU MUZYCZNEGO. Po rocznej przerwie obejmuje znany muzykolog i wytrawny pedagog **Prof. Dr. Józef Reiss** kierownictwo Instytutu Muzycznego. Ta placówka kultury muzycznej, mająca za sobą świetne tradycje, sięgające czasów, gdy na czele stała założycielka Instytutu ś. p. **Klara Czop - Umlaufowa,** rozpoczyna 23 rok swego istnienia i z dumą spogląda na świetne wyniki swej pracy pedagogicznej. Nowy zarząd zdołał dla przeprowadzenia swych doniosłych zadań pozyskać ponownie **Dra Reissa** na kierownika, a nadto obok zastępu dawnych wybitnych sił pedagogicznych zaangażować kilka znakomitych osobistości świata muzycznego, których nazwiska podane zostaną niebawem do wiadomości.

Pragnąc młodzieży utalentowanej, a **niezamożnej** umożliwić studja muzyczne, ustanowił Zarząd Instytutu Muzycznego w każdej klasie jedno miejsce **bezpłatne,** oddając do dyspozycji ucznia korzystanie z instrumentu i nut, a nadto kilka miejsc **zniżkowych.**

Lokal Instytutu znacznie rozszerzono, wzbogacono inwentarz, dokonano zupełnej **przebudowy organizacji** wewnętrznej. Bliższe szczegóły, rozkład nauki, spis sił nauczycielskich i plan nowych zamierzeń ogłoszone zostaną w najbliższej przyszłości. 2823k

POPIS UCZNIÓW koncertowego kursu fortepianowego prof. Egona Petri'ego szkoły muzycznej im. Żeleńskiego odbędzie się jutro 23 bm. w sali Bolońskiego. W popisie przyjmą udział pp. Drohocka, **Kippmanówna, Lachsówna, Łapicka i Jan Hoffman.**

SEZON LETNI TEATRU „ATENEUM“. Teatr „Ateneum“ w Warszawie od dnia 21 bm. począwszy na sezon letni przeniósł się do Ogrodu „Bagatela“, wystawiając na pierwszy raz popularną i miłą komedję „dell'arte“ „Turandot“.

AWANTURY NA PRZEDSTAWIENIU „REWIZORA Z PETERSBURGA“ W PARYŻU. W paryskim teatrze „de la Gaité“ gości obecnie trupa znanego reformatora teatru Mayerholda, grając „Rewizora z Petersburga“ Gogola. W tych dniach przyszło z tego powodu do awantury. Po piątej odsłonie obecni na przedstawieniu Rosjanie zaczęli protestować przeciw inscenizacji sztuki i wkrótce przyszło do bójki. Gdy policja wkroczyła, aktorzy którzy brali udział w bójce. spokojnie wrócili na scenę (Mayerhold nie używa kurtyny) i przedstawienie doprowadzili do końca.

Co grają w teatrach?

Warszawa. Wielki: „Halka; Narodowy: „Zły szelag“; Letni: „Wysoka stawka“; Polski: „Artyści“; Mały: „Papa“; Ateneum w ogrodzie Bagatela: „Księżniczka Turandot“; Qui pro quo: „Budżet wiosenny“; Morskie Oko: „Codziennie dancing“; Wesoły Wieczór: „Czy pani lubi bez“; Ananas: „Co w trawie piszczy“.

Kraków. Teatr im. J. Słowackiego: popoł. „Maman do wzięcia“ (z udz. J. Węgrzyna), ceny zniżone, wiecz.: „Bal w obłokach“ (z udz. J. Węgrzyna); — Teatr Bagatela: „Teatro dei Piccoli“ o g. 6.30 (ceny zniżone) i o godz. 9-ej.

Lwów. Wielki: popoł. „Podróż naokoło świata“, wiecz. „Kontroler wagonów sypialnych“; Mały: „Pociąg widmo“.

Katowice. Popoł. popis uczniów instytutu muzycznego, wieczór „Carmen“, występ Wandy Wermińskiej.

Poznań. Polski: „Djabeł i karczmarka“; Nowy: „Powrót do grzechu“ z Aleksandrem Węgierką.

Bydgoszcz. „Hrabia Luksemburg“ poraz ostatni.

Toruń. Miejski: „Niedojrzały owoc“.

Lublin. Miejski: popoł. po cenach zniżonych „Drewniane koniki“, wieczór ostatni występ rosyjsko-cygański.

Łódź. Miejski teatr letni: „Król Lear“; Rewja: „Tylko u nas“; Popularny: „My możemy też“.

Wilno. Wielki na Pohulance: w niedzielę nieczynny; Lutnia: „Porwanie Sabinek“; Letni: „Narzeczona z dachu“.

Z PISZCZAN. Mimo obniżenia opłat paszportowych, udziela Zarząd Zdrojowy także nadal w bieżącym roku dotychczasowych ulg i zniżek. Inform. ustne Biuro Piszczany, Kraków, Straszewskiego 26, Tel. 1677 — pisem.: Biuro Piszczany, Cieszyn. 2384k

—0—

NA WYJAZD PŁASZCZE DAMSKIE i MĘSKIE jedwabne, impregn. kolor. angielskie, ciepłe, gabard. poleca **A. BROSS, Kraków, Florjańska 44** 2806k

—0—

PRZED WYJAZDEM NA WYWCZASY i dnie słoneczne zakupuje każdy obuwie

Del-Ka

gdyż ma wielki wybór i kupuje po cenach jednolitych, ściśle oznaczonych. Patrz dzisiejszy anons str. 17. 2822k

—0—

OBRONA JASNEJ GÓRY — niewidzialne w Polsce widowisko historyczno-batalistyczne, przy współudziale 500 wykonawców, zostanie przedstawione na boisku sportowem „Wisły“ w Krakowie, w dniach: czwartek 19, piątek 20, sobota 21 i niedziela 22 czerwca 1930 r.

Początek każdorazowo punktualnie o godzinie 20.30 wieczorem

Dojazd autobusów miejskich zapewniony.

Ceny miejsc od 2 do 5 złotych.

Scenarjusz Obrony Jasnej Góry, ilustracja muzyczna i realizacja majora Juljusza Schreyera.

Dekoracje plastyczne i kostjumy historyczne projektował i wykonał art malarz Paciorek Stanisław.

Efekty świetlne według projektów Dyr. Elektrowni miejskiej JWPana inż. Henryka Dubeltowicza.

Żywe szachy układu WPana Wacława Korngolda — wykonają sieroty z zakładu św Rodziny.

W przedstawieniu biorą udział artyści dramatyczni scen polskich, chóry, soliści, balet prof J. Handa z primabaleriną teatrów miejskich lwowskich Wojciechowską na czele.

Obrona Jasnej Góry będzie wykonaną w Krakowie tylko cztery razy.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni JWPana Krzyżanowskiego, Rynek gł. 2735k

Kurjer sportowy.

Mistrzostwa tenisowe Lwowa i Poznania.

Onegdaj rozpoczęły się turnieje tenisowe o mistrzostwo okręgowe Lwowa i Poznania, gromadząc w jednym i drugim wypadku szereg najlepszych „rakiet" krajowych. Turniej lwowski, wbrew zapowiedziom, nie nabrał charakteru międzynarodowego, gdyż w ostatniej chwili odwołali swoje zgłoszenia tak Czesi, jak i Węgrzy. Z najważniejszych ośrodków „białego" sportu są reprezentowane Kraków przez Czyżowskiego, Zachara, Maszewskiego i Kloszeka, Warszawa przez Jurczyńskiego, a ponadto udział biorą najlepsi tenisiści Lwowa z Wł. Kucharem na czele.

Z ciekawszych, dotąd rozegranych partyj, zasługują na uwagę: Stenzel (Pogoń) — Kustanowicz (Pogoń) 6:3, 9:7, Drapała (Czarni) — Elsner (Pogoń) 6:4, 6:3, Kloszek (Cracovia) — Knopf Marjan (K. T. „24") 6:1, 11:9, Kuchar (LKT) — Kołcz II (LKT) 6:1, 7:5, Jurczyński — Janelli (LKT) 6:2, 6:2. W grze pojedynczej pań: Kierska (LKT) — Tołłoczkówna (Pogoń) 6:1, 6:1. W grze podwójnej panów: Maszewski i Kloszek — Linttner i Mej (LKT) 6:0, 6:1, Jurczyński i Hebda (LKT) — Rola i Kotowicz 6:3, 6:1, Jurczyński i Hebda — Kołcz I i Kołcz II (LKT) 3:6, 6:1, 6:3.

W grze podwójnej pań i panów: Orzechowska, Kuchar (LKT3 — Kierska (LKT), Czyżowski (AZS, Kraków) 6:4, 6:2, oraz ponadto w grze pojedynczej: Kloschek (Cr., Kraków)—Czyżowski (AZS, Kraków) 3:6, 6:2, 4:1, w. o.; Kołcz II (LKT)—Kloschek (Cr., Kraków) 6:4, 7:5.

W turnieju o mistrzostwo Poznania końcowe wyniki przedstawiają się nast.: Loth — Lissowski 6:3, 7:5, Warmiński — Popławski 6:2, 1:6, 6:3, Warmiński — Loth 6:2, 6:3, 4:6, 6:2. W grze podwójnej: Loth i Popławski — Warmiński i Lissowski 7:5, 14:12, 10:12 i 6:2. W grze pojedynczej pań: Geisslerowa — Seydzianka 6:1, 7:5, Syropowa — Scarpowa 6:0, 6:4, Syropowa — Geisslerowa 3:6, 6:0 i 6:3. W grze mieszanej: Scarpowa i Warmiński — Geisslerowa i Loth 6:3, 6:2.

Rozgrywki międzyklubowe o mistrzostwo Polski.

We czwartek została rozegrana 2-ga kolejka mistrzostwa Polski międzyklubowego w tenisie między AZS-em (Kraków) a Czarnymi (Jasło).

Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco: Pozowska — Kukulska 6:2, 6:0, Horain — Kusiak 6:2, 6:0, Horain — Kukulski 6:3, 6:3, Horain i Konopka — Kukulski i Kusiak 6:2, 6:3, Pozowska i Horain — Kukulska i Kusiak 6:0, 6:4.

Jak widać z wyników, przewaga Krakowian, którzy wygrali mecz w stosunku 7:0, była zupełna, a ciekawem jest tylko, jak najsilniejszy ten klub krakowski wyjdzie ze spotkania z Katowickim K. T. w rozgrywca finałowej.

W dniu 19 bm. przeprowadzono również w Katowicach międzyklubowe rozgrywki „Pogoń" — „Krakowski Klub Tenisowy". Rozegrano 6 gier pojedynczych panów, 2 gry pojedyncze pań, 3 gry podwójne panów, 1 grę podwójną pań i 2 gry mieszane, razem 14 gier.

Wynik opiewa 8:6 na korzyść Pogoni. Na wyróżnienie zasługują następujące gry: Allerhand — Schmiegel 2:6, 6:1, 2:6, Landau — Machalski 6:3, 6:1, Lauterbach — Żmudziński 6:2, 6:0, Feltscher — Roehr 6:0, 6:3, Popperowa — Gajdówna 6:4, 4:6, 5:7, Braciejowska — Kalicka 7:9, 6:2, 6:4, Allerhand i Lauterbach — Klimkiewicz i Roehr 6:2, 6:2, Rapaport i Feltscher — Machalski i Żmudziński 6:2, 2:6, 9:7 oraz Braciejowska i Landau — Kalicka i Schmiegel 6:2, 5:7, 4:6.

(*Ag*) RAID GWIAŹDZISTY NAD MORZE. W dniu 28 i 29 czerwca br. ku upamiętnieniu 10-lecia odzyskania polskiego wybrzeża automobil-klub bydgoski urządza pod protektoratem Prezydenta Rzplitej raid gwiaździsty nad morze. Dnia 29 bm. odbędzie się w Gdyni uroczystość podniesienia bandery na najnowszym statku naszej floty „Darze Pomorza". Raid zapowiada się nader ciekawie.

SAMOCHODOWY WYŚCIG GÓRSKI TRYJEST — APICINA 9 i pół km. wygrał Nuvolari w rekordowym czasie 5.59, przeciętna około 96 km/g na wozie wyścigowym Alfa Romeo. W kateg. 2 litr. Gildo Strazza na „Lancia" przebył tę przestrzeń w 6 min. zaś w biegu pań Gilda Morelli zajęła na „Bugatti" z czasem 8.40 pierwsze miejsce.

FINLANDJA POSIADA 15 BIEGACZY, którzy dystans 5.000 mtr. przebiegają poniżej 15 minut. Są to m. i.: Ritola 14.23.2, Nurmi 14.28.2, Hannes Kohlemainen 14.36.6, Purje 14.39.3, Virtanen 14.47.2, Loukola 14.48.7.

CHIRON, NAJLEPSZY KIEROWCA FRANCJI, który w bież. roku jedzie nazbyt pechownie, przerwał zdaje się już swą pechową „passę", albowiem w wyścigu o wielką „Nagrodę Lyonu", zdobył na 2 litr. „Bugatti" piersze miejsce, przejeżdżając 300 km. w czasie 2.)). W klasie 1100 ccm Simon na 4 cyl. „BMW" zdobyżł w 2.54.55 pierwsze miejsce w swej kategorji.

NIEDZIELNE MECZE LIGOWE. W dniu dzisiejszym odbędą się nast. mecze ligowe: ŁKS — Pogoń w Łodzi, Warta — Cracovia w Poznaniu, Wisła — Ruch w Krakowie, Czarni — Polonja we Lwowie, Warszaianka — ŁTSG w Warszawie.

WYŚCIG GÓRSKI W KESSELBERGU w Szwajcarji na dystansie 5 km. wygrał najlepszy obecnie kierowca górski Stuck, który ustanowił na tej trasie nowy rekord 4.00.3 (przeciętnie 74 km/g).

Najszczęśliwszy ojciec między pisarzami.

Ag. fot. „Swiatowida" na pł. kraj. „Alfa".

Na kongres Penclukow w Warszawie przybył m. in. *Martinez Zuviria* (pseud. *Hugo Wast*), najwybitniejszy pisarz argentyński, laureat król. Akademji hiszpańskiej. Znakomity gość jest ojcem *11-ga pociech*. Na fotografji widzimy go w otoczeniu rodziny.

Posucha i pożary.

Fot. „Rembrandt" — Kielce.

(w) W tych dniach, w związku z trwającą posuchą, wybuchł w Kielcach niezwykle groźny pożar, który zniszczył tartak spółki Bugajer i t. d., wyrządzając szkody na przeszło pół miljona złotych. Pożar zagrażał całej zachodniej dzielnicy miasta, lecz dzięki energicznej akcji 18-tu straży pożarnych z Kielc i okolicy, oraz 3 kompanij wojska i służby kolejowej, został umiejscowiony. Zdjęcie przedstawia pogorzelisko.

„Everitas"

Polska Fabryka dachówek asbestowo-cementowych w Krakowie

Wobec zgromadzonych sfer technicznych, cywilnych oraz wojskowych, odbył się onegdaj w fabryce tej na Zabłociu, pokaz wyrobów oraz fabrykacji, tak stosunkowo mało w kraju dotąd znanej a znakomitej dachówki. Wyrabiana z czystego cementu portlandzkiego oraz najlepszych włókien asbestowych, dachówka ta posiada przy swej lekkości (12 kg. na 1 m²) wszystkie zalety materjału do krycia dachów, udowodnione ekspertyzą Stacji Doświadczalnej Politechniki we Lwowie.

Krycie dachu dachówką asbestowo-cementową „Everitas" jest tańszem od pokrycia blachą, a przytem ma jeszcze tę zaletę, iż jest niezniszczalne, podczas gdy blacha po kilku latach zaczyna rdzewieć.

Ruch w fabryce ogromny, 100 robotników stale w sezonie zajętych, produkcja r o c z n a do 6,000.000 szablonów tego wartościowego a zarazem taniego materjału.

Udziały fabryki tej, przedtem wyłącznie czeskie, nabyła niedawno potężna finansowo grupa polskiego cementu, która nie szczędząc kapitału, uzupełniła dotąd używane maszyny systemu Hatschek'a najnowszemi urządzeniami, nie ustępującemi w niczem fabrykom zagranicznym.

Obecny skład dyrekcji w osobach Radcy budownictwa Inż. Niemczewskiego oraz Inż. Weinera daje pełną gwarancję nie tylko dalszego rozwoju fabryki, ale i utrzymania narodowego charakteru tejże, czego wyrazem będzie używanie przy pracy sił wyłącznie narodowości polskiej.

Udzielający nam uprzejmych wyjaśnień Dyrektor Niemczewski zaznaczył, iż władze Państwowe, u których interwenjował, przyrzekły fabryce swe pełne poparcie, a wyrabiana dachówka znajdzie również rozległe zastosowanie w obecnej akcji budowy tanich domów, wszczętej tak chlubnie przez Dr. Hofmokla z Zarzecza oraz inne wytwórnie krajowe.

Z zainteresowaniem śledzić będziemy dalszy rozwój tej pożytecznej placówki naszego przemysłu i życzymy, by obecnie pełne jej magazyny, zostały wkrótce przez kupujących opróżnione.

Kurjer gospodarczy.

Odroczenie koncesyj alkoholowych na pół roku.

Warszawa. Minister skarbu wydał ogólne **zarządzenie do Izb skarbowych**, regulujące udzielanie **dalszej prolongaty przedsiębiorstwom sprzedaży napojów alkoholowych**, na które koncesje prawomocnie zostały cofnięte.

Na podstawie zarządzenia tego **ulega dalszemu półrocznemu odroczeniu likwidacja wyżej wymienionych koncesyj**, z wyjątkiem wypadków, w których koncesjonarjusze stali się winni przekroczeń skarbowych, wydzierżawili koncesję, lub byli sądownie karani za zbrodnie pospolite lub za przestępstwa z chęci zysku prowadzące do kary pozbawienia wolności ponad trzy miesiące. Nie mogą uzyskać prolongaty osoby, **zajmujące posady rządowe lub samorządowe**, względnie **stale przebywające poza granicami państwa**, jak również te osoby, co do których władze administracyjne zgłoszą sprzeciw przeciwko dalszemu wykonywaniu przez nich handlu napojami alkoholowemi.

Nie uzyskują dalszej prolongaty również koncesje opróżnione po zmarłych koncesjonarjuszach.

Jednak w tej kategorji prezesi Izb skarbowych zostali przez ministra skarbu **upoważnieni do czynienia wyjątków na rzecz** prowadzących przedsiębiorstwa członków rodzin zmarłych koncesjonarjuszy, szczególnie zasługujących na uwzględnienie w wypadkach, gdy te przedsiębiorstwa **stanowią jedynie źródło utrzymania tych osób** z tem wszakże, że ulgi te nie mogą być w żadnym wypadku zastosowane wobec osób, które dopuściły się nadużyć na szkodę skarbu państwa.

Niepowodzenie pożyczki reparacyjnej w Holandji.

Wyłożona wczoraj w Holandji do subskrypcji **międzynarodowa pożyczka reparacyjna** Rzeszy niemieckiej spotkała się kompletnem **niepowodzeniem.**

Z kwoty 73 miljonów guld. po kursie 90 proc. subskrybowano zaledwie 40 proc., **pomimo że syndykat banków składał się z 21 banków konsorcjonalnych i czynił największe wysiłki** uplasowania obligacyj na rynku holenderskim.

Fiasko subskrybcji tłumaczy się bardzo **wysoką kwotą transzy ponad dyspozycję holenderskiego** rynku kapitału oraz słabą tendencją giełdy amsterdamskiej.

Projekt antyamerykańskiej akcji celnej.

Wobec podwyższenia taryfy celnej amerykańskiej, w Belgji koła gospodarcze żądają **zerwania traktatu handlowego ze Stanami Zjednoczonemi** i żądają zastosowania **ceł maksymalnych na towary amerykańskie.**

Koła gospodarcze starają się wpłynąć na **czynniki polityczne Belgji**, aby te zainicjowały odpowiednią **akcję wśród państw przemysłowych Europy**, celem wspólnego wystąpienia.

Rząd niemiecki pożycza i sprzedaje.

Rządy Rzeszy wniósł do Rady państwa projekt dodatkowego budżetu, drugi z kolei, w ciągu trzech miesięcy nowego roku budżetowego Rzeszy.

Projekt ten upoważnia rząd do **zaciągnięcia przejściowych kredytów do wysokości 100 miljonów mk.**, do czasu sprzedaży uprzywilejowanych akcyj kolei Rzeszy, którym rząd zagwarantuje minimum 7 proc. dywidendy.

Ponadto rząd ma **zaciągnąć pożyczkę na „produktywne"** zwalczanie bezrobocia i drugą na **osadnictwo rolne**; ta druga pożyczka narazie ma wynosić 50 miljonów mk.

Czas pracy górników 7¾ godz.

Komisja dla sprawy czasu pracy w górnictwie węglowem postanowiła większością głosów unieważnić poprzednie głosowanie. Delegaci pracodawców na znak protestu opuścili salę.

Komisja w zmniejszonym składzie przyjęła wniosek niemiecki, oznaczający **czas pracy na 7 3/4 godzin dziennie** (wraz ze zjazdem i wyjazdem) na przeciąg trzech lat. Po upływie tego czasu ma być zwołana nowa konferencja.

Wniosek komisji będzie jeszcze rozpatrywany na plenum Międzynarodowej Konferencji Pracy.

Opodatkowanie zboża i mąki w Austrji.

Austrjackie ministerstwo finansów opracowuje projekt ustawy o **dodatkowem opodatkowaniu zapasów zbóż i mąki**, ilekroć zostanie zmieniona **ruchoma stawka celna.**

Zarządzenie to ma na celu **usunięcie zniżkowego wpływu olbrzymich zapasów**, jakie wprowadzono do Austrji przy niższej stawce **w celach spekulacyjnych.** Zamagazynowane zapasy ciążą na rynku i wpłynęłyby zniżkowo na ceny nowych zbiorów, czemu właśnie ma zapobiec wprowadzenie tego podatku.

Pierwsza odpowiedź na protekcjonizm amerykański

Na podpisanie przez prez. Hoovera nowej taryfy celnej rząd kanadyjski odpowiedział **podwyżką ceł na 120 artykułów rolniczych.**

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa. (*PAT*) Waluty: Dolary 8.885—8.905—8.865, franki francuskie 35.02½—35.11½—34.93½.

Dewizy: Holandja 358.45—359.35—357.55, Londyn 43.34½—43.45—43.24, Nowy Jork 8.911—8.931—8.891, Paryż 35.02½—35.11½—34.93½, Praga 26.46—26.52—26.40, Nowy Jork wypł. telegr. 8.923—8.943—8.903, Szwajcarja 172.81—173.24—172.38, Wiedeń 125.92½—126.23½—125.61½ Włochy 46.74—46.86—46.62, Berlin w obrotach pryw. 212.75.

Pożyczki: 5% pożyczka kolejowa 55.75, 5% pożyczka dolarowa 65, 6% pożyczka dolarowa 76, 10% pożyczka kolejowa 102.50, 8% listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznań, 21 czerwca. **Giełda akcyjna:** Pożyczka konwersyjna 54.50, listy dolarowe P. Z. K. 94.50, Cegielski 51, Herzfeld Victorius 30. Tendencja spokojna.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych. (*PAT*) Paryż 20.27½, Londyn 25.08¾, Nowy Jork 5.16.30, Belgja 72.03, Włochy 27.04, Hiszpanja 60, Holandja 207.50, Berlin 123.15, Wiedeń 72.85, Sztokholm 138.70, Oslo 138.20, Kopenhaga 138.20, Sofja 3.74½, Praga 15.31, **Warszawa** 57.95, Budapeszt 90.32½.

Z kroniki żałobnej.

Śp. prof. dr. Marcin Ernst nestor astronomji polskiej.

Dnia 4 b. m. zmarł we Lwowie profesor astronomji uniwersytetu Jana Kazimierza dr. **Marcin Ernst.** W prasie codziennej, poza krótkiemi oficjalnemi nekrologami, nie pojawiły się dotąd żadne wzmianki o jego pracach, oraz **dużych dla nauki polskiej zasługach.** Zmarły, mimo nękającej go od dawna ciężkiej choroby, do ostatnich chwil swego życia, nieprzerwanie przez lat 33, był **jedynym wykładającym astronomję** dla całego szeregu pokoleń młodzieży akademickiej **na uniwersytecie lwowskim**, ponadto dał się w tym czasie poznać **nietylko ścisłej nauce** przez szereg fachowych prac, lecz także **szerszym warstwom naszego społeczeństwa, jako jedyny w Polsce doskonały popularyzator nauki o niebie.**

Ś. p. prof. Marcin Ernst.

Popularna literatura nasza w dziedzinie astronomji nie jest bogata, a to co posiada zawdzięcza prawie **wyłącznie niespożytej pracowitości Zmarłego**, który w szeregu książek zupełnie dostępnych dla każdego w sposób barwny i żywy, pełen swady wytrawnego pedagoga **opisał i wyłożył tajemnice świata planet i dalekich gwiazd**, wzniecając podziw i zamiłowanie do tej wiedzy. Książki jego, jak: **Astronomja gwiazd stałych, Budowa Wszechświata, Planety i warunki życia na nich, O kometach i końcu świata, Powrót komedy Halley'a, Energja Słońca** i inne były zawsze chętnie czytane przez ogół, zwłaszcza zaś przez naszą młodzież i, rzec można, stanowiły **jedyne źródło w języku ojczystym dla laików**, pragnących zaznajomić się z tą nauką.

„Kosmografja" ś. p. prof. Ernsta, jako podręcznik dla szkół średnich, doczekała się aż 4 wydań. Przez długie lata była ona **jedynym podręcznikiem szkolnym**, na którym kształciły się całe nasze pokolenia. Uzupełnie podręcznika stanowiła skonstruowana przez autora **ruchoma mapa nieba, widzialnego na ziemiach polskich, jedyne tego rodzaju wydawnictwo w Polsce.** Ostatniem, najpoważniejszem dziełem Zmarłego był obecny podręcznik **„Astronomji sferycznej"**, napisany na poziomie uniwersyteckim.

Ś. p. prof. Marcin Ernst urodził się w Warszawie 4 marca 1869 r., tamże ukończył szkołę średnią, poczem udał się w r. 1890 do Berlina, by specjalizować się w wiedzy astronomicznej. Studja odbył pod okiem uczonych tej miary, jak **Förster, Tietjen, Bauchinger, Scheiner**; doktoryzował się w r. 1896, pisząc pracę: **„O przebiegu zaćmienia Słońca w górnych warstwach atmosfery"**. Następnie dla uzupełnienia swych studjów **spędził pewien okres czasu na uniwersytecie wiedeńskim**, oraz zwiedził szereg obserwatorjów francuskich.

Po powrocie do Warszawy miał objąć kierownictwo mającego powstać obserwatorjum im. Jędrzeejwicza, które upatrzone było jako przyszły ośrodek wiedzy astronomicznej w Polsce. Sprawa ta jednak nie doszła do skutku z powodu braku dostatecznych funduszów. W r. 1897 objął on stanowisko **asystenta przy Obserwatorjum Politechniki we Lwowie**, wykładając równocześnie **jako docent**, astronomję na Uniwersytecie lwowskim.

W r. 1900, korzystając z zasiłku Akademji Umiejętności, ś. p. prof. Ernst **spędził znów rok w Niemczech**, pogłębiając swą wiedzę w obserwatorjum **w Poczdamie** oraz w Instytucie Rachunkowym **w Berlinie.** Od chwili powrotu do kraju, t. j. od r. 1901 **aż do swej śmierci wykładał astronomję na uniwersytecie lwowskim.** Równocześnie był on **dyrektorem Zakładu Astronomicznego** tegoż uniwersytetu, oraz wykładał jakiś czas matematykę wyższą dla słuchaczy chemji i architektury na Politechnice lwowskiej. Pozatem Zmarły przez szereg lat zajmował zaszczytne miejsce jako **wiceprezes w Polskiem Towarzystwie Astronomicznem**, będącem zrzeszeniem fachowych astronomów polskich, oraz w tym samym charakterze występował w **Narodowym Komitecie Astronomicznym przy Akademji Umiejętności**, reprezentując astronomję polską w r. 1928 na Zjeździe Międzynarodowej Unji Astronomicznej w **Lejdzie.**

W ciągu pracowitego swego życia Zmarły zasilał doskonałemi artykułami popularnemi czasopisma naukowe, tygodniki i prasę codzienną. **W historji astronomji polskiej zajął poczestne miejsce**, jako prawdziwy pionier tej nauki w Polsce, u kolegów zaś i uczniów pozostanie zawsze w pamięci jako **człowiek wielkich zalet serca i charakteru oraz umiłowania wiedzy**, której od młodych lat wiernie służył do końca.

Dr. J. G.

Niniejszem zawiadamiamy naszych P. T Czytelników przebywających

W JUGOSŁAVJI

że wydawnictwa nasze, a mianowicie

„ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY"

„ŚWIATOWID"

„NA SZEROKIM ŚWIECIE"

nabyć można 1441k

W NOVIM SADZIE

we firmie KARDOŠ oglasni zavod

Dalszy pobyt p. Prez. Rzpltej na Wileńszczyźnie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wilno, 21 czerwca. (*Hr*). P. Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał w dniu dzisiejszym o g. 12-tej z Wilna przez Turgiele do majątku **Andrzejewo** gen. Żeligowskiego, gdzie zwiedził gospodarstwa rolne. Z Andrzejewa p. Prezydent pojechał do **Oszmian**, gdzie był obecny na krótkich modłach w kościele, a następnie przy **rozdaniu matur abiturjentom** gimnazjum oszmiańskiego. Po rozdaniu świadectw kurator okręgu szkolnego wileńskiego p. Pogorzelski wygłosił referat o szkolnictwie na terenie województwa wileńskiego. Po referacie odbył się **pokaz koni i poświęcenie nowego budynku 7-klasowej szkoły.**

Po śniadaniu, wydanem na cześć p. Prezydenta Rzplitej przez komitet obywatelski, nastąpił wyjazd do **Holszan**, gdzie p. Prezydent w asyście duchowieństwa i władz miejscowych **zwiedził kościół**, oraz gminę. O godz. 5-tej popołudniu p. Prezydent wyjechał do **Antoniewa**, gdzie zwiedził **szkołę rolniczą.** O godz. 6-tej nastąpił wyjazd do **Borunia**, gdzie p. Prezydent zwiedził **kościół i seminarjum nauczycielskie.** O godz. 6.40 dostojny gość zwiedził w **Krewie ruiny zamku**, poczem o godzinie 19-tej wyjechał do **Kucewicz i do Dokurniszek**, gdzie spożył obiad i pozostał do niedzieli 22 b. m.

—0—

Marsz. Piłsudski przybędzie na zjazd legjonistów do Radomia.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21 czerwca. (*J*) **Tegoroczny zjazd legjonistów odbędzie się 10 sierpnia w Radomiu. P. Marsz. Piłsudski przyobiecał zaszczycić zjazd swoją obecnością.** Spodziewany jest liczny napływ uczestników i gości ze wszystkich stron Rzeczypospolitej.

Marsz. Piłsudski wraca do Warszawy w początkach lipca.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21 czerwca. Według najświeższych wiadomości z kół miarodajnych, **powrót Marsz. Piłsudskiego z urlopu wypoczynkowego w Druskienikach oczekiwany jest w Warszawie około 5 lipca.**

—0—

Nominacje i przeniesienia w etacie min. rolnictwa.

Warszawa, 21 czerwca (*J*). W ministerstwie rolnictwa zaszły następujące **nominacje, względnie przegrupowania:**

Mianowani zostali: ref. w 7 st. sł. **Edmund Zając** radcą min., prow. min. w 6 st. sł. **Tadeusz Kossakowski** radcą min., **Jan Szymoński** do odwołania radcą min., pracownik kontraktowy inż. **Zdzisław Krzyżewski** do odwołania radcą min., inż. **Jan Jerzy Jackowski** do odwołania ref. w 7 st. sł. ref. w woj. białostockiem **Marjan Tryburski** woj. insp. roln., woj. inspektor weterynarji w woj. kieleckiem **Jan Ninke** nacz. wydz. weter., kontraktowy pracownik w woj. krakowskiem inż **Jan Sondel** insp. roln., ref. rolny w woj. lubelskiem **Stanisław Bieniek** radcą woj., radca budownictwa w woj. lwowskiem inż. **Mieczysław Zieliński** radcą bud., woj. insp. majątków państw. w woj. łódzkiem **Kazimierz Michniewicz** woj. insp. majątków państwowych, prow. komisarz ochrony lasów w woj. pomorskiem **Marjan Laudowicz** wojew. insp. ochrony lasów, prow. komisarz ochrony lasów w woj. poznańskiem **Janusz Zajączkowski** kom. ochrony lasów, pow. lekarz weter. w woj. stanisławowskiem **Abraham Lorber** powiat. lekarzem weter., pow. rad. woj. w woj. warszawskiem **Tadeusz Dobkiewicz** do odwołania wojew. inspk. majątków państw., rad. woj. **Władysław Pietruszczyński** przeniesiony został do Centralnego Zarządu min. na stanowisko rad. minist.

W **Dyrekcji lasów państwowych w Białowieży przeniesieni zostali** prowiz. nadleśniczy w Łunińcu **Stanisław Czech** na takie stanowisko do Daleszyc, prow. leśniczy **Czesław Łazarski** z nadleśnictwa ździęciolskiego do nadleśnictwa dobrowolskiego jako kierownik nadleśnictwa, leśn. **Wacław Szabunia** z nadleśnictwa świteziańskiego do nowogródzkiego, prow. leśn. **Maksymiljan Doubrawski** z nadleśn. wiadotupiskiego do iwasewickiego z powierzeniem kierownictwa nadleśnictwa, prow. leśniczy w Bydgoszczy **Stanisław Pocałuń** przeniesiony z nadleśn. Gniewkowo do Kartuz, nadleśn. inż. **Wacław Syski** z nadleśn. Bartodzieje do nadleśn Świt, nadleśniczy **Kazimierz Szulisławski** z nadleśn. Świt do Żołędowo, nadleśn. we Lwowie **Czesław Maksianowicz** mianowany insp. lasów państw., leśn. **Franciszek Dudzik** we Lwowie przeniesiony w stan spoczynku, ref. wołyńskiego Urzędu wojew. w Łucku **Kwiryn Mańkowski** mianowany radcą prow., radca leśniczy w Wilnie **Leon Huszcza** mianowany został insp. lasów państw, kierownik poddziału w Wilnie dr. **Zygmunt Leyko** mianowany kierownikiem działu lekarsikego w 5 st. sł.

—0—

Rząd nie wystąpi przeciw kongresowi Centrolewu w Krakowie.

Warszawa, 21 czerwca. Wobec **pogłosek**, szerzonych przez niektóre dzienniki, **jakoby rząd zamierzał wystąpić z represjami przeciwko zwołanemu na 29 b. m. kongresowi Centrolewu w Krakowie**, zwróciliśmy się do sfer poinformowanych z prośbą o wyjaśnienie.

Odpowiedziano nam, że w kołach miarodajnych **niewiadomo nic, aby ministerstwo spraw wewn. miało zakazać odbycia tego kongresu**, zwłaszcza że opublikowane **rezolucje** Centrolewu **nie wywołują bynajmniej w rządzie... zgrozy.**

—0—

Relikwie bł. ks. Bosko w Lubomiersku pod Łodzią.

Łódź, 21 czerwca. (*W*) W Lubomiersku pod Łodzią od czwartku trwają podniosłe uroczystości związane **ze sprowadzeniem relikwij bł. ks. Jana Bosko.** Dzisiaj o godz. 7-mej wieczorem odbyło się **uroczyste przyjęcie relikwij** przywiezionych z Łodzi przez ks. prowincjała XX. Salezjanów. Relikwje w pochodzie **procesjonalnym** odprowadzone zostały do kościoła parafjalnego.

Punkt kulminacyjny uroczystości nastąpi jednak dopiero jutro. Na uroczystości jutrzejsze przybędzie do Łodzi z Lubomierska J. E. ks. biskup **Tymieniecki.** O godz. 10 rano nastąpi **uroczyste przeniesienie relikwij** bł. ks. Jana Bosko z kościoła parafjalnego do kościoła Salezjanów. Wieczorem odbędzie się **akademja** oraz poświęcenie zakładu naukowo-wychowawczego XX. Salezjanów.

Zamknięcie sesji nadzwyczajnej Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21 czerwca (*Wir*). O godz. 13.45 porucznik ze służby w prezydjum Rady ministrów **doręczył sekretarzowi marszałka Sejmu** p. Józefowi **Dwernickiemu**, pismo następujące:

„Prezes Rady ministrów.
nr. 10906.

Warszawa, 21 czerwca.

Do p. **marsz. Sejmu Rzplitej,** w Warszawie.

Mam zaszczyt przesłać p. marszałkowi **zarządzenie p. Prezydnta Rzplitej z dnia 20-go czerwca r. w sprawie zamknięcia sesji nadzwyczajnej Sejmu.**

Prezes Rady ministrów **Sławek“.**

Załączone **zarządzenie opiewa:**

„Prezydent Rzplitej.

Zarządzenie Prezydenta Rzplitej

w sprawie zamknięcia sesji nadzwyczajnej Sejmu.

Na podstawie art. 2-go konstytucji zamykam z dniem 21 czerwca 1930 r. sesję nadzwyczajną Sejmu.

Wilno, 20 czerwca 1930 r.

L. S. Prezydent Rzplitej **Ignacy Mościcki.**
Prezes Rady ministrów **W. Sławek“.**

Poświęcenie pomnika na grobach żołnierzy b. Litwy środkowej w Wilnie.

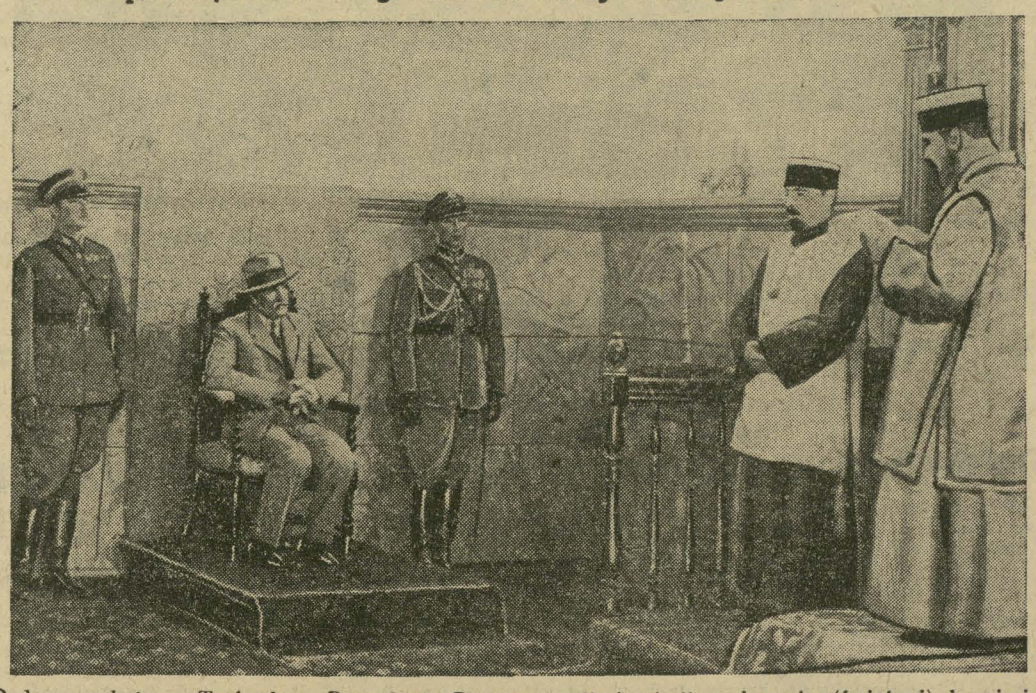

Podczas pobytu w Trokach p. Prezydenta Rzeczypospolitej witali w kenesie (świątyni) karaimi.

Niemcy uważają prowokacje graniczne za wstęp do swej ofenzywy przeciw granicom Polski.

Urzędówka niemiecka wygadała się niechcący.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Berlin, 21 czerwca (*Hl*). **Nota rządu polskiego,** złożona wczoraj w Warszawie posłowi Rauscherowi, **nadeszła** w ciągu dnia dzisijszego **do niemieckiego urzędu spraw zagranicznych.**

Zanim jeszcze rząd niemiecki udzielił odpowiedzi na tę notę, **wyręcza go już usłużna prasa berlińska**, która **zarzuty rządu polskiego odrzuca**, jako „nieuzasadnione“, oświadczając, iż wszystkie wypadki graniczne zostały przez stronę polską „sprowokowane“(!!).

Na łamach prasy **nacjonalistycznej, nota polska wywołała istny wybuch szału.**

Tak np. **„Kreuzztg.“** domaga się kategorycznie **„odrzucenia nieuzasadnionego protestu polskiego“** i odmówienia żądaniu polskiemu, ażeby zajścia graniczne zbadała **mieszana komisja polsko-niemiecka.**

Tymczasem **właściwą sprężynę całej akcji granicznej odsłania zbliżona do rządu „Deutsche Allgemeine Zeitung“.** Dziennik ten **w obszernym komentarzu redakcyjnym** oświadcza mianowicie, iż z a j ś c i a g r a n i c z n e s ą d o w o d e m, j a k b a r d z o s p o s ó b (!!) w y t y c z e n i a g r a n i c y p o l s k i e j s p r z e c z n y j e s t z e z d r o w y m r o z s ą d k i e m (!!).

Paląca rana — pisze „Deutsche Allgemeine Zeitung“ — na organizmie Europy, jaką jest ta granica, **wywołuje naprężoną atmosferę** i to nawet w tych punktach granicznych, jak jak np. pod miejscowością **Prostki, stanowiły zawsze granicę niemiecką** z tą tylko różnicą, iż w miejsce Rosji, weszła obecnie Polska. Na tle tych wydarzeń staje się jasne — oświadcza „Deutsche Allgemeine Zeitung“ — iż te **postanowienia traktatu pokojowego, które dotyczą granicy polsko-niemieckiej, są nie do utrzymania(!!). Konieczność rewizji(!!)** tych granic rozumie dzisiaj już każdy rozważny polityk“.

Głos „Deutsche Allgemeine Zeitung“, która niejako wygadała się, jest **niezbitym dowodem,** w **czyim interesie leży prowokowanie wypadków na granicy polsko-niemieckiej** i jakie są cele tej prowokacyjnej akcji.

Niemcy zacierają ślady zbrodni.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Białystok, 21 czerwca (So). Wczoraj o godz. 3 popoł. odbyła się w **Prostkach sekcja zwłok zamordowanego polskiego strażnika granicznego śp. Wincentego Kracheli.**

Zanim przybyła delegacja polska, **niemieccy uczestnicy policji zdążyli pokrajać już połowę zwłok.** Niemcy nie **dopuścili również polskiego prokuratora i sędziego śledczego** do udziału w sekcji zwłok. **Odmówiono** również delegatom polskim **wydania rewolweru zamordowanego.**

Charakterystycznem jest, że **niemiecki urzędnik celny Targowski, który zamordował Krachelę, jest z pochodzenia Mazurem. Również prokurator niemiecki Strzemiński** prowadzący śledztwo w tej sprawie jest z pochodzenia Mazurem.

Jak się dowiadujemy dalej o zabójstwie, które miało miejsce dnia 19 bm. o godz. 10.40 rano władze niemieckie zawiadomiły starostę w Grajewie dopiero o godz. 18 tegoż dnia. Wobec tego istnieje uzasadniona obawa, że **ślady czynu zostały zatarte,** tembardziej, że w międzyczasie zwłoki obmyto i obdarto z ubrania .

Pogrzeb ś. p. Kracheli.

Grajewo, 21 czerwca. (PAT). Dzisiaj odbył się **pogrzeb** zmarłego tragicznie funkcjonarjusza polskiej straży granicznej **Wincentego Kacheli, zastrzelonego** przez urzędnika niemieckiej straży granicznej. W pogrzebie wzięły udział **tłumy publiczności,** oraz przedstawiciele **władz cywilnych,** oddziałów **straży granicznej i wojska.**

Rząd polski domaga się powołania komisji parytetowej.

Nowa kolejna nota w poselstwie niemieckiem

Warszawa, 21 czerwca (*Wrz*). Dziś w godzinach wieczornych **rząd polski złożył kolejną notę werbalną** w poselstwie niemieckiem w związku z nowem zajściem na granicy **polsko-niemieckiej.**

Wobec tego, że **badanie przebiegu** zajścia granicznego, w którem został zabity ś. p. **Wincenty Krachela** z placówki **Kosówka,** prowadzone ze strony polskiej przez starostę z **Grajewa,** a ze strony niemieckiej przez landrata **w Ełku nie doprowadziły** do ustalenia ważnych okoliczności (władze niemieckie **utrudniły śledztwo,** uniemożliwiając dostęp do szeregu ważnych objektów), **rząd polski zaproponował** w dzisiejszej nocie rządowi niemieckiemu **powołanie komisji parytetowej** dla zbadania tego zajścia.

Jaka będzie odpowiedź niemiecka na propozycję polską dotychczas **nie wiadomo,** z Berlina jednak sygnalizują, że inspirowana ajencja **„Conti“** stwierdza, ż winą zajścia jest **„charakter granicy polsko-niemieckiej“.** Jak widać robota niemiecka jest **nader przejrzysta.**

(Nota rządu polskiego, o której mowa w depeszy powyżej z Berlina, nie jest identyczną z notą dzisiejszą, pierwsza odnosi się bowiem do zajścia pod Wielkiem Wiosłem z dnia 13 czerwca, nota dzisiejsza natomiast do zajścia pod Prostkami dnia 19 czerwca. Red.).

„Co robi prez. Hindenburg w pobliżu granicy polskiej?“

Znamienne pytanie francuskiego dziennika.

Paryż, 21 czerwca. (*Hl*). **Wielkie wrażenie wywołał tutaj artykuł „Liberte“, poświęcony ostatnim zdarzeniom na granicy polsko-niemieckiej. Dziennik francuski oświadcza, iż należy podziwiać cierpliwość Marszałka Piłsudskiego.** Zachodzi jednak **obawa, że pewnego dnia cierpliwość ta skończy się.**

„Liberte“ zapytuje, **co czyni w tej chwili prezydent Hindenburg, przebywający w Prusach Zachodnich niedaleko granicy polskiej. Oficjalnie** nazywa się, iż prez. Hindenburg **bawi na urlopie.** Czy jednak ów stary wojownik — tak zapytuje „Liberte“ — **nie przygotowuje tam jakichś planów strategicznych. Europa może się pewnego dnia znaleźć w obliczu pożaru,** którego ognisko zapalne leży **w rewizjonistycznych dążeniach niemieckich.**

Zakupy rządowe podniosły cenę zboża.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21 czerwca. (*J*) W związku **z nagłą zwyżką cen na giełdzie zbożowej,** dowiadujemy się ze **źródła miarodajnego, że przyczyną** tej zwyżki jest ostatnia **decyzja rządu nabycia większej ilości zboża dla państwowej rezerwy zboża.**

I tak **Państwowy Bank Rolny** zwrócił się do poważnych organizacyj i firm rolniczych **złożenia ofert na dostawę ogółem 300 wagonów zboża w terminie jak najkrótszym.** Wiadomość ta zelektryzowała giełdy zbożowe kraju i spowodowała nagłą zwyżkę.

Starostowie muszą znać ceny zboża i artykułów żywności.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21 czerwca. (*Mt*) Minister **spraw** wewnętrznych gen. **Sławoj-Składkowski** wystosował do **wszystkich wojewodów** następujący okólnik:

Stwierdziłem podczas moich podróży inspekcyjnych, **że niektórzy starostowie nie posiadają zupełnie informacyj co do bieżących cen żyta, pszenicy i chleba na miejscowych rynkach,** bądź posiadają informacje **niedokładne.**

Z uwagi na **duże znaczenie,** jakie osobiście przepisuję do **racjonalnego ukształtowania się cen chleba,** zechce pan wojewoda spowodować, aby wszyscy starostowie na obszarze podległego mu województwa **stale byli poiformowani** w dostatecznym stopniu o **cenach żyta, pszenicy i chleba,** jak również o **cenach najważniejszych artykułów spożywczych,** jak mięso, tłuszcze, nabiał itd. na miejscowych rynkach.

—0—

Rozdział kredytów budowlanych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21 czerwca. (*AJ*). Bank Gosp. Kraj. dokonał już **rozdziału kredytów,** przeznaczonych **na akcję budowlaną w r. b.** Poszczególne komitety rozbudowy zostały już zawiadomione o sumach, które przypadają na nie z teog tytułu. **W najbliższych dniach ogłoszony zostanie dokładny wykaz rozdziału tych sum na poszczególne związki komunalne, których jest przeszło 200.**

Rola przemysłu cementowego w akcji budowlanej.

Warszawa, 21 czerwca (*J*). W związku **z przystąpieniem przemysłu cementowego do wielkiej akcji budowlanej,** ajencja „Iskra“ publikuje **wywiad z prezesem syndykatu cementowego dr Kuttenem.**

Na pytanie, **w jakim kierunku** idzie akcja powyższa i **jakiemi drogami** przemysł cementowy **zdąża do wzmożenia konsumcji** p. Kutten oświadczył, iż akcja ta ma na celu **popularyzowanie tego artykułu w Polsce,** zmierzając z jednej strony do wzmożenia ruchu budowlanego, z drugiej zaś do wzmożenia konsumcji tegoż artykułu na rynku wewnętrznym.

Ostatnio założono **nową spółkę pod firmą „Drogi cementowe“, której udziałowcami są wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe.** Spółka ta ma na celu **dokładne studjum dróg betonowych,** wybudowanie **próbnych odcinków** i założenie **stałego laboratorjum doświadczalnego,** a następnie równie ważną sprawę **budowy domów mieszkalnych z użyciem takich materjałów,** których **cement odgrywa poważną rolę.** Dla urzeczywistnienia tego planu będzie ustalony **szereg typów domów pojedyńczych i blokowych ze standaryzowanemi wymiarami** i odpowiednią **organizacją pracy,** tak, aby **czas budowy był najkrótszy,** a budowa domów przybrała **charakter fabrykacji.** Akcja ta jest **już w toku** i w najbliższym czasie należy oczekiwać **rozpoczęcia budowy w Warszawie i na prowincji.**

Następnie p. Kutten oświadczył, że ostatnio wypuszczona przez rząd **pożyczka budowlana** pokryta z wielkiem powodzeniem przez społeczeństwo, **przyśpieszy znacznie tempo ruchu budowlanego,** przyczyniając się do złagodzenia kryzysu mieszkaniowego.

—0—

Awantury komunistyczne w Borysławiu.

Drohobycz, 21 czerwca. (Lip) W związku z wyrokiem lwowskim, skazującym **trzech komunistów na karę śmierci, komuniści w Borysławiu urządzili wczoraj demonstrację.** Kilkudziesięciu komunistów udało się pod budynek magistratu, wywołując **awanturę.** Władze policyjne **demonstrantów rozpędziły, aresztując przytem 8 komu-**

nistów, a to Abrahama Bernardinero, Izaaka Grünhausa, Izaaka Blockenberga, Jana Hołowińskiego, Wilhelma Strausera, Józefa Rappaporta, Natana Scheinwalda, Antoniego Zwornika. Sprowadzeni do aresztów policyjnych rozpoczęli tam ponownie awanturować się, wywołując zbiegowisko przed komisarjatem. Ostatecznie awanturników zdołano uspokoić.

Dziś w Drohobyczu rano znaleziono na jednym ze słupów telegraficznych na ul. Stryjskiej zawieszony transparent z napisem: „Precz z wyrokiem komunistycznym we Lwowie". Płachtę ściągnięto i zaniesiono na komisarjat. Dochodzenia w toku.

—0—

Proces terrorystów ukraińskich we Lwowie dobiega końca.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 21 czerwca. (*C*). Toczący się w sądzie okręgowym we Lwowie **proces 17 członków U. W. O. dobiega końca.**

W myśl piątkowej uchwały trybunału przesłuchano w sobotę, jako świadków, Lubę Witwicką, emerytowaną nauczycielkę i Helenę Iwaniszyn, siostrę oskarżonego Popadiuka. Zeznania obu kobiet zmierzały do stwierdzenia alibi Popadiuka, nie zdołały jednak wzbudzić najmniejszego wrażenia.

Po przesłuchaniu świadków przewodniczący trybunału zapytał obrońców, czy przed zamknięciem postępowania dowodowego nie mają jeszcze jakich wniosków.

Zabrał głos adw. Hankiewicz i oświadczył, że po długich wysiłkach udało się obronie znaleźć sprawcę zamachu na Targi Wschodnie, który w krytycznym dniu zostawił w biurze walizkę z maszyną piekielną. Osobnikiem tym jest rzekomo Płaton Połotniuk, zamieszkały w Gdańsku. Poświadczyć to mogą, zdaniem obrońcy, Albert Urbański, zamieszkały w Pradze, oraz poseł ukraiński Biłak w Gródku Jagiellońskim, wobec którego Połotniuk miał rzekomo przyznać się do zbrodni (?).

Prokurator sprzeciwił się tym wnioskom, podkreślając fakt, że sama pora postawienia ich przez obronę w ostatniej niemal chwili świadczy o ich celu. Trybunał po krótkiej naradzie wnioski dr Hankiewicza odrzucił i ogłosił postępowanie dowodowe za zamknięte, poczem przystąpiono do odczytywania pytań dla sędziów przysięgłych. Jest ich ogółem 47. Odczytywanie pytań trwało do końca rozprawy.

W poniedziałek przemawiać będzie prokurator. Wyroku należy oczekiwać we czwartek.

—0—

Napady na procesje Bożego Ciała na Litwie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wilno, 21 czerwca (*Hr*). Z całego szeregu miejscowości z za kordonu kowieńskiego nadchodzą wiadomości o wypadkach, jakie zdarzyły się w miejscowościach pogranicznych podczas procesji Bożego Ciała. Szaulisi i wynajęci przez nich osobnicy dokonali całego szeregu napadów na idących w procesji Polaków i śpiewających po polsku. Również na wracających z procesji Polaków dokonano kilku napadów. Policja kowieńska zachowywała się podczas tych zajść zupełnie biernie.

—0—

Bohaterski czyn profesora.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Bydgoszcz, 21 czerwca. (*Ag*) W czasie wycieczki uczniów gimnazjum w Świeciu do Sartowic jeden z uczestników wycieczki 15-letni Walerjan Meller oddaliwszy się od swoich kolegów, począł się kąpać w Wiśle w miejscu niedozwolonym. Bezpośrednio po wejściu do rzeki Meller uniesiony wartkim nurtem począł tonąć. Na pomoc tonącemu nadbiegł profesor gimnazjalny, prowadzący wycieczkę Stindmann, który bez namysłu wskoczył do rzeki, ratując Mellera. Zaznaczyć należy, iż prof. Stindmann liczy 61 lat.

—0—

Bestjalskie morderstwo polityczne w Suwalszczyźnie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Białystok, 21 czerwca (*So*). Ubiegłej nocy około godz. 1 we wsi Wojtakienie gminy Sędy pow. suwalskiego, został zamordowany podczas snu w swem mieszkaniu niejaki Jerzy Godulewicz, do którego niewykryci sprawcy dali z dwóch rewolwerów 19 strzałów, z których 17 było celnych.

Mordercy strzelali początkowo przez okno, później zaś wtargnęli do mieszkania i w dalszym ciągu oddawali strzały do leżącego na łóżku Godulewicza. Żona Godulewicza zdołała się ukryć, zaś brat jego, Antoni, ratował się ucieczką.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, mordercy pochodzili z za kordonu litewskiego, a morderstwo ma podłoże polityczne. Energiczne dochodzenia w toku.

—0—

Ohydna zbrodnia

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21 czerwca. (*Mt*) W lasku pod wsią Zielonka znaleziono wczoraj wieczorem zwłoki młodej kobiety, zamordowanej w bestjalski sposób.

Zwłoki kobiety w pozycji półsiedzącej przywiązane były za szyję grubym powrozem do drzewa. Ubranie jej było porozdzierane. Według wszelkich danych na kobiecie tej dopuszczono się zniewolenia.

W pobliżu miejsca zbrodni znaleziono resztki pokarmów, co świadczy o tem, iż odbywała się tam libacja. Zamordowana była prawdopodobnie mężatką, co wnosić można z obrączki jaką miała na palcu. Zamordowaną jest kobieta wysokaszczupła, brunetka o długich włosach. W pobliżu miejsca zbrodni znaleziono kartkę, na której wypisane było nazwisko Kosko. Dochodzenia w sprawie tajemniczej zbrodni prowadzi policja powiatowa.

—0—

Przeszło 10 miljardów franków wyda Francja na nadzwyczajne środki obrony kraju.

Wśród niesłychanego poruszenia oświadczył to premjer Tardieu

(Telegram własny „Ilustrowanego Kuryera Codziennego")

Paryż, 21 czerwca. W związku z dyskusją o tajemniczym funduszu wojskowym Francji, premjer **Tardieu** złożył wczoraj komisji budżetowej Izby deputowanych sensacyjne oświadczenie.

Premier oświadczył, że obrona kraju wymaga nadzwyczajnego wysiłku, wobec czego uchwała Rady gabinetowej na ten cel przeznacza 10 miljardów 400 miljonów fr., jako wydatek niecierpiący zwłoki.

Na zapytanie, czy kwota ta zużyta zostanie jednorazowo, czy też stopniami, premier **odmówił odpowiedzi,** co wywołało tem większe wrażenie.

„Nie wiem, co znaczą prowokacje Mussoliniego"

W toku dyskusji oświadczył premjer Tardieu na wczorajszem posiedzeniu komisji budżetowej w sposób usuwający wszelkie wątpliwości, że **Francja znalazła się w nadzwyczajnem położeniu pod względem wojskowym i musi z tego wyciągnąć konsekwencje.**

„Rząd francuski zupełnie nie rozumie — oświadczył premier — do czego zmierza Mussolini ze swemi nieustającemi prowokacjami. Rząd francuski wie tylko, że **Włochy w ostatnich miesiącach zgromadziły** nad francuską granicą **znaczne kontyngenty wojskowe,** a wobec tego **rząd francuski uważał za swój obowiązek odpowiedzieć stosownemi zarządzeniami.**

Pod tym względem miarodajne były dla rządu francuskiego także względy na znaczne **wzburzenie ludności w departamentach pogranicznych.** Francji obce są wszelkie zamiary agresywne i nie ma ona innego życzenia, jak tylko zachowanie pokoju, ale nikt nie może jej zrobić zarzutu, że ona wzmocni ochronę swych granic wobec nieustających pogróżek włoskich.

Nerwowość francuska rośnie z każdą chwilą.

W jakim stopniu wzrasta niepokój we Francji w stosunku do Włoch, tego dowodzi dzisiejszy artykuł naczelny **„Quotidien",** który w sposób alarmujący **stwierdza masowe pojawienie się we Francji robotników włoskich.** Dziennik z całą powagą zapytuje, czy chodzi w tym wypadku istotnie o **biedaków, poszukujących pracy,** czy też może jest to raczej przez rząd włoski skierowana **strategiczna infiltracja,** której celem jest sabotaż francuskiej mobilizacji wojskowej w razie zawikłania wojennego.

Włoscy emigranci, którzy przeważnie należą do organizacyj faszystowskich, w charakterystyczny sposób ogniskują się w czterech centrach, a mianowicie w **departamentach południowo-wschodnich,** nad średnią **Garonną, w lotaryńskim okręgu przemysłowym i wkońcu w stolicy kraju.** Niebezpieczeństwo, związane z tem na wypadek konfliktu zbrojnego, nakazuje rządowi francuskiemu, aby **imigrację włoską poddał jak najściślejszemu nadzorowi.**

Zaniepokojenie Anglji z powodu napięcia włosko-francuskiego.

Londyn, 21 czerwca. (*hk*). W artykule z Rzymu wskazuje **„Daily Herald" na wzrastające stale napięcie między Francją a Włochami.** Napięcie to uważa dziennik za **wielce niebezpieczne** i stwierdza, że nadzieje, jakie pokładano w konferencji londyńskiej, **zawiodły w całej pełni.**

Obecnie w przyspieszonem tempie **oba państwa rozbudowują flotę i czynią przygotowania do wojny.**

Korespondent dziennika twierdzi, że onegdaj na **zebraniu studentów faszystowskich** generalny sekretarz partji faszystowskiej **Turatti** oświadczył, iż **wojna z Francją jest nieunikniona.** Mowa ta podziałała na słuchaczów w ten sposób, że wznosili okrzyki, jak: **„żądamy Nizzy — żądamy Sabaudji"** i t. p.

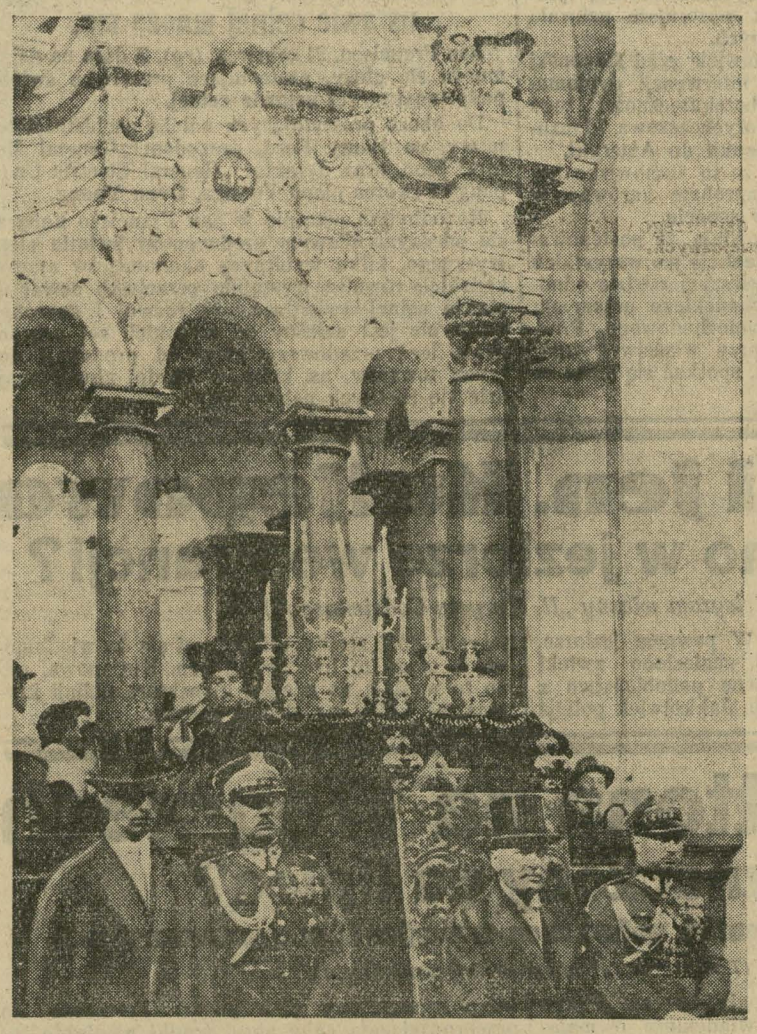

Ag. fot. „Światowida" na pł. kraj. „Alfa".

Prezydent R. P. w starej synagodze Wileńskiej.

W ciągu onegdajszego dnia Prezydent Rzeczypospolitej odwiedził starą synagogę w Wilnie.

Plenarne obrady kongresu Penklubów w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 czerwca. (*L*). Kongres Penklubu rozpoczął posiedzenie o g. 10 rano. Na posiedzeniu tem odczytywały swoje referaty o sytuacji **literatury w ich krajach** Penkluby: **estoński, finlandzki, francuski, holenderski i węgierski,** nadmieniając również, jakie dzieła literatury zostały w krajach tych przetłumaczone.

Następnie obradowano w dalszym ciągu pod przewodnictwem delegata estońskiego p. **Suitsa.** Na wstępie wygłosił sprawozdanie sekcji polskiej p. Juljusz **Kaden-Bandrowski,** w którem porusza sprawę wniosku, **złożonego przez delegację polską** na poprzednim kongresie Penklubu w Oslo, aby **Liga Narodów ustanowiła nagrodę literacką.** Ówczesny kongres polecił delegacji polskiej opracować statut tej nagrody. W międzyczasie delegacja statut ten opracowała i przesłała do Ligi Narodów. Referat p. Kaden-Bandrowskiego spotkał się z ogólną aprobatą kongresu.

Wydarzył się dość interesujący **incydent** w postaci **wniosku nieoficjalnego delegata Niemiec p. Kollera,** autora granych na niektórych scenach **polskich sztuki „Hinckemann" i znanego ze swych** sympatyj komunistycznych. **Koller zgłosił wniosek zaproszenia do udziału w pracach Penklubów przedstawicieli literatury sowieckiej, egipskiej i marokkańskiej,** słowem tych narodów, które dotychczas nie brały udziału w działalności Penklubów. **Chodziło tu oczywiście o wprowadzenie do Penklubu w tej ukrytej formie literatury sowieckiej.** Wniosek **mógłby nie być wcale dyskutowany,** ponieważ p. Koller **nie jest oficjalnym delegatem Niemiec.** Niemniej **kongres postanowił poddać ten wniosek dyskusji,** która trwała również i na posiedzeniu popołudniowem, na którem przewodniczył delegat francuski p. Jules **Romain.**

Ze strony delegacji polskiej p. mec. **Breiter** zgłosił wniosek ogólny o **wystosowanie odezwy do wszystkich narodów,** aby gremjalnie brały udział w pracach Penklubu. Sekretarz generalny Penklubów i równocześnie delegat angielski **Ould** zakomunikował, że jako sekretarz generalny zwrócił się kilkakrotnie do przedstawicieli literatury sowieckiej, a w szczególności do p. **Łunaczarskiego, lecz dotychczas żadnej odpowiedzi nie otrzymał.** Wobec powyższego kongres postanowił **przyjąć wniosek delegata polskiego mec.** Breitera.

Obradowano również nad sprawą **rozszerzenia działalności Penklubów.**

O godz. 1-ej poszczególne delegacje spożyły śniadanie w poselstwach swoich krajów O godz. 5-tej popołudniu prezydent miasta p. **Słomiński** podjął delegatów herbatą w salach Rady miejskiej. O godz. 10-ej wieczorem odbył się **raut** na cześć uczestników kongresu, wydany przez p. **min. spraw zagr. p. Zaleskiego.**

Gdynia otrzymała pożyczkę zagraniczną.

Gdynia, 21 czerwca (Tel. wł.). Towarzystwo **„Schweizerische Bank Geselschaft" w Zurychu** po dokładnem zbadaniu tutejszych stosunków przez swojego rzeczoznawcę p. **Cotiego, zaproponowało magistratowi m. Gdyni pożyczkę.**

Po pertraktakcjach stron stanęło na tem, że **bank pożyczy magistratowi m. Gdyni 4,000.000 fr. szw. na 5 lat na 9 proc.** Suma te przeznaczona jest na **elektryfikację miasta.** Aby nie ponosić **wydatków na odsetki,** magistrat zastrzegł sobie prawo czerpania pieniędzy w miarę **potrzeby.**

Dla zdecydowania tej sprawy bawił wczoraj w Gdyni dyr. „Schweizerische Bank Geselschaft" **dr. Ehrnst,** który po konferencji z **przedstawicielami miasta Gdyni** wyjechał do Warszawy.

—0—

Katastrofalnie niski stan wody na Wiśle.

Warszawa. (*PAT*) Wskutek **katastrofalnego obniżenia się poziomu wody na Wiśle żegluga w górnym biegu rzeki została wstrzymana.**

5 statków będących w drodze **utknęło na mieliźnie.** W pobliżu **Góry Kalwarja stoi na mieliźnie od środy statek „Sandomierz"** mający na pokładzie **60 pasażerów, w tem wiele dzieci.**

—0—

Pożar wykrył tajemniczy arsenał w Dubnie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Dubno, 21 czerwca. (*p*). **Na przedmieściu m. Dubna, Zabraniu, wybuchł** onegdaj w nocy **groźny pożar, który zniszczył 8 domów mieszkalnych.**

Podczas pożaru w jednym z domów, należącym do **J. Pietruka, wybuchł pocisk,** poczem nastąpiła **dłuższą kanonada eksplodujących naboi karabinowych.** Ludność wobec tej kanonady w popłochu uciekała od miejsca pożaru. Straż ogniowa i policja z narażeniem życia brała udział w akcji ratunkowej.

W **zgliszczach** spalonego domu Pietruka **znaleziono 3 sztuki nieeksplodowanych pocisków armatnich, kilkanaście granatów ręcznych,** oraz **kilkanaście sztuk rewolwerów i karabinów.**

Pietruka aresztowano. Sprawą tajemniczego arsenału zajęły się władze policyjne.

Spłonęła wieś w powiecie tureckim.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Łódź, 21 czerwca (*W*). Onegdaj około północy, we wsi Spicymierz, w pow. tureckim, wybuchł **pożar** w stodole jednego z gospodarzy. Ogień był tak silny, do czego przyczynił się wiatr, że w przeciągu niespełna **pół godziny cała wieś stanęła w płomieniach.** W akcji ratunkowej wzięło udział kilka oddziałów okolicznych straży ogniowych. — **Spłonęło ogółem 70 budynków. Przyczyny pożaru nie zdołano ustalić.**

Dwa wielkie pożary w Kieleckiem

(Telefonem od naszego korespondenta).

Kielce, 21 czerwca (w). We wsi Kadłubek Stary w pow. radomskim wybuchł **pożar, który zniszczył 20 domów mieszkalnych, 19 stodół, 17 obór wraz z całym inwentarzem i dobytkiem.** Straty wynoszą 120.000 zł. Ogień zaprószony został przez 8-letniego chłopca, który bawił się zapałkami.

Drugi pożar wybuchł we wsi Koziegłówki w pow. zawierciańskim, gdzie wskutek wadliwej budowy komina **spłonęło 5 domów oraz kilkanaście budynków gospodarskich.** Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Śmierć w płomieniach.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wilno, 21 czerwca. (Hr). Onegdajszej nocy we wsi Siergowice pod Nowogródkiem **wybuchł pożar, który zniszczył zabudowania gospodarcze i domy mieszkalne 24 gospodarzy. Straty wynoszą około 400.000 zł.** W czasie akcji ratowniczej zapomniano o niejakiej Agacie **Powiero lat 75,** mieszkającej samotnie w jednym z domków. Staruszka, zaskoczona ogniem we śnie, nie zdołała się wydostać z płonącego budynku i **poniosła śmierć w płomieniach.** Zwęglone jej ciało znaleziono po ugaszeniu pożaru.

—0—

Wybryki rekrutów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 20 czerwca (C). Miasteczko powiatowe Mościska były w środę widownią **krwawych awantur, urządzonych przez poborowych.** Grupa rekrutów, pochodzących ze Sądowej Wiszni, **rzuciła się po utarczce słownej na wójta i jego zastępcę z Dołhomościsk.** W obronie napadniętych wystąpili rekruci z tej samej wsi. Powstała **wielka bójka,** do której wciągnięto wiele osób postronnych. — Kres awanturom położyła policja, która po bezskutecznem wezwaniu **zmuszona została wkroczyć w walczący tłum z najeżonemi bagnetami. Trzech rekrutów zostało rannych, w tem Jan Kisyłyczko bardzo ciężko w płuca.**

Takie same awantury poborowych, ale na większą skalę, odbyły się w Krościenku, **gdzie rekruci usiłowali rozbroić posterunkowego.** Jeden z napastników został lekko ranny wystrzałem z rewolweru.

—0—

Sprawców włamania do banku łódzkiego nie ujęto.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Łódź, 21 czerwca (W). Jak już donosiliśmy w części wczorajszego nakładu, w miejscowości Grodziec pod Koninem **policja schwytała 4-ech groźnych kasiarzy, śpiących w życie.** Przy aresztowanych znaleziono rewolwery, amunicję i narzędzia kasiarskie. Ponieważ bandyci zostali zaskoczeni nagle, **nie stawili żadnego oporu i poddali się.**

Łódź żyje jeszcze w dalszym ciągu pod wrażeniem zuchwałego napadu na Bank Handlowy, do ostatniej chwili sądzono, że w ręce policji dostali się sprawcy włamania do Banku Handlowego. W tymże też kierunku potoczyło się śledztwo władz policyjnych. **Badanie aresztowanych,** których sprowadzono do Łodzi, **trwało przez całą noc.** — Okazało się jednak, że **aresztowani kasiarze nic wspólnego nie mają z włamaniem do Banku Handlowego w Łodzi.** Ustalono natomiast, że na sumieniach ich ciążą napady i zuchwałe włamania, których dokonali w różnych stronach kraju. Jak się okazuje, **aresztowanych poszukują policje zagraniczne wszystkich niemal państw.** M. in. zdołano ustalić, że aresztowanymi są czterej kasiarze: Marjan **Andrzejczak,** Jan **Krawczyński,** Leon **Niewiadomski** i **Iwaniuk,** którzy dokonali niedawno **napadu na nauczyciela** szkoły powszechnej pod **Gosławicami,** w której to miejscowości rozpruli kasę ogniotrwałą, następnie dziełem ich jest **szereg napadów na banki,** m. in. **w Kutnie i Włocławku,** oraz napad na skład juiblerski Jagodzińskiego w Warszawie. Krytycznej nocy, kiedy kasiarze zostali aresztowani, **mieli oni zamiar dokonać napadu na pałac hr. Kwileckiego.**

Pisma zamieściły wiadomość o aresztowaniu w Katowicach niejakiej **Kaczmarkównej,** mieszkanki Łodzi, podejrzanej o współudział we włamaniu do Banku Handlowego. Dowiaduję się, że aresztowanie jej nastąpiło w chwili, gdy zmieniała banknot 500-dolarowy na złote.

—0—

Dezerter w roli „narzeczonej“.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Łódź, 20 czerwca (W). Piotrków zelektryzowany został wiadomością, że na Rynku toczy się **zacięta bójka pomiędzy jakąś kobietą, sprzedawczynią warzyw,** a gospodarzem jednej z pobliskich wsi Wojciechem Dobrzynkiem. Na miejsce awantury przybyła niezwłocznie policja, która położyła kres bójce, aresztując Dobrzynka i jego **narzeczoną** Kazimierę Suwalską.

Po przybyciu do komisarjatu, Dobrzynek podniesionym głosem oświadczył: „To jest świństwo, **to nie jest moja narzeczona, tylko jakiś łobuz“.** Narzczona gospodarza usiłowała w tym momencie rzucić się do ucieczki, jednakowoż zatrzymano ją.

Dochodzenie ustaliło wręcz **sensacyjne wyniki.** Stwierdzono bowiem, że rzekomą **„narzeczoną“ jest mężczyzna, niejaki Kazimierz Suwalski,** rodem z Piotrkowa. Następnie wyszło na jaw, że **Suwalski jest dezerterem 25 pp. i przez dłuższy czas ukrywał się u rodziców.** Chcąc się zabezpieczyć przed żandarmerją, **przybrał szaty niewieście i pomagał nawet rodzinie, sprzedając warzywa na Rynku.** Do przystojnej **„niewiasty“ począł zalecać się gospodarz Dobrzynek,** który pewnego dnia złożył wizytę rodzinie i **poprosił o rękę ich rzekomej córki.** Ponieważ rodzina nie mogła zdradzić faktycznego stanu rzeczy **w obawie przed aresztowaniem dezertera, oświadczyny te przyjęła.** Od tej chwili dezerter Suwalsk był „narzeczoną“ Dobrzynka. Wreszcie pewnego dnia bomba pękła. Zakochany gospodarz po wypiciu kilku kieliszków zabrał się energicznie do swej narzeczonej i wtedy **skonstatował, że jest ona mężczyzną.** Zawrzał gniewem i uderzył kilkakrotnie Suwalskiego w twarz. **Powstała bójka.** W wyniku całej awantury Suwalskiego oddano do dyspozycji żandarmerji. W dniu dzisiejszym **Suwalskiego osadzono w więzieniu przy ul. Kraszewskiego.**

Z podróży Prezydenta R. P. po Ziemi wileńskiej.

Ag. fot. „Światowida“ na pł. kraj. „Alfa“.

Onegdaj odbyło się w Wilnie na cmentarzu Rossa w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej uroczyste poświęcenie pomnika na grobach poległych żołnierzy b. Litwy Środkowej.

Francja cofnie Ameryce klauzulę uprzywilejowania

Stanowisko Francji znajdzie odzew w całej Europie.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Paryż, 21 czerwca. Podwyższenie taryfy celnej w Ameryce wywołało tutaj **zdecydowany protest,** którego wyrazem jest **wczorajsza uchwała komisji ceł Izby deputowanych.**

Komisja **upoważniła** mianowicie **rząd francuski pod podjęcia bezzwłocznie interwencji dyplomatycznej** z tem, że w razie bezskuteczności tego kroku **Francja unieważni dotychczasową klauzulę uprzywilejowania w stosunku do Ameryki.**

Uchodzi za rzecz pewną, że to stanowisko komisji **znajdzie całkowitą aprobatę** zarówno **w Izbie deputowanych, jak i w senacie.**

W związku z tem pisma podają, że **postępowanie Ameryki wywoła silną reakcję we wszystkich państwach Europy,** a w pierwszym rzędzie odnosić się to będzie do **amerykańskiego przemysłu żelaznego,** zwłaszcza zaś **samochodowego.** Również **zboże amerykańskie** przy właściwej organizacji handlu europejskiego, spotkać się może ze **skuteczną represją.**

Protesty przeciw nowej amerykańskiej ustawie celnej mnożą się.

San Francisco, 21 czerwca. (rg). Z dnia na dzień **mnożą się głosy, protestujące przeciwko świeżo podpisanej nowej ustawie celnej.**

Do **obozu protestujących** należą osobistości tej miary, co **Henry Ford,** prezydent „General Motors“ **Slon,** oraz dyrektor „General Electric Company“ i twórca planu Younga, **Oven Young.**

Na odbytym ostatnio w San Francisco **kongresie międzynarodowym producentów światła elektrycznego,** kilku wybitnych ekonomistów amerykańskich również wystąpiło **przeciwko nowej ustawie celnej,** twierdząc, że **rozwój i dobrobyt kraju nie jest zależny od wysokich ceł ochronnych,** lecz przedewszystkiem **od produkcji dobrych towarów,** na które w każdej chwili znajdzie się chętnych nabywców.

Zwłoki jen. Kutjepowa

znaleziono w jeziorze we Francji?

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Paryż, 21 czerwca. (Hl). W pewnem jeziorze, niedaleko **Clermont Ferrand, znaleziono zwłoki mężczyzny, wykazujące pewne podobieństwo z zaginionym gen. Kutiepowem.** Jakkolwiek policja paryska dość sceptycznie odnosi się do wiadomości, iż mogą to być zwłoki gen. Kutiepowa, mimo to wysłała na miejsce inspektora policji kryminalnej, który ma zbadać sprawę.

Pucz Ottona na Węgrzech

wyznaczony na lipiec?

Doniesienie pisma socjalistycznego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Praga, 21 czerwca (rg). Socjalistyczne **„Pravo Lidu“** przynosi **sensacyjną wiadomość** o mającym nastąpić **w najbliższej przyszłości puczu Habsburgów na Węgrzech.**

Wedle informacyj wspomnianego pisma książe **Otton Habsburg** jeszcze **w lipcu r. b.** ma zostać obwołany **królem węgierskim,** a ma to nastąpić za zgodą **rządów włoskiego, niemieckiego i angielskiego.**

„Pravo Lidu“ podaje w niezwykle sensacyjnej tej sprawie **następujące szczegóły,** oparte rzekomo **na wysoce wiarygodnych źródłach:**

Książę Otton przybędzie z **początkiem wakacyj** wraz z delegacją studentów **belgijskich do Budapesztu.** Przed jego przybyciem do stolicy, t. zn. **już w dniach najbliższych,** ma zostać **przemyconych do Węgier** bądź to w charakterze **turystów,** bądź też w charakterze **sezonowych robotników rolnych 35 tysięcy oficerów i żołnierzy włoskich,** którzy w dniu przybycia arcyksięcia Ottona wraz z oddziałami wojsk węgierskich **obsadzą cały kraj, aby stłumić w zarodku** ewentualną kontrakcję **przeciwników monarchji.**

W ubiegłym tygodniu — twierdzi „Pravo Lidu“ — odbyła się w Budapeszcie **tajna konferencja** czyników miarodajnych, na której wypracowano **szczegółowy plan puczu.** Potrzebne do przeprowadzenia całej akcji **środki pieniężne** zostały tymczasowo pokryte przez **pożyczkę** udzieloną rządowi budapeszteński **Bank Komercjalny** w kwocie **120 milj. pengö.** Dyrektor tego banku **Filip Weiss,** który pośredniczył w tej tranzakcji, miał otrzymać wedle twierdzenia wspomnianego pisma **prowizję w wysokości 3 proc.** od wyasygnowanej tytułem pożyczki **kwoty.**

Hr. Bethlen zaproponował ks. Gloucester tron węgierski?

Londyn, 21 czerwca (Rg). „Daily News“ przynosi **w senzacyjnej formie** wiadomość **o pogłosce,** krążącej w angielskich kołach politycznych, jakoby premjer węgierski hr. **Bethlen,** podczas ostatniego swego pobytu w Londynie, **zaproponował księciu angielskiemu Gloucester objęcie tronu węgierskiego.**

Z jaką odpowiedzią spotkała się propozycja hr. Bethlena narazie **nie wiadomo.** Również **potwierdzenie tej nieprawdopodobnej pogłoski ni 90 twierdzenie tej nieprawdopodobnej pogłoski** nie było można dotychczas znikąd **otrzymać.**

Kryzys i bezrobocie

na Śląsku Opolskim.

(Telefonem od naszego korespondenta).

***Katowice, 21 czerwca. (H) Kryzys w przemyśle na Śląsku Opolskim** bardzo się ostatnio pogłębił. Śmiało rzec można, że **co 17-ty robotnik przemysłowy znajduje się obecnie bez pracy.** Reszta zaś pracuje zaledwie 3 lub 4 dni w tygodniu.*

*W samym tylko **przemyśle węglowym zredukowano 14.000 robotników.** Ogółem **Śląsk Opolski liczy 69.000 bezrobotnych.** W najbliższych dniach nastąpić mają **dalsze zwolnienia** na szeregu kopalń, które obejmą 2.000 robotników, jak również ograniczona ma być produkcja w kilku zakładach metalurgicznych, a to w Gliwicach i Łabędach.*

Prasa polska na Śląsku Opolskim wskazując na postępujący kryzys, przypomina Niemcom, że w okresie kryzysu, jaki przeżywał Śląsk polski w latach **1923/24, prasa niemiecka wyzyskiwała ten kryzys dla antypolskiej propagandy** i ośmieszenia gospodarki polskiej, głosząc, że na kominach polskich zakładów przemysłowych gnieździć się będzie ptactwo. Obecnie prasa polska ma słuszne podstawy do twierdzenia, że o ile kryzys dalej tak będzie się pogłębiał, powstanie naprawdę niebezpieczeństwo, że **kominy fabryk niemieckich na Śląsku Opolskim staną się wygodnem siedliskiem dla wron i puszczyków.**

—0—

Komunistyczny wybryk

zapowiadacza radjowego w Lipsku.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Berlin, 21 czerwca. (ch) W sobotę w południe po odczytaniu komunikatów **w radjostacji w Lipsku zawołał zapowiadacz: Wybierajcie komunistów!** Głosujcie na listę 3!“ Następnie **chciał okrzyk ten kilkakrotnie powtórzyć, lecz mu przeszkodzono.**

Wedle komunikatu towarzystwa radjowego okrzyk ten wzniósł **podchmielony stenograf** i pomocniczy zapowiadacz radjostacji lipskiej **Gabler,** którego po tym wypadku natychmiast zwolniono.

—0—

Manifestacja za Anschlussem w Karyntji.

Wiedeń, 21 czerwca (PAT). Z okazji 10-tej rocznicy plebiscytu w Karyntji urządził **austrjacko-niemiecki Volksbund** manifestację **w Klagenfurcie** na rzecz **anschlussu,** w której wzięło udział także wielu **posłów z Rzeszy niemieckiej.**

Minister austrjacki **Schumy** oświadczył w mowie powitalnej, że **rolnictwo** Austrji jest **za anschlussem,** ponieważ kraje alpejskie skazane są na zbyt swoich produktów rolnych **w południowych Niemczech.**

W południe odbyła się manifestacja za anschlus w podwórzu **gmachu sejmowego.** Przemawiał m. in. **prezydent Reichstagu Loebe.**

—0—

Konserwatyści angielscy odmawiają współpracy z socjalistami.

Londyn, 21 czerwca Wypadkiem dnia jest odmowna odpowiedź przywódcy konserwatystów **Baldwina,** który pisemnie **zawiadomił Mac Donalda, że nie weźmie udziału** w proponowanej przez niego t. zw. **konferencji trzech stronnictw.**

Dotąd brak ścisłej wiadomości, **jakie są motywy** tej odmowy, podają tylko, że **Baldwin, jako jedyny środek przeciw bezrobociu** uważa **wprowadzenie nadzwyczajnych ceł ochronnych.**

* * *

Dla wyjaśnienia podajemy, że **angielscy liberali** w osobie **Lloyda George'a** w ubiegłym tygodniu — jak wówczas podał „I. K. C.“ — **zgłosili na ręce socjalistów formalną ofertę współpracy** za cenę korzystnej dla nich reformy wyborczej. **Ofertę tę Mac Donald odrzucił,** twierdząc, że bezrobocie angielskie jest tak groźnem nieszczęściem, iż tylko ścisła współpraca wszystkich trzech stronnictw może przynieść zmianę na lepsze. W tym duchu zaproponował też wspomnianę „Konferencję Trzech“, która nie dojdzie do skutku wobec stanowczej odmowy konserwatystów.

Antyrządowa mowa żony ministra.

Londyn, 21 czerwca (PAT). W kłopotliwej sytuacji znalazł się **rząd** z powodu przemówienia, wygłoszonego publicznie przez **małżonkę ministra handlu Graham'a.**

Pani Graham przewodnicząc w dniu wczorajszym na publicznem zebraniu kobiet, zorganizowanem z ramienia **Ligi pomyślności Indyj** w Londynie, wygłosiła przemówienie, w którem **ostro krytykowała** stanowisko rządu w sprawie **Indyj.**

„To nie nasz kraj — mówiła p. Graham — nie **mamy żadnego prawa do niego.** Narzucanie Indjom naszej opieki i cywilizacji jest **gwałtem.** Raport **komisji Simona** nie przyczynił się wcale do lepszego wzajemnego zrozumienia“.

Dzienniki określają to przemówienie żony członka rządu, jako **godne pożałowania.**

Gandhi złagodził warunki ugody z Anglją.

Paryż, 21 czerwca (hk). Z Bombaju donoszą, że **władze angielskie prowadzą z aresztowanym** przywódcą ruch unacjonalistycznego **Gandhim tajne pertraktacje.** Jak słychać, **Gandhi złagodził już znacznie stawiane początkowo warunki** i obecnie **żąda wprowadzenia konstytucji,** zabezpieczającej Indjom niezależność, **zniesienia monopolu solnego** oraz domaga się wydania **zakazu sprowadzania do kraju napojów alkoholowych i wyrobów tekstylnych.** Równocześnie żąda Gandhi **ogólnej amnestji politycznej.**

—0—

Organizm nasz wysyła „promienie wzrostu“.

Wiedeń, 21 czerwca. PAT. Na wczorajszym posiedzeniu **wiedeńskiego towarzystwa lekarskiego** przdstawił docent dr. **Politzer** obecny stan badań nad t. zw. **promieniami wzrostu,** odkrytemi przez badacza rosyjskiego **Gurwicza.**

Uczony wiedeński dr. **Kornfeld** przeprowadził **na korzeniach cebuli** i na kulturach **bakteryj** eksperymentalnie dowód **istnienia tych promieni,** których zwykłemi metodami fizykalnemi nie można było ze względu na ich małą intenzywność stwierdzić.

Doświadczenia, dokonane na **organiźmie ludzkim** doprowadziły do tego rezultatu, że tylko trzy grupy w organiźmie ludzkiem wysyłają **promienie wzrostu,** a mianowicie komórki **szpiku kostnego, krwi i czynnych mięśni.**

U chorych na raka traci krew zdolność wysyłania wspomnianych promieni, podczas gdy **komórki raka** zdolność tę **nabywają.** Przy innych chorobach, j. np. przy chorobach **zakaźnych, gruźlicy, syfilisie** i t d. nie następuje tego rodzaju przesunięcie zdolności wysyłania promieni wzrostu.

*Prelegent wyraził nadzieję, że doświadczenia z promieniami wzrostu wskażą nową drogę do **wczesnej diagnozy raka.***

Nowy rząd w Egipcie.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Londyn, 21 czerwca (hk). Wedle doniesienia z Kairu, **Ismael Sidky Pasza utworzy nowy rząd egipski, w którym oprócz teki premjera objął funkcje ministra skarbu i spraw wewnętrznych.**

Tekę ministra **spraw zagranicznych objął Hafez Afifi Pasza. W mieście panuje spokój.**

Partja **„Wafd“** (nacjonaliści) odbyła wczoraj posiedzenie, na którem **b. premjerowi Nahaz Paszy wyraziła votum ufności** i uchwaliła rezolucję, wedle której **wszelkie inne rządy uważa za ustanowione wbrew konstytucji.** W następstwie tej uchwały budynek partji „Wafd“ został **policyjnie zamknięty.**

—0—

Dwa wyroki śmierci na trucicieli w Szolnok.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Budapeszt, 21 czerwca (*Rg*). Dzisia jzakończyła się w **Szolnoku** rozprawa w głośnej **aferze trucicielskiej**

Na podstawie **werdyktu sędziów przysięgłych** trybunał skazał osk. **Maderę** na dożywotnie więzienie, **jako małżonkę** na 8 lat ciężkiego więzienia, osk. **Ludwika Szabo** na dożywotnie więzienie, zaś **jego małżonkę** oraz oskarżoną **Czordasową,** dostawczynię trucizny, na **karę śmierci przez powieszenie.**

Kronika telegraficzna.

(*J*) **KS. KARDYNAŁ KAKOWSKI WYJECHAŁ DO KARLSBADU.** Ks. kard. Kakowski wyjechał na kurację, którą odbędzie w Karlowych Warach. Ks. kardynałowi towarzyszy w podróży ks. prałat Myskowski.

(*J*). **MIN. ZALESKI PRZYJĄŁ** wczoraj posła greckiego Lagoudatisa, zaś podsekretarz stanu dr. Alfred Wysocki przyjął dzisiaj znanego dziennikarza francuskiego p. Zauerbaina.

(*J*) **MIN. BOERNER** przyjął profesora politechniki warszawskiej Stanisława Odrowąż-Wysockiego, następnie prez. dyr. poczt i telegrafów w Bydgoszczy p. Maciejewskiego.

(*J*) **KS. WICEMIN. ŻONGOŁŁOWICZ DELEGATEM RZĄDU NA KONGRES EUCHARYSTYCZNP W POZNANIU.** Nowo mianowany podsekretarz stanu w ministerstwie oświaty dr. Żongołłowicz udaje się jako delegat rządu na kongres eucharystyczny do Poznania, który się odbędzie od 26 do 29 bm.

(*Mt*) **P. DEWEY WYJECHAŁ DO JUGOSŁAWJI.** W sobotę amerykański doradca finansowy rządu polskiego p. Charles S. Dewey udał się w towarzystwie małżonki w podróż do Jugosławji. Pp. Dewey zwiedzą Belgrad i inne ciekawsze ośrodki jugosłowiańskie w ciągu 10 dni. Podróż ma charakter informacyjny. Amerykański doradca finansowy pragnie bowiem skorzystać z pobytu w Europie, aby przyjrzeć się zbliska stosunkom gospodarczym w krajach Europy środkowej, południowej i północnej. Z Jugocławji pp. Dewey wracają do Warszawy.

(Mt). **ZATWIERDZENIE DALSZYCH STATUTÓW PODATKU INWESTYCYJNEGO.** Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem skarbu zatwierdziło statuty o poborze w roku budżetowym 1930/31 podatków inwestycyjnych na rzecz następującym związków komunalnych: Radzyńskiego, na regulacje rzek 20.000 zł. konstantynowskiego na remont gmachu szpitala i kupno gruntu pod budowę szpitala 30.500 zł., słonimskiego na budowę lecznicy weterynaryjnej 24.735, garwolińskiego na budowę szpitala psychiatrycznego 50.000 zł. na rzecz gminy m. Siedlce 57.000, na budowę szkoły.

(Hr). **KRZYŻE KU CZCI MĘCZENNIKÓW-KAPŁANÓW.** W niedzielę o godz. 4-tej popołudniu w wileńskiej Kalwarji odbędzie się uroczystość poświęcenia 20-tu krzyży wzniesionych ku uczczeniu pamięci pomordowanych przez bolszewików księży katolickich.

(*PAT*) **W BROOKLINIE ZMARŁ JAN MOSZCZEŃSKI, INŻYNIER CHEMIK I WYNALAZCA,** kawaler orderu Polonia Restituta. Zmarły liczył 65 lat.

(hk). **ŚMIERĆ DWÓCH OFICERÓW AUSTRJACKICH W ALPACH.** Jak z Insbruku donoszą, podczas ćwiczeń wojskowych w Alpach spadło wczoraj dwóch oficerów austrjackich w przepaść ponosząc śmierć.

MOTORY-DEUTZ

naftowo-benzynowe od 2—10 HP.

dostarczają ze składów konsygnacyjnych:

Bielsko: Towarz. roln. ul. Sixta.

Grybów: „Orka“ Spółdz. roln.

Jarosław: P. Kresch Rynek.

Jasło: „Rolnik“ Spółdz. roln.

Kraków: F. Lord, Lubicz 1, M. Unger, Szewska, Syndykat rolniczy, pl. Szczepański 6. 895L

Kozowa: H. Mesznik, Kozowa.

Lwów: M. Kierski i F. Kondziołka, Kopernika 4.

Nowy Sącz: „Zagon“, Spółdz. roln.-handl.

Przemyśl: D. Reifer, Jagiellońska 20.

Rzeszów: „Gospodarz“, Kolejowa 11

Tarnów: J. Kresch, Targowa 11, „Plon“, Targowa 13.

Tarnopol: S. Günsberg, Ruska 25.

Uhnów: A. Uszak.

MOTORY, TRAKTORY, LOKOMOBILE i LOKOMOTYWY DIESLA, MOTORY gazowe itd., itd. dostarcza

Gener. Zastępstwo na Małopolskę

DEUTZ-HUMBOLDT

Lwów, ul. Romanowicza 1. Tel. 6-72.

Prezydjum zjazdu posłów Centrolewu.

Prezydjum onegdajszego zjazdu w Warszawie posłów Centrolewu (od lewej str.): pos. *Róg* (Wyzwolenie), pos. *Witos* (Piast), pos. *Dąbski* (Str. Chłopskie,). pos. *Niedziałkowski* (P. P. S.), pos. *Chaciński* (Ch. D.) i pos. *Jankowski* (N. P. R.).

Burza z piorunami nad Chrzanowem.

Dwa pożary od piorunów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Chrzanów, 21 czerwca. Dnia 21 czerwca b. r. w godzinach popołudniowych **przeszła nad Chrzanowem gwałtowna burza z piorunami.** W górach ad Zagórze **piorun uderzył w murowany dom** Marji Szkołkównej, który **spłonął doszczętnie wraz z całym inwentarzem ruchomym. Drugi piorun uderzył w dom drewniany** Jana Stolarka, który stał o jakie 15 metrów od pierwszego. — **I ten dom spłonął doszczętnie.** Dziwnym zbiegiem okoliczności, nikogo **w obydwu domach nie było.**

Płonących zabudowań nikt też nie gasił, ze względu **na brak wody i brak jakichkolwiek przyrządów pożarniczych. Również nie przybyła straż pożarna, ponieważ zabudowania te znajdowały się na szczycie góry Żelatowa (!?),** dokąd niema drogi i doprowadzenie sikawki jest prawie niemożliwem.

Wybuch gazów w sowieckiej kopalni węgla.

35 górników zabitych, 29 rannych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Moskwa, 21 czerwca. (*Hr*) **W kopalniach węgla na Ukrainie** w pobliżu **Artomska** w tych dniach nastąpiła **eksplozja gazów,** przyczem **zostali zasypani górnicy.**

Natychmiast po wybuchu zaalarmowano straż ogniową i okoliczne oddziały wojska, które po dłuższej pracy **wydobyły 35 trupów i 29 osób rannych, z pośród nich 9 ciężko.** Szczegółów katastrofy brak.

Nieodżałowanej pamięci

Emil Kuźnicki

prezes i założyciel naszej firmy zmarł w 75 roku życia w Wrocławiu dnia 21-go czerwca 1930 r.

W zmarłym tracimy przełożonego, który świecił nam przykładem pracowitości i obowiązkowości.

Osobę Jego zachowamy w wdzięcznej i trwałej pamięci.

2837k

Zarząd i współpracownicy firmy Ogniochron Sp. Akc. Oświęcim.

Kronika krakowska.

Minister kolei, inż. Kühn w Krakowie.

(*stw*) W drugim dniu swego pobytu w Krakowie p. **minister kolei inż. Kühn** wraz z małżonką w towarzystwie dyr. kolei inż. **Gronowskiego,** oraz asysty, odjechał do **Rudawy,** gdzie zwiedził **wzorową hodowlę drobiu i królików Kolejowego Zrzeszenia Gospodarczego.** Stąd po godz. 9-ej **wrócił p. minister do Krakowa,** gdzie był **na uroczystości w „Przedszkolu“.**

Minister komunikacji inż. *Kühn* Alfons w tow. dyrektora krak. okręgu kol. inż. *Gronowskiego* i pułk.-pil. *Jasińskiego,* d-cy 3 grupy aeronaut., ogląda plan rozbudowy lotnisk turyst.

Jak przemiłą była ta część programu uroczystości przyjęcia p. ministra w Krakowie, świadczą najlepiej **słowa p. ministra, wyrażające największe zadowolenie.** Niezwykły był widok **oddziałach dziatwy od lat 3—7, umundurowanej w strój kolejarski,** oczekujący przybycia y. ministra.

Z chwilą przybycia p. ministra powitał go **przewodniczący komitetu p. Szelichowski,** imieniem zaś dziatwy kolejarskiej wygłosiła ze zrozumieniem piękny wierszyk **6-letnia jego córeczka Zosia, wręczając p. ministrowej Kühnowej wspaniały bukiet z białych i czerwonych róż.**

Wzruszony p .minister wysłuchał dalej deklamacji **Jerzyka Nowosielskiego, Marysi Myśliwcównej, Zosi Rodzeniównej i J. Rodzenia.**

Po dokładnem zwiedzeniu „Przedszkola“, które urządzone jest według najnowszych wymogów, a którego kierowniczką jest nauczycielka p. **Irena Francka,** p. minister udał się **na pokaz ataku gazowego,** w którym wzięły udział kompanje kol. P. W. Ogniska Kraków, oraz drużyna przeciwgazowa, jak również eskadra II p. lotniczego.

Pokaz pod fachowem kierownictwem kier. akcji przeciwgazowej D. O. K. P. Kraków insp. **Drezińskiego wypadł b. udatnie.**

Po przyjęciu defilady p. minister **udał się w dalszą podróż inspekcyjną do Prokocimia i Wieliczki,** gdzie po zwiedzeniu szkoły kolejowej i „Przedszkola“ powrócił do Krakowa. Tu po śniadaniu, wydanem przez dyr. Gronowskiego w Grand Hotelu odbył w godzinach popołudniowych konferencje z naczelnikami Wydziałów, poczem w godzinach wieczornych **odjechał specjalnym pociągiem do stacji Kartuzy.**

Nominacje w sądownictwie okręgu krakowskiego.

Kraków, 21 czerwca. Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie **zamiaował** następujących **sekretarzy w IX. st. sł. starszymi sekretarzami w VIII. st. sł.** z ważnością od dnia 1 lipca 1930 r.: Jana **Nowosada** w Białej, Michała **Kobylańskiego** w Rozwadowie, Józefa **Patryna** w Ropczycach dla Krościenka, Władysława **Korzeniowskiego** w Tarnowie dla Mszany Dolnej, Feliksa **Głoda** w Dukli, Michała **Matyasa** w Nowym Sączu, Jana **Stoberskiego** w Krakowie, Karola **Rossiana** w Krakowie, Wawrzyńca **Lasotę** w Mielcu.

Urzędników w X. st. sł. III. kat. **adjunktami kancelaryjnymi** w IX. st. sł.: Gustawa **Fischera** w Białej, Stefana **Kruczka** w Rzeszowie, Leona **Szczepańskiego** w Brzostku dla Krakowa, Franciszka **Gawlika** w Kolbuszowej, Karola **Giżyckiego** w Oświęcimiu, Adama **Pochłopienia** w Makowie, Feliksa **Włocha** w Jaśle, Janinę **Sitarzewską** w Krakowie, oraz Władysława **Bieńska** w Kolbuszowej **sekretarzem** w IX. st. sł. dla Sądu powiatowego w Strzyżowie.

Praktykantów sekretarskich **podsekretarzami** w X. st. sł.: Ludwika **Krawczyka** w Nowym Sączu dla Ropczyc, Władysława **Szołdrę** w Tarnowie dla Muszyny.

rami w X. st. sł.: Rudolfa **Bialego** w Brzesku dla

Kancelistów sądowych w XI st. sł. **rejestrato-**Krakowa, Romana **Nycza** w Białej, Józefa **Lipkę** w Dukli, Agenora **Burkiewicza** w Kolbuszowej, Jóczycach dla Brzostka, Mieczysława **Szarotę** w Nozefę **Borówtnę** w Żywcu, Władysława **Jeża** w Dobwym Sączu, Stanisława **Ładosia** w Rzeszowie, Marjana **Czosneka** w Sokołowie, Marję **Drozdowiczównę** w Dobczycach, Mieczysława **Morawskiego** w Kolbuszowej, Bronisławę **Kopaczyńską** w Tyczynie, Kazimierza **Kuliga** w Dębicy dla Krakowa, Macieja w Gorlicach.

Atzbergera w Myślenicach, Władysława **Cebulę**

Praktykantów III. kategorji **kancelistami** sądowymi w XI. st. sł., a mianowicie: Kazimierza **Leśniowskiego** w Tarnowie, Stefana **Mierzwę** w Krakowie, Kaspra **Stopę** w Wadowicach, Jana **Filara** w Jaśle, Władysława **Kosibe** w Gorlicach, Karola **Głoda** w Tarnowie, Stanisława **Gajka** w Krakowie, Czesława **Grocha** w Tarnowie, Tadeusza **Ćwierzyka** w Kętach, Józefa **Juszczaka** w Zatorze, Katarzynę **Kułaczównę** w Rzeszowie, Stanisława **Woźniaka** w Krakowie, Tadeusza **Szymańskiego** w Rzeszowie dla Krakowa, Marję **Słopecką** w Jaśle, Bolesława **Chrobaka** w Łańcucie, Juljana **Onyszkiewicza** w Krakowie, Stanisława **Zyzaka** w Białej, Tadeusza **Ziembińskiego** w Krakowie, Adama **Walczego** w Krakowie, Karola **Gerca** w Muszynie, Marję **Adraszównę** w Nowym Sączu, Bronisława **Bilińskiego** w Krakowie, Józefa **Dominę** w Łańcucie, Stefana **Rączkiewicza** w Krakowie, Henryka **Ślizowskiego** w Krakowie.

Wianki.

(*eska*) Dziś, w sobotę, według **odwiecznej tradycji krakowskiej** odbyły się **Wianki,** zorganizowane przez **oddział wioślarski Sokoła krakowskiego. Uroczystość zgromadziła na obu brzegach** Wisły pomiędzy Wawelem a mostem dębnickim **olbrzymie tłumy publiczności.**

Wianki rozpoczęły się defiladą **dekorowanych łodzi,** pomiędzy któremi liczne efektownym wyglądem i pomysłowością budziły ogólny **podziw i uznanie.** Na wyróżnienie zasługuje **„Baśka murmańska“** czyli niedźwiedź biały, **„Gondola“, „Łabędź“, „Smok wawelski“** w modernistycznem ujęciu, wykonane przez uczniów Akademji Sztuk Pięknych i inne. — Z kolei nastąpiło puszczanie **wianków świecących,** poczem na galarze odbyło się **krakowskie wesele.**

Nastąpiła najefektowniejsza część wianków, mianowicie **ognie sztuczne.** Ogólny zachwyt wzbudził wspaniały **wodospad ognisty,** spadający z mostu dębnickiego, następnie różne **obrazy ogniowe,** jak osioł kiwający łbem i ogonem, puhar świecący, wyrzucający barwne kule, szereg bardzo efektownych **rakiet pękających** w przepięknych brylantowych fontannach.

Niestety, gdy puszczanie ogni sztucznych było w pełnym toku, publiczność po stronie dębnickiej **przerwała kordony** i mimo oporu policji oraz straży porządkowej Sokoła i P. W. wdarła się na pomosty i poprzewracała szereg ogni sztucznych, których już nie dało się użyć. Również od strony **Wawelu** wskutek natłoku **przełamano** barjery i szereg osób wdarł się do przednich miejsc, przyczem na tem tle wynikły liczne nieporozumienia.

Po ogniach sztucznych nastąpiły żywe obrazy jak: **„straż skautów nad Wisłą“,** oraz obrazy 5-go baonu saperów **„Biwak“** i **„Smok wawelski“** zionący ogniem.

5 baonowi saperów należy się szczególne uznanie za współpracę z prawdziwem poświęceniem w tem święcie ludowem i oddanie swych sił i dobrej woli tak przez pp. **oficerów** jak i **żołnierzy.** Efektowne obrazy saperów były przez publiczność **żywo oklaskiwane.**

Uroczystość zakończyło tradycyjne **oświetlenie Wawelu ogniami bengalskiemi.**

O ile przez cały dzień panowała **pogoda niezdecydowana,** to tuż przy końcu wianków może wskutek huku i strzałów zaczął padać **drobny deszcz,** wprowadzając **małe ochłodzenie** spieczonej atmosfery.

Sfingowany napad na pocztę w Podgórzu.

Wczoraj w części nakładu donosiliśmy o **napadzie bandyckim na urzędnika pocztowego** w budynku pocztowym przy ul. Zamoyskiego na Podgórzu w Krakowie, gdzie **postrzelonym został 31-letni Henryk Włodarczyk.**

W ciągu dochodzeń policyjnych Włodarczyk zeznał, co następuje: Gdy wszedł do przedpokoju urzędu pocztowego na I piętrze, **zauważył w nieoświetlonym przedpokoju dwóch osobników,** z tych **jeden w mundurze żołnierza,** którzy spacerowali koło okienka kasy. Osobnik w mundurze żołnierza przeszdł koło mnie i wyszedł do klatki schodowej, a **za nim drugi cywilny osobnik.** W pewnej chwili osobnik cywilny wrócił jednak z powrotem, nic nie mówiąc, **uderzył mnie czemś w czoło** i momentalnie skierował do mnie rewolwer. Zasłoniłem wtedy prawą ręką głowę, zaś **lewą chwyciłem za lufę rewolweru napastnika,** chcąc mu rewolwer wyrwać, a **wówczas napastnik dał strzał, raniąc mnie w lewą rękę,** poczem **napastnik porzucił rewolwer** i obaj osobnicy **zbiegli.**

Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że **napad powyższy został upozorowany** — gdyż świadkowie, znajdujący się w momencie strzału w klatce schodowej — **nikogo uciekającego nie widzieli.** W dalszym ciągu ustalono, że **niema żadnych strat pieniężnych,** a przypuszczalnym motywem upozorowanego napadu była **chęć okazania swojej służbowej gorliwości** przez wspomnianego urzędnika — Włodarczyka **nie aresztowano.**

(*s*) **POKROPIŁO.** Wczoraj wieczorem koło godziny wpół do dziesiątej spadł nareszcie oczekiwany od kilku dni deszcz z nagromadzonych od południa chmur, przynosząc pewne ochłodzenie i orzeźwienie dusznej atmosfery. Niestety było go za mało, gdyż właściwie spadło go zaledwie kilkadziesiąt kropel. Ciężkie burze, jakie nawiedziły okolice położone o kilkadziesiąt kilimetrów na zachód od Krakowa, a zwłaszcza powiat chrzanowski, których się i u nas spodziewano, ominęły nasze miasto.

(—) **WYCIECZKA STUDENTÓW MEDYCYNY** z Krakowa, zorganizowana przez prof. L. Korczyńskiego w celach dydaktycznych, odwiedzi w tym roku w czasie od 25—30 b. m. Krościenko, Szczawnicę, Żegiestów i Krynicę. Podobne wycieczki odbywać się będą każdego roku.

KTO MA PRAWO KONTROLI W ZAKŁADACH PRACY? Zarząd obwodowy Funduszu Bezrobocia w Krakowie ul. Lubelska l. 27 podaje do wiadomości, że tylko ci pracownicy F. B. mają prawo przeprowadzania kontroli w zakładach pracy, którzy posiadają legitymacje z fotografją, zaopatrzoną stemplem Funduszu Bezrobocia, oraz delegację z określonym terminem.

PODZIAŁ KRAKOWA NA OKRĘGI KOMINIARSKIE wchodzi w życie z 1 lipca br. Okręgów jest 25, do których przydzielono poszczególnych majstrów, uprawnionych do wykonywania zawodu. Bliższe informacje w III. wydziale magistratu.

ŚREDNIĄ SZKOŁĘ ZAWODOWĄ ŻEŃSKĄ otwierają w Krakowie siostry Kanoniczki od św. Ducha przy szkole wydziałowej ul Szpitalna 10 (kurs krawieczyzny wraz z internatem). Wpisy do 28 bm. Egzaminy wstępne 30 bm. i 1 lipca.

PODATEK WYZNANIOWY GMINY ŻYDOWSKIEJ w Krakowie, zatwierdzony przez województwo, wynosi maksymalnie 600 zł. na głowę.

ODCZYT GEN. SEKRETARZA PALESTYŃSKO-POLSKIEJ IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ W TEL-AVIV. Wczoraj odbył się w sali posiedzeń Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie, odczyt generalnego sekretarza palestyńsko-polskiej Izby handlowej i przemysłowej w Tel-Aviv, p. Józefa Grosskopfa, p. t. „Stosunki handlowe polsko-palestyńskie“. Odczyt zgromadził liczne grono słuchaczy.

ZBIÓRKA NA KOLONJE LETNIE Tow. kolonij wakac. dla dzieci robotników chrześcijańskich związków zawodowych „Radość dziecka“ odbędzie się dziś przy stolikach na ulicach miasta.

Z ZAPISKÓW POLICYJNYCH. Józefowi Kaplikiewiczowi skradziono z buydnku Banku Polskiego rower wartości 80 zł., Alojzemu Wiatrowi skradziono w restauracji Markusa Ehrlicha przy ul Grodzkiej walizkę z zegarkami wartości 300 zł. Walizkę tę znaleziono następnie w restauracji Wortsmana przy ul. Sebastjana, którą pozostawili tam dwaj jacyś osobnicy. Policja przytrzymała Piotra Kowalskiego, 16 lat liczącego robotnika, Nowaka Jana lat 18 i Wójcika Antoniego lat 19, którzy skradli 50 kawałków mydła na szkodę nieznanego właściciela.

Ostatnie wiadomości sportowe.

Lekkoatletyczny Trójmecz Bałtycki.

W pierwszym dniu prowadzi Estonja przed Polską i Łotwą.

Tallin, 21 czerwca. (*J*). W pierwszym dniu trójmeczu lekkoatletycznego polsko-estońsko-łotewskiego uzyskano następujące wyniki: bieg 100 m: **Kivits** (Łotwa) 10.7, **Szenajch** (Polska) o pierś, **Tesknell** (Estonja) o 1 m Bieg 800 m: **Kusociński** (Polska) 1.57.1, Tiisfelt (Estonja) 1.58.8, Froelich (Łotwa) 1.59.6. Bieg 5.000 m: 1) **Kusociński** (Polska) 16.28.3, 2) **Beldhinsky** (Estonja) 16.38.2, 3) **Pras** (Estonja) 16.58.8. Bieg 110 m. z płotkami: **Nowosielski** (Polska) 15.6, **Raehn** (Estonja) 15.7, **Majtkowski 16.** Bieg sztafetowy 4×100 m: **Estonja** 43.5, **Polska** 44.2, **Łotwa** 44.3. Skok wdal: **Ruits** (Łotwa) 7.12, **Raehn** (Estonja) 7.0.25, **Sikorski** (Polska) 7.0.2. Pchnięcie kulą: **Suup** (Estonja) 14.29. **Dimsa** (Łotwa), 13.9.15, **Heljasz** (Polska) 13.72. Rzut oszczepem: **Jurgis** (Łotwa) 61.86, Suup (Estonja) 58.28, Ausson (Estonja) 57.08. Po pierwszym dniu **prowadzi Estonja** 64 pkt., na drugiem miejscu **Polska 53.5**, na trzeciem **Łotwa** 50.

RUCH—WISŁA.

Przypominamy, iż dzisiaj w niedzielę o godz. 6-ej wieczorem na boisku Wisły odbędą się zawody ligowe w piłce nożnej drużyny górnośląskiej Ruchu z Wisłą. Mecz ten, wobec **doskonałej formy Ruchu i znakomitych wprost ostatnich wyników**, zapowiada się jako **jedna z największych atrakcyj kończącego się sezonu wiosennego.**

Jak donoszą pisma śląskie, Ruch przyjeżdża w **najsilniejszym składzie**, licząc na zwycięstwo. — Główny mecz poprzedzą o **godz. 4-ej zawody o mistrzostwo Cracovia II—Wisła II.**

Przedpołudniem o godz. 11.15 odbędzie się również na boisku Wisły mecz o mistrz. kl. A KZOPN **Garbarniazez.—Wisła rez.** Ceny biletów niskie.

WAWEL—MAKKABI 2:1 (0:1). Interesujące to spotkanie ze względu, iż obyłwa rywalizujące w rozgrywkach o mistrzostwo kl A nie przegrały żadnego meczu, zgromadziły ponad 3.000 widzów. Jest to najlepszym dowodem, jak publiczność interesuje walka o punkty, gdyż rozegrany przed kilku tygodniami mecz Wiener Sportklub—Makkabi nie zgromadził ani jednej trzeciej części tych widzów, co przyszli wczoraj na boisku Makkabi. Mecz sam należał do niezwykle interesujących i prowadzonych w bardzo żywem tempie. Zaznaczył się on dość wielką przewagą zespołowa, Makkabi, której gracze jednak słabsi fizycznie ustępowali swemu przeciwnikowi w pojedynkach. Bramki zdobyli dla zwycięzców Różycki i Węglwski, zaś dla Makkabi jedynego goala strzelił Osiek

(*rg*) **MISTRZ ŚWIATOWY W BOKSIE MAKS SCHMELING** zgodził się obecnie na powtórne wystąpienie w dniu 25 września b. r. przeciwko swemu ostatniemu przeciwnikowi Sharkey'owi, przyjmując równocześnie proponowane mu przez dyrekcję Madison Square warunki tej walki.

Kurjer radjowy.

Program stacyj radjofonicznych

na poniedziałek, dnia 23 czerwca 1930 r.

Kraków (313) Godz. 11.30: Przegląd prasy krajowej z Warszawy, godz. 11.58: Sygnał czasu, godz. 12.10: Koncert gramof., godz. 13: Kom. meteor., godz. 15.15: Odczyt z Warszawy, godz. 16.15: Program dla dzieci, godz. 16.15: Program dla dzieci, godz. 16.45: „Najnowsze wydawnictwa" omówi dr A. Bar, godz. 17.10: Koncert gramof., godz 17.35: „Przegląd fotograficzny" omówi inż. St. Broniewski, godz. 18: Koncert z „Gastronomji" w Warszawie, godz. 18.30: Audycja Pen-Klubu, godz. 19.30: Rozmaitości, „skrzynka" i giełda rolnicza z Warszawy, Zegar z Warsz. Obs. Astr., godz. 20: Prasowy dziennik radjowy z Warszawy, godz. 20.15: Pogadanka muzyczna z Warszawy, godz. 20.30: Koncert międzynarodowy z Belgradu, godz. 22: Feljeton i kom. z Warszawy, godz. 23: Muzyka taneczna, godz. 24: Hejnał Marjacki.

—0—

Co grają w kinach?

Apollo: „Jezioro miłości".
Bagatela: „Kobieta na krzyżu".
Corso: „Rycerze ognia".
Dom Żołnierza: „Czerwony pirat".
Promień: „Karjera dzisiejszego młodzieńca".
Sztuka: „Na froncie nic nowego" i „Kapitan Lash".
Wanda: „Gdzie wschód jest wschodem".
Warszawa: „Jedna noc w hotelu" (H. Liedtke).
Uciecha: „Wesoły książę" (Jean Cravford).

ROWERY

wysyłamy każdemu po otrzymaniu zadatku zł. 20, reszta zł. 20 przy odbiorze roweru. — Następne raty wynoszą miesięcznie po zł. 25. — Zamówcie jeszcze dziś rower w jedynej największej firmie w Polsce: **Dom Wysyłkowy rowerów, maszyn do szycia i gramofonów — KRAKÓW, UL. ZWIERZYNIECKA 6.** — Cenniki ilustrowane wysyłamy zupełnie za darmo. 3606k

NOWOŚĆ! Za zł. 4·95 (zam. 25)

płaski szwajcarski zegarek fantazyjny, który spadając bez różnicy wysokości nie zostaje uszkodzony i nadal regularnie chodzi. Takowe tylko u nas nabyć można. Na listowne zamówienie wysyłamy pocztą wyżej wymieniony zegarek z dewizką, wyregulowany do minuty z 10-letnią gwarancją, lepszy gat. 5.15, 2 szt. 10.20, 4 szt. 20.—, lepszy gat. 6.50, 6.25 i 9.50, zegarek ze świecącym cyferblatem z sekundnikiem 6.65, 7.35 i 9 zł., z nowego franc. złota 6.20, 10.25, 12.25 i 14, kryty Ankier z trzema kopertami 13.65, 17.—, 19.—, 23.—, 28.—, znanej marki „A. Moser" z długoletnią gwarancją 16.25, 18.75, 22.—, te same z fr. nowego złota 24.50, 28.50. Na rękę męski lub damski 8.75, 11.—, 13.25, ze świecącym cyferbl. 12.75 i 14.25, łańcuszki z imit. złota 1.50, 2.50, 4.—, 5.—. Za koszta przesyłki płaci kupujący. — Dewizki od 7 zł. Adresować: 3593k

Przedstaw. Szwajc. Zeg. ED. JAKUBIŃSKI, WARSZAWA Pl. Napoleona, Od. 5a, Skrz. poczt. 237.

Najstarsza hodowla kanarków harceńskich

założona 1890 r., nagrodzona na wystawach złotemi i srebrnemi medalami

JAN SZUFA — Grudziądz

Małogroblowa 10-12

dawniej w Krakowie

poleca pilne i doborowe śpiewaki, śpiewające także i wieczór przy świetle, sprzedaje po 25—30—40 zł. Idealne śpiewaki po 50 zł. — Tegoroczne samczyk i samiczka 25 zł Porto i opakowanie 5 zł. — Wysyłka do każdej miejscowości za pobraniem pocztowem z gwarancją dojścia zdrowych na miejsce, także zagranicę. — Książeczka o hodowli kanarków za nadesłaniem 2.— zł. w znaczkach poczt. — Mieszanki dla kanarków — różne przybory do hodowli. — Na pytania proszę dołączyć znaczek. 3031k

Tajemnica Fakirów

Kto chce wywołać wielkie zainteresowanie. Kto chce wesoło spędzić czas i być mile widzianym **w towarzystwie**, niech nabywa tajemnice kurs I. Indyjski woreczek. Nikt nie wyjmie z niego pieniędzy. Cena za woreczek zł. 3. Żywe karty. Sposób **żeby karta żądana sama wyszła z talji. Cena za karty zł. 3.** Wywołać śnieg w pokoju. Cena za sposób zł. 2. Wywołać węża. ziarna Tajemnic 10 szt. zł. 3. Wysyłam Katalogi Magji Cena za katalog z przes. poczt. zł. 2. **Pr. J. Pracki, Warszawa, Leszno 96.** 362W

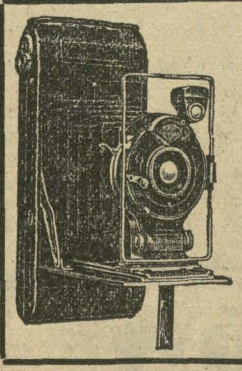

JESZCZE TANIEJ!

Znana w całej Polsce firma moja sprzedaje za gotówkę i na dogodne spłaty aparaty fotograficzne począwszy już od

ZŁ. 20·—

wzwyż. Aparaty fotograficzne fabryk Zeiss-Icon, Voigtländer, Ihagee oraz wszelkie przybory fotograficzne — stale na składzie.

JAKÓB SCHARF, Aparaty i przybory fotograficzne, KATOWICE, 3 Maja 11

Żądajcie bezpłatnych ilustrowanych katalogów. 3609k

PŁASKI ZEGAREK

ORYGINALNY MARKI

„CHRONOMETR"

z wiecznem szkłem za zł. 5·25 (zam. 25)

Wysyłamy na listowne zamówienie za zaliczką poczt. eleg. zeg. płaski, chód dźwięczny ankrowy wyr. do minuty 2 szt. 10.20, 4 szt. 20.10, 6 szt. 29.50, lepszy gat. 6.50, fant. 7.50, 9.50, ze świecącym cyferbl. i wskaz lub z n. fr. złota 8.10, 10.15, 12, 15, 18, 25, kryty ankier z trzema kopert. 14, 16, 18, 22, 28, 35, te same z n. fr. złota 15.50, 17.50, 20, 25, 30, 38, na rękę męskie lub damskie 9.10, 12, 15, 18, 25, dewizki z n. fr złota 2, 4, 6, 8, 10. Budziki zł. 10.50, 12.—, 15.—. Za koszta przesyłki płaci kupujący. Adresować:

FABR. ZEG. SZW. „CHRONOMETRE" WARSZAWA

Pl. Warecki, Skrzynka pocztowa 935.

Uwaga! Oryginalny chronometr dostać można tylko w naszej firmie, za które dostajemy setki listów dziękczynnych. Firma jest zarejestrowana w Sądzie Handlowym.

Wystrzegać się naśladownictw. 3586k

Zakon O. O. Reformatów

przyjmuje do swego Kolegium św. Antoniego we Lwowie

chłopców pilnych i pobożnych

po ukończonej 3, 4 i 5 klasie gimnazjum klasycznego lub humanistycznego, względnie po ukończonej 7 klasie szkoły powszechnej. — Bliższych informacyj co do warunków przyjęcia udziela ks Rektor Kolegium Lwów, ul. Janowska 66, klasztor O. O. Reformatów. Po ukończonej zaś szóstej klasie gimnazjalnej (typ klasyczny lub humanistyczny) przyjęci będą kandydaci wprost do Nowicjatu, poczem dalsze studja gimnazjalne i teologiczne odbywają na koszt Zakonu. — Zgłoszenia kierować należy pod adresem: **Urząd Prowincjalski O. O. Reformatów, Kraków, ul. Reformacka 4.** 3565k

100 ZŁOTYCH

zapłacę Wam, jeśli

odciski

brodawki, zgrubienia, odparzenia nie zejdą w ciągu 3-ch dni bez bólu przez używanie środka lekarskiego „Riabalsam" Radca T. pisze: „Przez 26 lat męczyły mnie odciski, każde obuwie, każda zła pogoda sprawiała mi bóle. Pański Ria uwolnił mnie od tych cierpień". Cena z listem gwarancyjnym zł. —.90, 3 słoiki zł. 2.—, 6 słoików zł. 3.50.

Dr. NIC. KEMENY, KOSICE-KASCHAU, POSTFACH 12/1. Czechosłowacja. 3599k

„OLLA" PREZERWATYWY ?!

Jak jedwab delikatne, Jak żelazo trwałe, Jedynie tylko „OLLA" Są tak doskonałe! 3545k

Instytut naukowy „STUDJUM"

przedtem „MATU»A"

KRAKÓW, KARMELICKA 35.

Wpisy na nowy rok szkolny 1930/31 rozpoczęte. Nowowpisującym się do 30 czerwca br. zniżka 25%. Konkurs na naukę bezpłatną prolongowany do 1 lipca br.

Egzamina wstępne 27 i 28 czerwca br.

Wpisy i informacje osobiście od 11—1 5—7.

(W czasie wakacji od 11—1). 3614k

Czapki szkolne

oraz czapeczki kolorowe na plażę. Największy wybór w pracownik czapek 3603k

LEON WNUK. Kraków Rynek gł. 9. Pasaż Bielaka

Chorzy na cukrzycę!

Udzielam bezpłatnej rady, jak można pozbyć się cukrzycy i stać się znowu zdolnym do pracy.

DR. CASPARY et CO. GDAŃSK. KETTERHAGERGASSE 1 Oddział 311. 2682k

NA SEZON FILCOWY 1930.

MODNIARKI i SKŁADY KAPELUSZY DAMSKICH! Kapliny i stożki oraz najnowsze modele poleca najtaniej fabryka kapeluszy I. Grossa Kraków, Kordeckiego 7. filja Grodzka 32

3605k

PAMIĘTAJCIE

że kupno **maszyny, roweru** lub patefonu jest rzeczą zaufania! Nasze **ceny i warunki ratalne są tak dogodne, że umożliwiają każdemu kupno!** Cenniki wysyłamy każdemu zupełnie darmo. — Dom maszyn — Kraków

ul. Zwierzyniecka 6.

3605k

Jeżeli nie Szyller-Szkolnik

to któż inny potrafi szczegółowo określić Twój charakter zdolności i przeznaczenie. Któż inny poradzi Ci jak żyć, czynić i postępować, aby zwycięsko walczyć z przeciwnościami losu. Napisz imię, nazwisko miesiąc urodzenia, otrzymasz próbną analizę darmo Poznasz kim jesteś, kim być możesz **Warszawa, Psycho Grafolog Szyller-Szkolnik. Nowowiejska 32. m. 6.** Znaczkami pocztowemi 75 gr. na przesyłkę załączyć. Przyjęcia osobiste płatne godz. 11—7. 3200k

ZDOLNEGO LINOTYPISTĘ dziełowego oraz UCZNIA

z ukończoną przynajmniej IV kl. szk śr., ze znajom. języka obcego, przyjmie: 383g

Drukarnia Polska Kraków. Kościuszki 3

LEŻAKI

obite po zł. 10.— krzesełka polowe i koce dla letników.

M. HALPERN. Poselska 18 Skład dywanów. 3624k

Nie łudźcie się reklamą!

Chcesz złożyć egzamin w zakresie poszczególnych klas gimn. i semin. oraz maturę gimn. i semin. wzgl. nauczyć się języków obcych, ucz się tylko metodą „Globus". System lekcyjny (listowny). Okazowe zeszyty do przeglądnięcia w księgarniach lub żądać wprost. 3615k

w INSTYTUCIE „STUDJUM"

Kraków Karmelicka 35

ZEGAREK ZE ZŁOTA

amerykańskiego, niczem nie różniącego się od prawdziwego złota 14-o karat.

Tylko za zł. 6·55

Na listowne zamówienia wysyłamy natychmiast elegancki płaski zegarek (według powyższego rysunku) wyregulowany do minuty, chód dźwięczny, z 8-o letnią gwarancją. 2 sztuki 12.50, 4 sztuki 24.—, 6 szt. 39.50.—. Lepszy gatunek 9.—, 11.—, 14.—, 24.—, 30.—. Ze świecącym cyferblatem 9.50, 12.—, 15.—, 18.—. Zegarek kryty Ankier z trzema kopertami ameryk. 14.—, 16.—, 19.—, 24.—, 28.—, 35.—. Łańczuszki z ameryk. złota 1.50, 2.50, 4.— i 6.— zł. Zegarki na rękę męskie i damskie ameryk. 12.—, 15.—, 17.—, 20.—, 24 — Za koszta przesyłki płaci kupujący. 3587k

„ZEGAROPOL", Warszawa, Pl. Napoleona, Skrz. pocz. 504.

MAURICE DEKOBRA. 55

Pocóż umierać?

(Autoryzowany przekład Zofji Lewakowskiej).

— Skądże to przybywasz drogi Fryderyku? Może zechcesz napić się ze mną herbaty?

— Z przyjemnością.

— Założyłabym się, że odwiedził pan swoje mieszkanie, aby wchłonąć w siebie trochę innej atmosfery... nabrać rozpędu do pracy.

— Odgadła pani.

— Pisał pan trochę?

— Nie, miałem gościa.

— Ach, prawda! Zapomniałam, że pańskie serce ma także swoje prawa... I któż to był u pana, czy można zapytać? Zapewne jedna z pięknych przyjaciółek, co? Czy ta może, która co miesiąca zasypuje pana parmeńskimi fijołkami, czy też ta, która w dzień Nowego Roku przysłała malutką małpkę uistiti z obróżką platynową, wysadzaną brylantami?...

— Nie, ani jedna, ani druga. Odwiedził mnie pewien przedstawiciel wielkiego przemysłu.

— O!?... Odkądże to utrzymuje pan stosunki z przemysłowcami?

— Od niedawna... Dzisiejszym moim gościem był człowiek bardzo wybitny. Pani go zna i to nawet dobrze....

Anielka patrzyła na mnie z zaciekawieniem, pijąc herbatę z cieniuchnej, przeźroczystej filiżanki. Śmiejąc się szczerze, rzekła:

— Moi zawodowi przyjaciele zaczynają panu składać wizyty? To zabawne!

— Tak, to istotnie zabawne... A może spróbuje pani odgadnąć nazwisko tego osobliwego gościa?

— Panie Fryderyku, niech pan nie wystawia na próbę mojej cierpliwości! Więc któż to taki?

— Pan Jerzy O'Brien, prezes Związku kopalń południowo-amerykańskich.

Anielka drżącą ręką postawiła filiżankę na srebrnej tacy. Zdumienie jej było łatwe do pojęcia. — Z oczu mojej przyjaciółki obok zdziwienia wyzierał jednak również pewien niepokój. Bezdźwięcznym głosem zapytała:

— Pan O'Brien był u pana z wizytą?

— No, tak, droga pani. Zrobił mi ten zaszczyt... Muszę przyznać, że i ja byłem nieco zdumiony, gdy ujrzałem wchodzącego w moje progi potentata, który zazwyczaj nie ma czasu na stracenie jednej choćby minuty. Dziw nad dziwy: człowiek ten uważał za stosowne przepędzić całe pół godziny w cichej pracowni skromnego literata!

„Wiadomo pani, że poprzednio miałem zaledwie sposobność zamienienia kilku słów z O'Brienem. I dopiero podczas jego bytności u mnie poznałem bliżej charakter pani przeciwnika. Wywarł na mnie wrażenie bardzo korzystne. To człowiek w pełnem tego słowa znaczeniu; ma silną wolę, opanowanie wewnętrzne i niezwykły spokój; jest pewny siebie, wie, czego chce i dokąd zdąża, nie zna wahania ani kaprysów chwili. W ciągu rozmowy dowiedziałem się, że odbywał studja w Stanach Zjednoczonych; znać to po nim. U wielkich finansistów z Wall Street nauczył się ważyć słowa, myśleć wpierw, a działać potem, oduczył się impulsywności, właściwej Irlandczykom.

Mówiąc o Jerzym O'Brien obserwowałem pilnie twarz Anielki. Widać było, że siliła się na zachowanie spokoju. Starała się ukryć wewnętrzne wzburzenie. Mimo to jednak, co chwilę drgały nerwowo kąciki jej ust, a w źrenicach oczu migotały przelotne błyski. Nagle powiedziała niby żartobliwym tonem:

— A więc tak raptem zjawił się u pana ten groźny postrach sfer finansowych? Czy można wiedzieć w jakim celu?

— Aby porozmawiać ze mną o pani — rzecz prosta.

Zdziwienie Anielki wzrastało. Domyślałem się, że walczą w niej dwa uczucia: pragnienie poznania wszystkich szczegółów wizyty O'Briena i obawa poruszenia tego tematu, tak dla niej niebezpiecznego. Aby nie przedłużać przykrego jej konfliktu postanowiłem wyjawić całą prawdę; uważałem, że lepiej będzie zaspokoić ciekawość Anielki, aniżeli dać jej wyobraźni pole do snucia Bóg wie jakich przypuszczeń.

C. d. n.

Nim kupisz gdzieindziej zobacz nasze ceny!!!

Nowość! Nowość!

Wysyłamy pocztą za zaliczeniem eleganckie emaljowane budziki „Alarm“. — Dzwoni b. głośno i długo na każdą żądaną godzinę, wyregulowany do minuty, z gwarancją za dobry chód na 5 lat tylko zł. 9.87. W lepszym gatunku zł. 11.50, 13.25, 15.75 i 18. Format szafkowy (patrz rysunek) zł. 16.—, 18.—, 23.—, 27.—, 30.— i 35.—. **Salonowe szafkowe** budziki b. precyzyjne emaljowane zł. 25.—, 30.—, 40.—, 50.— i 65.—. Polecamy kieszonkowe zegarki **niklowe** zł. 4.97, 5.50, 6.70, 9.—, 11.50, 15.—, 20.—, 25.—, 35.— i 45.—. **„Błyskawica“** ze świecącym cyferblatem zł. 10.—, 15.—, 18.—, 25.—, 35.—, 40.—. Z **amer. złota** zł. 6.92, 7.50, 10.—, 15.—, 17.—, 25.—, 35.—, 40.—, 50.— i 75.—. **Maszynki** do strzyżenia włosów z zapas. grzeb. NNr. 0, 1, 2, zł. 8.50, 10.—, 12.—, 15.—, 20.—. **Brzytwy** z ang. stali z eleganckim futer. zł. 5.50, 7.25, 9.50, 12.50, 15.—. **Djamenty** do krajania szkła zł. 5.75, 6.50, 7.90, 9.50, 11.75 i 15.50. **Pióra** wieczne zł. 2.25, 3.50, 4.50, 5.75, ze złotą stalówką 14 kar. zł. 9.75, 12.—, 15.—, 20.—, 25.—. Koszta przesyłki i opak. płaci kupujący. — Adres dla koresp. 3589k

Polska Wytwórnia Zegar. „PERFECTWATCH“
Warszawa, ul. Warecka, Skrzynka poczt. 808.
Moc listów dziękczynnych.

Do wydzierżawienia

razem lub oddzielnie

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH

z dużym parkiem maszyn precyzyjnych i nowocześnie urządzoną **ODLEWNIĄ** szlachetnych metali, **nadające się do wyrobu maszyn precyzyjnych, motocykli, rowerów, przyrządów, armatur itp.** Fabryka jest w ruchu, robi kilkaset tysięcy złotych obrotu, ma stałych odbiorców. Wartość urządzenia i nieruchomości ca 600 tysięcy złotych. — Oferty od poważnych reflektantów, mogących się wykazać kapitałem obrotowym ewtl. poręczeniami, uprasza się do „Par“ Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 25,60. 3578k

ZEGAREK ZE ZŁOTA

amerykańskiego, niczem nie różniącego się od prawdziwego złota 14-o karat.

Tylko za zł. 6·55 zam. 100

Na listowne zamówienia wysyłamy natychmiast elegancki płaski zegarek (według powyższego rysunku) wyregulowany do minuty, chód dźwięczny, z 8-o letnią gwarancją, 2 sztuki 12.50, 4 sztuki 24.—, 6 szt. 39.50. — Lepszy gatunek 9.—, 11.—, 14.—, 24.—, 30.—. Ze świecącym cyferblatem 9.50, 12.—, 15.—, 18.—. Zegarek kryty Ankier z trzema kopertami ameryk. 14.—, 16.—, 19.—, 24.—, 28.—, 35.—. Łańcuszki z ameryk. złota 1.50, 2.50, 4.— i 6.— zł. Zegarki na rękę męskie i damskie ameryk. 12.—, 15.—, 17.—, 20.—, 24.—. Za koszta przesyłki płaci kupujący. 3571k

FIRMA „KOMERCJA“, WARSZAWA, Dzielna 45. K. C.

250 zł. kosztuje najlepsza nowa bębenkowa maszyna do szycia i haftu syst. „SINGER“, szyjąca i wstecz z 15-letnią gwarancją. Ilustrowany cennik bezpłatnie. 3601k

Centrala Maszyn, Kraków, Dietlowska 109.

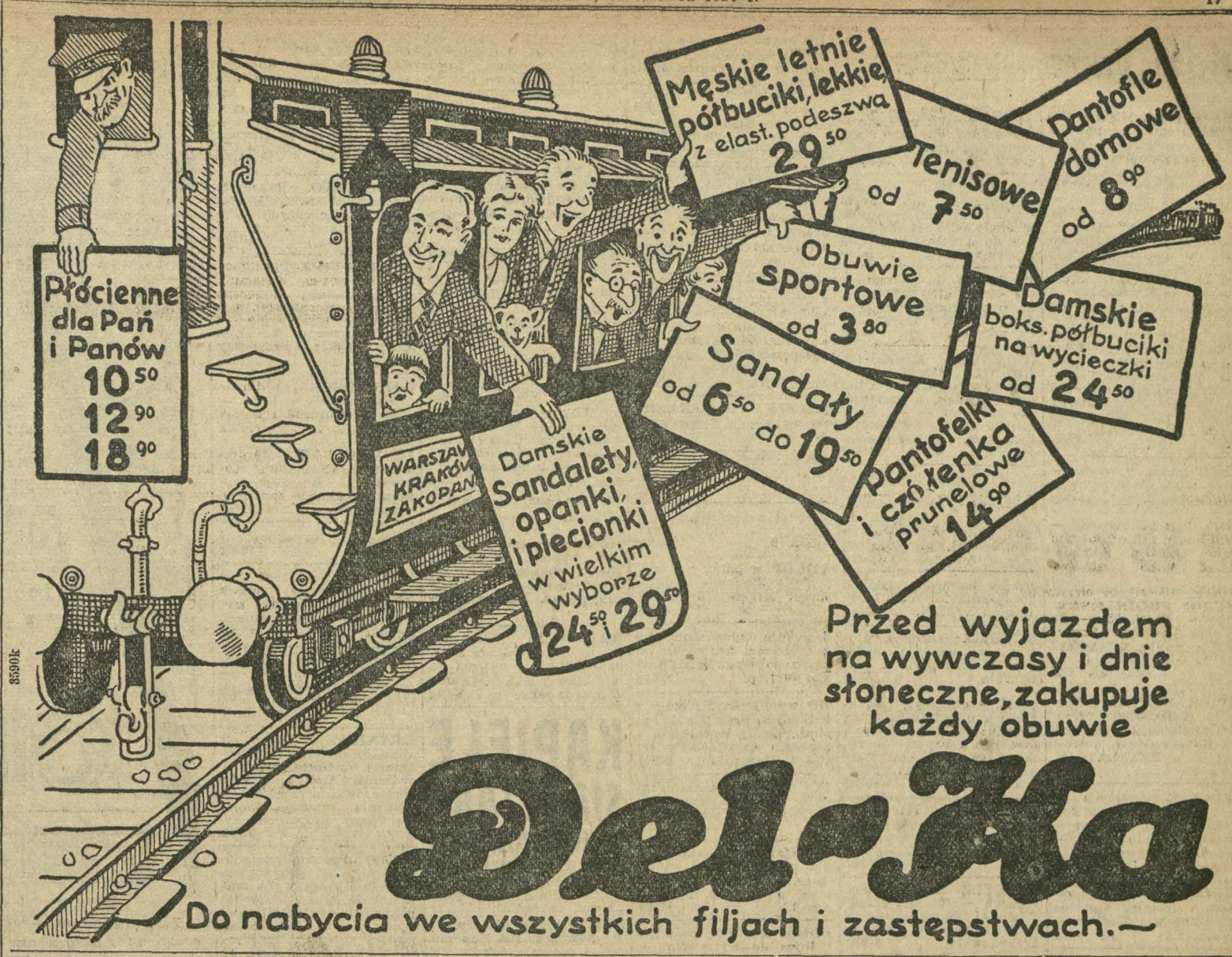

8590k

Virisan dla mężczyzn

Znakomity środek wzmacniający przy przedwczesnem osłabieniu, nieprzebyty w swem działaniu. — Czerstwość i siła wraca natychmiast. 60 porcyj Zł. 12.50. Prospekt w załączeniu. 2684k

DR. MALOVAN I SKA. GDAŃSK, ODDZ. 61.

Przy reumatyźmie, dnie ischiasie, chorobach kobiecych, nerwowych, dolegliwościach podeszłego wieku, chorobach skórnych następstwach nieszczęśliwych wypadków oraz przy kalectwach wojennych pomaga **UZDROWISKO**

LANDECK

NA ŚLĄSKU
Silne, radjoaktywne tereny siarkowe, kąpiele mułowe. — Radjum — Emanatorjum. Przepiękne letnisko. Informacje i prospekty przez Zarząd Uzdrowiska oraz Biura Podróży. 2235k

Światowej marki ROWERY WANDERER

ZASTĘPSTWO LEOPOLD HUTTERER 3579
Kraków ul. Grodzka 43

Żądajcie bezpłatnych katalogów ciekawych **KSIĄŻEK**
Księgarnia, Warszawa 1. Skrytka p. 889. 3592k

Voigtländer

jest tem wśród aparatów fotograficznych, czem są „Stradivariusy“ wśród skrzypiec.

Na zwykłych nawet szkolnych skrzypcach można grać zupełnie poprawnie. Ale czy brzmienie ich jest dla Was dość piękne? Tak samo można fotografować zwykłym aparatem fotograficznym, ale przedewszystkiem zdjęcia nie będą dość ostre, rzadko też wypadną ładnie. Kiedy się jednak jest posiadaczem aparatu Voigtländera, to wtedy jest się panem fotografji, tak, jak na skrzypcach mistrzowskich jest się mistrzem tonów. Różnica jest ta tylko, że fotografowanie aparatem Voigtländera jest o wiele prostsze, niż gra na skrzypcach Stradivariusa... Czy chcielibyście mieć takiego rodzaju aparat? Ile zdjęć pięknych, jak łatwo i pewnie można dokonać aparatem Voigtländera! Obejrzyjcie aparaty Voigtländera w najbliższym składzie przyborów fotograficznych, albo żądajcie przesłania naszych cenników (przesyłka bezpłatna). 3502k

Reprezentacja na całą Polskę: W. RACZKOWSKI, WARSZAWA 18. Senatorska 32.

NIE KUPUJ PLACU zanim nie obejrzysz NAJBLIŻSZEGO OSIEDLA PODSTOŁECZNEGO

BIAŁOŁĘKA DWORSKA

3 klm. od granic Warszawy, 9 minut koleją od Warszawy, kilkadziesiąt pociągów na dobę. Wkrótce regularna komunikacja luksusowemi autobusami.

SUCHA, ZDROWA, MALOWNICZA

miejscowość częściowo już zabudowana. Piękne lasy sosnowe. Przeprowadza się brukowanie ulic i chodników. Sprzedaż parcel z lasem i bez lasu. 3526k

DOGODNE WARUNKI, DŁUGOTERMINOWE SPŁATY.

Informacje w Warszawie: Zarząd Osiedla Białołęka - Dworska, ul. Topolowa Nr. 11 m.81, tel. 347-82 i 266-21; na miejscu osiedle Białołęka - Dworska st. kol. Płudy, dojazd z dw. Warszawa Gdańska i Warszawa Praga.

Najtańsze źródło zakupu wózków hurtownie i częściowo. Kraków, Sebastjana 20. 3612k

PRZYSTOJNY, inteligentny mężczyzna, lat 30, na stanowisku w Krakowie, niestety samotny, pozna chętnie w celu towarzyskim panią przystojną, możliwie sytuowaną. Zgłoszenia: Kurjer — pod „Idealny P. K.“ 8612g

RENTOWNE przedsiębiorstwo poszukuje inteligentnego, czynnego spólnika z kapitałem do 2000 dolarów. Zgłoszenia pod „Solidna egzystencja I. S.“ do Kurjera w Krakowie. 8680g

KAWALER w średnim wieku poszukuje młodej (niezbyt) bardzo inteligentnej towarzyszki podróży (nie żydówki) zagranicę. Zgłoszenia z fotografją uprasza do Adm. Kurjera pod „Atlantis“ 8711g

Kup Dziesięciolecie Polski Odrodzonej!

Format albumowy — 1212 stron — 6 kg wagi — 4000 rycin — bez ogłoszeń — cena Zł. 60.— na raty.

Kupon do odcięcia.

Zamówienie.

Do Wydawnictwa „Ilustrowanego Kuryera Codziennego“ („Dziesięciolecie Polski Odrodzonej“)
w Krakowie, Wielopole 1.

Zamawiam ..... egzempl. ilustrowanej monografji p. t. „Dziesięciolecie Polski Odrodzonej“ w płóciennej oprawie, za cenę Zł. 60·— za 1 egzemplarz i obowiązuję się zarazem opłacić koszty przesyłki (futerał, opakowanie, ekspedycja, opłata pocztowa, względnie kolejowa) w kwocie Zł. 3·50 od egzemplarza.

Wyśle w tym celu (czekiem Nr. 408.750. przekazem).

dnia ..... Zł. .....
dnia ..... Zł. .....
dnia ..... Zł. .....
dnia ..... Zł. .....
Razem Zł. .....

Niepotrzebne skreślić.

Równocześnie wysyłam w tym celu (czekiem Nr 408 750. przekazem) kwotę Zł. 63 50.
(W razie zamówienia większej ilości egzemplarzy należy skreślić: „Zł 63.50“ i wpisać wyżej odpowiednią kwotę. t. zn. Zł. 63.50. pomnożona przez ilość egzemplarzy zamawianych. np. Zł 127.—. 190.50 itd.).

Równocześnie wysyłam w tym celu (czekiem Nr. 408 750. przekazem) kwotę Zł. 20.— i nadesłane dzieło obowiązuję się wykupić za zaliczką w kwocie Zł 43 50.
(W razie zamówienia większej ilości egzemplarzy należy skreślić: „Zł 20.—“ oraz „Zł. 43.50“ a wpisać wyżej odpowiednią kwotę. t. zn Zł 20.— pomnożone przez ilość egzemplarzy oraz Zł 43.50 pomnożone przez ilość egzemplarzy.

Księgi wysyła Wydawnictwo po otrzymaniu pełnej należytości, przyczem kwota należna Wydawnictwu z tytułu zamówienia, musi być spłacona w okresie 4 miesięcy od daty zamówienia.

Jedynie urzędnicy państwowi, wojskowi oraz urzędnicy poważnych instytucyj publicznych i prywatnych mogą otrzymać księgę po wpłaceniu I-szej raty w kwocie Zł. 18.50, o ile nadeśle pisemną porękę ich Urzędu lub Instytucji, że dany Urząd czy Instytucja obowiązują się ściągnąć resztę należności w trzech ratach po Zł. 15.— co 1-szego każdego miesiąca po dacie zamówienia.

Oprócz wydania zwyczajnego w płóciennej oprawie (cena Zł. 60.— *plus* Zł 3.50) są do nabycia wydania luksusowe „Dziesięciolecia Polski Odrodzonej“ na papierze grubszym i lepszym (bezdrzewnym) i to:

a) w oprawie w skórę białą i amarantową ze złoconemi tłoczeniami i złoconemi brzegami papieru, w cenie za 1 egzemplarz . . . . . Zł. 600.—

b) w oprawie w półskórek ze złoconem tłoczeniem i złoconemi brzegami papieru, przyczem grzbiet księgi jest ujęty w skórę, w cenie za 1 egzemplarz Zł. 200.—

c) w oprawie jak pod b), lecz bez skóry na grzbiecie w cenie za 1 egzemplarz Zł. 100.— plus Zł. 3.50 tytułem kosztów przesyłki, razem Zł. 103.50.

Powyższe wydania luksusowe można nabyć jedynie za gotówkę.

Zamówienie niniejsze jest nieodwołalne ze strony zamawiającego. Wydawnictwo ze swej strony zastrzega sobie prawo nieuwzględnienia zamówienia. Płatne i zaskarżalne w Krakowie.

Adres zamawiającego (należy dokładnie i czytelnie wpisać):

Imię i nazwisko ..... Zawód .....

Miejscowość ..... Ulica ..... Poczta ..... Powiat .....

Treść zamówienia przeczytałem i zamówienia dokonałem.

.....
Czytelny własnoręczny podpis zamawiającego.

Sprzedaż

DOBRZE prosperujące rentowne przedsiębiorstwo przemysłowe z powodu choroby spólnika do sprzedania ewentualnie udział jednego do sprzedania. — Zgłoszenia pod „Przemysł O. Z." do Kurjera. — 8383g

KLUBOWE garnitury, salony, najtaniej wykonuje sprzedaje Zakład tapicerski Jana 13. 8743g

PARCELĘ frontową woda światło 260 sążni sprzedam. Zgłoszenia Kurjer „Lipiec P. W." 8742g

DO sprzedania dom mieszkalny, stajnia murowana, stodoła po pół morgu ogrodu i pola. Wiadomość Wola Justowska Młyn. — 8740g

AUTO lekkie sportowe — nowe 4.000 Bernardyńska 13 dzwonek 2. 8739g

AUTOBUS „Chevrolet" — 4-cylindrowy w dobrym stanie tanio do sprzedania. Podgórze Salinarna 7. 8737g

BIURO „POLONJA" — Kraków, Gołębia 16 ma do sprzedania na korzystnych warunkach **KAMIENICE**, domy, parcele, — sklepy, gospodarstwa, — młyny więc chcesz **KUPIĆ OKAZYJNIE** idź do biura **„POLONJA"** Kraków, Gołębia 16. Zgłoszenia do sprzedaży domów przyjmuje **BEZPŁATNIE.** 8732g

PARCELĘ budowlaną osiedle, okazyjnie 12 dol. **WILLĘ** nową, komfort — 160.000, dochodu 16.000 — sprzeda Krakowska Ajencja Garbarska 5. 8730g

OGNIE SZTUCZNE na zabawy i festyny poleca Skład Zabawek Kraków — Wolska 1. 8781g

LOKOMOBILA używana Clayton Schuttlerworth — 35 koni **WALCE** 500/225 — Perlaki automatyczne — mieszałki. Tryer jęczmienny transmisji szajby różne kamienie i inne części młyńskie. Młyn — Kraków Aleja Królewska 50. 8805g

OKAZYJNIE do sprzedania sypialnia czeczotowa u wytwórcy Tomasza 2— Stolarnia. 8802g

WE FRANCJI w dep. Lot et Garonne **sprzedam** gospodarstwo rolne 27 hektarów. Ładny dom mieszkalny blisko do miasta. Kompletne narzędzia rolnicze, 2 konie, 2 woły i 6 krów. Cena 43.000 złotych. Gotówką 30.000. Zgł. J. Pagua & Co 171 Bld — Carnot AGEN. 8813g

ZAKŁAD fryzjerski sprzedam zaraz. Gdynia, Świętojańska 64, fryzjer. 8745g

SKLEP korzenno-śniadańkowy do sprzedania z powodu śmierci właściciela, w mieście zdrojowem. — Wiadomość: Rubinek. Żegiestów. 8808g

MASZYNĘ pończoszniczą najnowszej konstrukcji — sprzedam tanio. „Stefanja", Krowoderska 30, I piętro. 8770g

ROWERY — Automoto. Puch i inne w wielkim wyborze najtaniej na raty Dietlowska 109. 8789g

BROŃ i amunicję zakupuje się najtaniej i najkorzystniej we fabryce broni J. Jaruszewski. Poznań, Wożna 6, tel. 32-68. Cenniki na żądanie wysyłam bezpłatnie. 3086k

CZAPKI kąpielowe od zł. 1.20 poleca: Perfumerja Leserkiewicz, Kraków Rynek 17. 3341k

DO sprzedania obraz olejny widok tatrzański Alex. Mroczkowskiego. — Wiadomość Straszewskiego 25 oficyny III p. 7. — 8682g

SPRZEDAM kilkanaście cetnarów agrestu. Zgłoszenia Kółko Rolnicze Brzeźnica k. Skawiny. 8657g

OKAZJA! Dom dochodowy 48.000 złotych rocznie sprzedam 380.000 złotych, wpłaty połowę lub wezmę majątek ziemski leśny, — może być hipoteka długoterminowa. Zgłoszenia Bydgoszcz Hotel ul. Długa 53 u portjera. 3431k

KRYNICA. — Słoneczna parcela duża z pięknym widokiem planem i materjałem budowlanym za 12.000 $. Zgłoszenia N. Sącz skrytka pocztowa 182. 8713g

STOLARSKIE maszyny fabrykatu „Weissa" mało używane: — Janik, Ostrowsko, Nowy Targ. 8652g

OBRAZY pierwszorzędne nabyć można najkorzystniej w Firmie Schmaus, Kraków, Florjańska 25. 8663g

PARCELA dwufrontowa na ulicy Szlachtowskiego i Juljusza Lea do sprzedania. Wiadomość: Juljuzsa Lea l. 117. 8668g

OKAZJA! Dywan perski muzealny, około 10-ciu m² okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia do Kurjera pod „Muzealny M. L." 8765g

SALON Biedermajer tanio do sprzedania. Garncarska 7, oficyny. 8670g

SPRZEDAM samochód 6-osobowy lub zamienię za parcelę gruntową. — Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Steyr S. S." 8673g

OKAZYJNIE do sprzedania większa ilość kaset artystycznie batikowanych w cenie od 6—14. Zgłoszenia do Administracji pod „Kasety K. M." 8676g

PARCELA do sprzedania 135 sążni, albo 270 sążni, ul. Grzegórzecka 138. Kraków. Bliższe informacje na miejscu. 8679g

BACZNOŚĆ HODOWCY DROBIU! Skwarki wieprzowe prasowane dla hodowli drobiu, a szczególnie indyków — sprzedaję bardzo tanio. Zgłoszenia: Katowice, skrytka pocztowa 514. 3430g

KAMIENICA jednopiętrowa z oficyną piętrową, 19 ubikacyj, z wolnem mieszkaniem i sklepem do sprzedania. Zgłoszenia u właścicielki, ul. Żółkiewskiego 13, Kraków. 8621g

KASA bankowa żelazna do sprzedania. Wiadomość Telefon Nr. 2691. 8614g

SINGERA maszynę, prawie nową, okazyjnie sprzedam — Józefińska 4, Kawiarnia. 8615g

DOM: 8 ubikacyj, restauracja z urządzeniem, dwa ogrody: restauracyjny i owocowo-warzywny — cena 30 tys. zł. Wiktor Markiewicz, Wieliczka, Przetakówka. 8617g

KAMIENICA III p. w Krakowie przy ul. Lubelskiej 5, do sprzedania. — Wiadomość u dozorcy. 8620g

PARCELĘ do 300 sążni sprzeda — 12 zł. sążeń. Warunki dogodne — na Woli Duchackiej 208. — Frączkowski. 8703g

URZĄDZENIE sklepowe i biurowe kasa ogniotrwała, stelaże i pulty w dobrym stanie do sprzedania. Zgłoszenia Adm. Kurjera „Nr. 500". 8806g

ROWERY dziecinne zł. 29 poleca Fabryczny Skład, Zwierzyniecka 6. 3455k

WPROST WE FABRYCE O POŁOWĘ TANIEJ. — NA ŻĄDANIE WYSYŁAM BEZPŁATNIE ILUSTROWANY CENNIK WSZELKIEGO RODZAJU BIELIZNY MĘSKIEJ, DAMSKIEJ, DZIECIĘCEJ I POŚCIELOWEJ — FABRYKA BIELIZNY MAK SYMILJAN SCHEIN, — KRAKÓW, STRADOM 11. 3454k

SPRZEDAM mój dom, — okolica Bydgoszczy — dwupiętrowy, centralne ogrzewanie, restauracja z ogrodem, ogród warzywny, główny punkt miasta wycieczkowego, — ewent. wydzierżawię. Zgłoszenia: Guhr, Gazety Ostrów Wielkp. 8836g

Matrymonialne

CHCESZ się ożenić lub wyjść zamąż szybko i dobrze zgłoś się do największego biura matrymonialnego „Postęp" Warszawa Senatorska 38. Wysyłamy kilkaset ofert do wyboru. 3327k

OBYWATEL Zjedn. Stanów w podeszłym wieku, niezależny pragnie zapoznać się z osobą życzącą sobie drogą związku matrymonialnego pojechać do Ameryki. Wiek i religja różnicy nie robią — posag nie zaszkodzi. Oferty lub listy proszę adresować: Mr. Frank, Warszawa 1. Skrzynka pocztowa Nr. 811. 3440k

PRZYSTOJNY kawaler — lat 33 wysoki na poważnem stanowisku pozna pannę ładną wysoką gospodarną do lat 28 może być biedna. Cel matrymonialny. Zgłoszenia biuro ogłoszeń Sienna 12 pod „Szlachetny D. J." 8659g

ZAMOŻNIEJSZA gospodarna panna pozna godnego, sumiennego przemysłowca, elektrotechnika — leśnika. Zgłoszenia „Pracowita domatorka" Adm. Kurjera. 8596g

PANNA starsza (po trzydziestce) na rządowej posadzie mająca około 500 zł. mies pensję, oprócz tego gotówki 8 tys. zł. — gospodarna — niedzisiejszych zasad, pozna w celu matrymonialnym pana na wyższem stanowisku do lat 50 chętnie też emeryta wojskowego. Tylko poważne zgłoszenia do Kurjera Codz. pod „Zadowolenie J. Z." 8721g

Lokale

POKÓJ umeblowany, łazienka wynajmę. Kraszewskiego 23 III piętro lewo przecznica Kościuszki. — 8549g

MIESZKANIE pokój kuchnia komfort za czynszem miesięcznym do wynajęcia. Mogilska 86. — 8667g

ŁADNY pokój umeblowany do wynajęcia Michałowskiego 2/III piętro — prawo. 8683g

DO wynajęcia w pięknej podgórskiej okolicy ładna willa 6 pokoi kuchnia łazienka, stacja, las, rzeka w miejscu blisko Krakowa. Zgłoszenia Kółko Rolnicze Brzeźnica. — 8660g

DO wynajęcia na lato — piękna drewniana willa — okolica podgórska, dogodna komunikacja, stacja — las rzeka w miejscu. Zgłoszenia Biuro ogłoszeń Sienna 12 pod „Okazja 5." — 8661g

PRACOWNIA ślusarska z urządzeniem, oraz jedna izba mieszkalna w Podgórzu zaraz do wynajęcia — ewentualnie na inny lokal przemysłowy. Zgłoszenia ul. Rękawka 21 od 3½—6-tej. 8687g

MIESZKANIA I SKLEPY do wynajęcia Starowiślna 95. 8710g

POKÓJ kuchnię wynajmę w Czyżynach. U P. Wawrowskiej. 8685g

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia od 1 lipca. Nowa Olsza 9. 8619g

POKÓJ wspólny do wynajęcia dla pana. Wiadomość: Mikołajska 12/II. 8697g

2 pokoje ładne słoneczne z balkonem bez mebli od zaraz do wynajęcia. Barska 30 I. p. 8784g

DO wynajęcia 2 pokoje z balkonem przedpokój kuchnia pokój kawalerski z osobnem wejściem Pasterska 4. Grzegórzki. 8790g

POKÓJ z piecem kuchennym zaraz do wynajęcia przy ul. Prądnickiej 123. 8758g

POKOJE 2 umeblowane dla dwóch Panów na lipiec, sierpień. Wiadomość u dozorcy, Felicjanek 1. 8795g

POKÓJ dla 2-ch osób od 1 lipca do wynajęcia. — Podzamcze 20 I piętro front, drzwi wprost schodów. 3467k

OBSZERNE lokale, na warsztaty lub na magazyny w centrum Podgórza przy przystanku tramw. od 1 lipca do wynajęcia. Wiadomość Bernardyńska 10, II mieszkanie 12 od 4—5. 8779g

MIESZKANIE do wynajęcia pojedyncze Prądnik Biały Nr. 32 Andrzej Bińczycki. 8775g

WYNAJMĘ umeblowany dwuosobowy pokój ewentualnie użyciem kuchni — pościelą lub bez lipiec — sierpień inteligentnym. — Wiadomość Sklep Rymarski, Wielopole 3. 8773g

DWU — lub jednopokojowe, kuchnia poszukiwane za odstępnem i rocznym czynszem. Zgłoszenia Szypulski, Garbarska 14 oficyny. 8729g

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia od 1 lipca Nowa Olsza Nr. 5. 8712g

Nauka i wychowanie

OSOBA z 16-letnią praktyką języka angielskiego w Londynie poszukuje lekcji Zgłoszenia do Kurjera pod „Speedy progress". 8666g

MATURZYSTA poszukuje korepetycji lub dowolnej pracy na wakacje. Zgłoszenia: „Prasa", Kraków, Karmelicka 16, pod „Seminarzysta". 8593g

UCZENICE szkół średnich znajdą umieszczenie i opiekę przy rodzinie profesorskiej. Groble 12 parter na prawo. 8744g

AKADEMICZKA, uzdolniona korepetytorka — przyjmie na lato kondycję. Zgłoszenia Biuro ogłoszeń Hupczyca Jagiellońska 7 pod „D. D." — 8782g

NAUCZYCIELA jęz. łacińskiego i przyrody z matematyka zakontraktuje na rok szkolny 1930/31 Miejskie gimn. Koedukacyjne z prawami szkół państwowych w Strzyżowie n. Wisłokiem. Reflektuje się tylko na siły kwalifikacyjne i o kilkuletniej praktyce. Pobory wedle norm urzędników państwowych z 15% dodatkiem komunalnym. Zgłoszenia do dnia 27 czerwca br. do Dyrekcji. 3466k

KONDYCJI poszukuje student. Referencje. Nauczyciel. Wychowawca. — Sport. — Czesław S., Warszawa, Dzielna 54-4. — 3468k

DOKTORANTKA filozofji zdolna korepetytorka wyjedzie na kondycje. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Solidna J. G." — 8774g

Zdrojowiska

DRUSKIENIKI — pensjonat „Flora" Jadwigi Meyerowej ul. Jasna 4, — punkt pierwszorzędny — kuchnia doskonała, ceny drugiego sezonu bardzo umiarkowane. 392W

RABKA — dla kolonji do wynajęcia 30 pokoi. Chabówka, Szachowski. — 3058k

ZAKOPANE. Pensjonat Reduta, ul. Łukaszówki, poleca słoneczne, nowocześnie urządzone pokoje. Wzorowo prowadzona kuchnia, łazienki, bieżąca zimna i gorąca woda w pokojach. Ceny umiarkowane. 8138g

KRYNICA: Biuro mieszkań Neubauera tuż naprzeciw dworca kolejowego. Informacje bezpłatne. 2823k

KRYNICA. PENSJONAT BR. CHŁAPOWSKIEJ I T. SARCZYŃSKIEJ willa „Stella". Wykwintna, domowa kuchnia. Balkony duże, słoneczne. Ciepła, zimna woda. Służba staranna. 2577k

JASTARNIA hotel pensjonat Europa pełne morze pięć minut do plaży. Pokoje suche słoneczne wygodne kuchnia pierwszorzędna. Ceny umiarkowane. Kierownictwo fachowe, informacje na miejscu. 7184g

ZAKOPANE. Pensjonat — „Wersal" położony zdala od ulicy wśród ogrodów poleca słoneczne pokoje z utrzymaniem. Woda bieżąca w pokojach. Kuchnia pierwszorzędna. — Ceny przystępne. Telefon 299. — 8552g

KALWARJA Willa pod lasem piękne pokoje z kuchniami do wynajęcia na lato. Duszyńska Kalwarja Zebrzydowska. 8569g

KĄPIELE SIARCZANE W KRZESZOWICACH

OTWARTE CODZIENNIE OD 7 DO 18-TEJ. 3566k

HEL pensjonat „Grażyna" M. Nowicka, tuż nad morzem, poleca pokoje z utrzymaniem, kuchnia doskonała. Dla wycieczek zniżki. 3439k

HEL Pensjonat ziemiański „Kujawianka" Marji Dąbrowskiej. Opieka dla młodzieży. 3435k

KRYNICA. Pensjonat Polska Korona w cudownem położeniu tuż obok nowych łazienek poleca pokoje słoneczne z werandami. Kuchnia smaczna i obfita tylko na maśle — na żądanie djetetyczna. — Dla panienek specjalna troskliwa opieka i zadowalająca pod zarządem P. Dyr. E. Sachsowej i P. J. Tryszczyłowej ceny od 10 zł. 7753g

W PRZESŁICZNEJ podgórskiej miejscowości Rokiciny blisko Rabki pensjonat Anny Sutkiewiczowej poleca pokoje z całodziennem, dobrem, obfitem utrzymaniem — niedrogo, chętnie młodzież, opieka zapewniona. P. Raba Wyżna. 8654g

LANCKORONA. — Willa „Zdrowia" w lesie, park własny, pokoje słoneczne z utrzymaniem. Wiącek. 8678g

ZAKOPANE. Willa — Orjon, powyżej „Sanato" malownicze położenie piękna panorama Tatr, słoneczna plaża. Łąka, las, poleca pokoje z balkonami, ceny przystępne. 8473g

KRYNICA — Pensjonat „Beskid" 5 minut do źródeł i łazienek poleca pokoje słoneczne, znakomita kuchnia, duża polana na leżaki. 8797g

KRYNICA. Baczność! Kto pragnie odetchnąć czystem powietrzem drzew szpilkowych, zajedzie do pensjonatu Hajduczek, położonego naprzeciw parku. Znajdzie tam spokój, nowoczesny komfort, niekrępującą plażę dla kąpieli słonecznych, utrzymanie dostatnie na maśle. Na żądanie pokoje bez utrzymania i familijne. Cena bardzo przystępna. 8792g

ZAKOPANE pensjonat — „Anastazja" tel. 334 ul. Zamojskiego murowany — komfort — pokoje z ciepłą zimną wodą, zdala od kurzu. Ogród — tarasy. — Kuchnia pierwszorzędna. 3465k

PENSJONAT dla dzieci w Bystrej koło Bielska, willa „Pod Olszynką" — otwarty. Opieka troskliwa, ceny przystępne. 3460k

TRUSKAWIEC. „Zacisze" pensjonat Heleny Chrzanowskiej poleca pokoje duże, słoneczne z utrzymaniem. Ceny umiarkowane. 8812g

TRZY pokoje od 1 lipca br. do wynajęcia blisko Raby, powiat Myślenice. Zgłoszenia do Il. Kurjera Codz. „Lasek R. M." 8508g

OTWOCK „Pensjonat Chrześcijański" Wandy Szmakfeferowej. Nowoczesne urządzenie, las 4 ro morgowy. Doskonałe odżywianie. Gruźliczo chorzy nie są przyjmowani. Ceny przystępne. Otwock Reymonta 44 telefon 153. 7942g

UROCZYSKO Rabsztyn. Podzamcze, pow. Olkusz. Śliczna miejscowość. Pokoje ładne do wynajęcia u Manterysa. 8078g

ZAKOPANE 3. Pardołówka — willa „Rusałka", poleca ładnie, słoneczne pokoje z werandami. Całodzienne utrzymanie. — Pierwszorzędna kuchnia. Ceny niskie. Prospekty na żądanie. 7314g

ŁANCKORONA. Willa — „Gąsiorówka" w lesie. — Pokoje słoneczne z utrzymaniem. 7499g

INOWROCŁAW Zdrojowisko „Informator" Toruńska 13. Biuro pośrednicze przyjmuje zamówienia na pokoje. Kuracjuszy informuje na dworcu kolejowym. Na odpowiedź znaczek. 7940g

KRYNICA Pensjonat „Flora" Kiepurowej poleca pokoje komfortowe z wykwintnem utrzymaniem. Ceny zniżone. 1582g

BUKOWINA ad Zakopane willa „Turystówka" — pokoje z utrzymaniem poleca Helena Galowitzówna 8239g

KRYNICA. — Pensjonat „Grundwald" E. Choynowskiej i N. Gorbianowej — centrum, poleca pokoje słoneczne z utrzymaniem. Kuchnia smaczna domowa. Ceny przystępne. 3183k

NOWO otworzony pensjonat „Sfinks" przy wjeździe do Ojcowa wynajmuje pokoje wraz z utrzymaniem. Zgłoszenia: „Sfinks" Ojców. 8536g

SOPOTY Pensjonat polski **„WANDA"** — Ernststrasse 7 róg Strandpromenade, telefon międzymiastowy Sopot 511 15 bezpośrednio nad morzem słonecznie położony. Higjena. Zdrowa kuchnia. Spokój. Informacje na miejscu we wszystkich językach. — 2692k

SZCZAWNICA — ZDRÓJ. Pensjonat **„SOKOLICA"**, tuż przy parku górnym, obok dworca gościnnego, w miejscu zacisznem i słonecznem, z komfortem urządzona. Światło elektryczne itp. Kuchnia na świeżem maśle, prowadzona jest pod osobistem kierownictwem właścicielki. Poleca pokoje jedno i dwuosobowe z balkonami. Ceny umiarkowane. Telefon. Nr. 24. 3360k

WYSOWA — Pensjonat „Helena" w nowym domu obok Zakładu, poleca pokoje słoneczne z utrzymaniem. Kuchnia smaczna domowa. Ceny przystępne. 8206g

JASTRZĘBIA Góra. Pełne morze pensjonat „Willa Nadmorska" Informacje: Warszawa, Szmidowa, Szopena 16—11. 287W

ZALESZCZYKI — „Helenówka" n/Dniestrem. Zakład djetetyczny poleca komfortowe pokoje z wykwintnem utrzymaniem. 8103g

JASTARNIA — BÓR Pełne morze Pensjonat — „Oaza" poleca ładne pokoje z pełnem utrzymaniem. Zgłoszenia: Jastarnia — Bór Nr. 2 dom Karola Hermana. 7595g

CZORSZTYN k. Nowego Targu. Pierwszorzędny pensjonat o 20 pokojach gośc. w stylowej willi Dia na własn B Dłuskich nad brzegiem Dunajca. — Wodociąg, kanalizacja, — komfort nowa pościel. — Doborowe towarzystwo. Otwarcie 1 lipca. Cena 12 do 16 zł. od osoby. — Zgłoszenia Zarząd pensjonatu lub Zarząd dóbr Czorsztyn. 8287g

DO wynajęcia mieszkanie letniskowe, okolica bardzo zdrowa. Zgłoszenia: Korczyna 786, Gonetowie. 8811g

ZAKOPANE. — Pensjonat „Łomnica", ul. Jagiellońska, poleca pokoje słoneczne, wodociągi, łazienka, ogród, dla dzieci swoboda, wikt obfity pierwszorzędny, ceny zniżone. Zarząd Drowej G. Szymańskiej. 8756g

OSTRÓW, pełne morze — piękna plaża — pensjonat doktorowej Wanowskiej poleca pokoje z utrzymaniem czerwiec zł. 8. — Informacje Podwale 30. m. 1. tel. 65-69, godz. 2—5. 873W

RABKA — pokoje z kuchniami od 90 zł. w prywatnym domu. — Wysiadać: Chabówka, dom „Obidowa". 3056k

HREBENÓW—pow. Skole

Wojew. Stanisławowskie, jedno z najpiękniejszych letnisk w Karpatach 500 m. n. p. m. nad rzeką Opór

Pocztowy Dom Zdrowia-Pensjonat

Kąpiele rzeczne i słoneczne. — Bibljoteka. — Tennis Kuchnia wykwintna we własnym zarządzie. — Ceny umiarkowane. — Stacja kolejowa, poczta, telefon w miejscu. — Zgłoszenia na pobyt przyjmuje Zarząd na miejscu. 3569k

Ta szczęśliwa panna młoda

nie posiada tak bogatej wyprawy bielizny, jak niegdyś jej matka, gdy nie znano jeszcze sztucznego jedwabiu. Ale ten niewielki zapas swej bielizny napewno długi czas utrzyma jak nowy - jeżeli posłucha rady doświadczonych gospodyń i prać będzie zawsze i wszystko bez wyjątku tem czystem, aromatycznem i zawierającem glicerynę mydłem „Kołłontay z pralką".

Mydło Kołłontay z pralką

Kołłontay Kołłontay Kołłontay

69a

Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927.

Zastępca na m. Kraków: S. GOLDSTEIN, Kraków, Józefińska 30.

Zastępca na Małopolskę: H. GLEICHER, Tarnów. 3581k

TRUSKAWIEC, pensjonat „Krzysia", położony centrum, pod zeszłorocznym zarządem „Iwonki". Utrzymanie pierwszorzędne. Ceny umiarkowane. 3972g

PORONIN. Pensjonat — „Baśka" przy lesistem wzgórzu, zdala od drogi. Fortepian bibljoteka, parlofon. Kuchnia zdrowa. 824g

ZAKOPANE — PENSJONAT „BOREK", ul. Jagiellońska, prowadzony przez Wandę Kuleszynę i Marję Szkolnicką (dawniejszy zarząd „Renaissance"), poleca pokoje słoneczne z werandami, kompletnie odnowione, duży ogród, garaż. — Kuchnia wykwintna — ceny od 12 złotych. 3376k

RABKA Zdrój. Pensjonat „Kalina", położony w najzdrowszej dzielnicy, z dużą polaną, poleca słoneczne pokoje z werandami. Kuchnia smaczna i obfita, na żądanie djetetyczna. 8491g

KRYNICA — Pensjonat „Krzysia" obok starych łazienek zdroju, pokoje słoneczne. Kuchnia zdrowa. Ceny niskie. 7757g

IDEALNY odpoczynek dla pracujących umysłowo Zakopane, „Rymanówka" pokoje słoneczne, rodzinne i pojedyncze. Cena całodziennego utrzymania zł. 10 — dolicza się 5 proc. na służbę. Zgłoszenia: Halina Szober, Zakopane, Wojciechowo. 7896g

Różne

ROZWODOWE sprawy — konsystorzach bez zgody stron — Warszawa — Jerzy Beyer. Krucza 29. — 380W

LAKIERUJĘ na gor. piecowo żel. meble i wszelkie rob. malarsko lakiernicze. Kapecki Czarnowiejska 35. 8694g

POSZUKUJĘ na miesiąc dwa dla mej nerwowo chorej lecz spokojnej matki, mającej własną pielęgniarkę pokoju z utrzymaniem przy intel. rodzinie. Wymagania duży pokój elektryczność, woda w domu okolonym ogrodem. Okolica Kraków — Częstochowa — Bielsko. Zgłoszenia Strzemieszyce poste restante „Strem". 8695g

LANCKORONA. Oświadczam, że z willą „Gąsiorówka" nie mam nic wspólnego. Wiącek. 8677g

WAŻNE dla Pań! Koncesjonowane Kursa sztucznych kwiatów batiku, malowania szali, oraz modniarstwa w czasie wakacyjnym. Zgłoszenia do 30 czerwca przyjmuje firma „Jadwiga", — Kraków, Grodzka L. 14/16 w podworcu. 8708g

JUŻ otworzono pierwszorzędnie urządzony **LOKAL CUKIERNICZY** w ogrodzie. Kraków Królewska 85. 8741g

KOBIETY! Strzeżcie się żyda Leiby Strausa zamieszkałego w Mielcu! — Niżej podpisany zawiadamia, że dnia 15-go maja b. r. zaczepił tenże Leib Straus niemoralnie na stacji kolejowej w Tarnobrzegu panią Peslę Schmalz z Rozwadowa, obejmując ją gwałtem namiętnie, poczem przemocą prowadził ją pod ramię za miasto Tarnobrzeg, a w drodze wyraził się do tej kobiety takiemi niemoralnemi słowami, z czego wniosku ję, że chciał tę kobietę zbałamucić i do czegoś namówić. Mąż Mojżesz Schmalz 8731g

POCZTÓWKI

Reprodukcje współczesnych polskich malarzy (Pankiewicz, Skoczylas, Weiss i inni) 20 wzorów po 30 gr. — Stryjeńskiej serja królów polskich „Piastowiec", złożona z 22 pocztówek Zł. 11.—. 3540k

TOW. WYDAWNICZE w Warszawie

Mazowiecka 12.

Konto P. K. O. 18.645.

WIDZI przyszłość każdego człowieka. Krupnicza 16 parter dzwonek 3. — 8709g

PANA kulturalnego, solidnego, nie niskiego, pozna pani w średnim wieku. — Adm. Kurjera „Lato 1930" 8749g

MŁODA nauczycielka spędzi wakacje w rodzinie na wsi w zdrowej okolicy. — Wzamian udziela lekcji języka niemieckiego. Dobre referencje. Zgłoszenia pod „Pewna" do Kurjera, Katowice, Teatralna 6. 3451k

KARLSBAD. Kto wybiera się pierwszy raz do Karlsbadu, może korzystać z mego towarzystwa, celem uniknięcia „Tritzowego". Napisać: Czytelnia Polska, Biała. 8750g

WSZYSTKIM Obywatelom Zakopanego, którzy się przyczynili do ofiarnej pomocy pogrzebu mego syna śp. Mieczysława Machowskiego, w szczególności tut. Duchowieństwu, WPP. Burmistrzowi Winnickiemu, prof. Borzęckiemu, Adamowi Krzeptowskiemu składają serdeczne podziękowania nieszczęśliwi Rodzice — Rodzeństwo. 3464k

STOPY do pończoch dorabia solidnie „Stefanja" Krowoderska 30, I piętro front. 8777g

Z KRAWCZYNIĄ samodzielną zdolną zawrę spółkę. Dam mieszkanie i 50% zysków. Zgłoszenia do Kurjera pod „Nowy Zakład". 8747g

ZAMIENIĘ 7.897 m² urodzajnej ziemi ogrodowej w letnisku Złotokłos pod Warszawą, tuż przy stacji kolejowej (w niedalekiej przyszłości zelektryfikowanej) na ziemię lub realność w stronach podkarpackich zachodniej Małopolski najchętniej w Piwnicznej lub jej okolicach. Cena równoznaczna: 12.000 zł. Cel zamiany: przeprowadzka. Zgłoszenia: Warszawa, ul. Flory 5 mieszkanie 16. 8809g

KAŻDY otworzy fabrykę zabawek z masy papierowej! Wyuczy listownie za 10 złotych Wytwórnia rzeźb papierowych Aleksy Demidiuk, Stepań, pow. Kostopol, Wołyń, skrzynka pocztowa 26. 8806g

OCZKA opuszczone pończoch podnosi, Endel, Merezka — Iskrzyński, Marka 17. 8769g

Z DNIEM 1 lipca 1930 do wydzierżawienia sklep żołnierski. — Reflektanci zgłoszą się w Kwatermistrzostwie 5 Dyonu Samoch w Dąbiu. 8778g

DWOREK — 6 pokoi, murowany, w Toruniu, ładnie położony, 7 mórg ogrodu owocowo-warzywnego, ogrodzony siatką, wszelkie zabudowania, przy stacji kolejowej, tramwaju — sprzedam lub zamienię na kamienicę: Kraków-Warszawa lub pensjonat Zakopane-Rabka-Krynica, — ewentualnie dopłacę. Może być dom spółdzielni. Oferty wyczerpujące „410" do „Par", Toruń. 3470k

UCZCIWE, absolutnie dyskretne, tanie pośrednictwo w zawarciu znajomości matrymonjalnej lub towarzyskiej drogą wzajemnej wymiany korespondencji zapewnia „Drogowskaz", Poznań, 1 skrytka pocztowa 400. Szczegóły w zapieczętowanych kopertach bez firmy. 3469k

DOBRĄ KUCHNIĘ świeże powietrze i ogród 3611k

znajdziesz u

IMMERGLÜCKA

w Prądniku Czerwonym

ROWERY

„Alcyon" — „Domma" „Waffenrad" najtaniej na dogodne warunki spłaty. 2640k

Kraków — Szpitalna 4 (podworzec).

HEMOROIDY GINĄ! 384g

w 5—6 dniach bez lekarstwa i operacji. — 55-letnie doświadczenie. Mam 100 podziękowań. Wysyłam przepis pobranie 6 złotych porto zł. 1.25

I. WIERZBOWSKI, felczer szpitalny, Nowe-Pomorze.

Wolne posady

DYPLOM ukończenia kursu języka angielskiego niemieckiego, francuskiego daje pierwszeństwo przed innemi ofertami przy uzyskaniu posady. — Bezpłatne pośrednictwo pracy. „Studjum“, Kraków, Karmelicka 35. — 3223k

KIEROWNIKA gospodarstwa rybnego, młodego energicznego, ze znajomościami teoretycznemi i praktyką w dużych gospodarstwach rybnych, poszukuje się zaraz. Oferty z podaniem życiorysu, warunków i referencyj — składać do biura ogłoszeń „Par“ Lwów, Akademicka 14 pod „Wołyń“. 3356k

AGENTÓW portretowych poszukuje J. M. Kaczmarczyk Tarnów. Dzienny zarobek 50—100 złotych zapewniony. 8409g

DENTYSTA-asystent, biegły w operacyjnych czynnościach, władający językiem polskim i niemieckim, chrześcijanin, z długoletniemi świadectwami, zostanie zaraz przyjęty. — Zgłoszenia z odpisem świadectw, podaniem wynagrodzenia i dołączeniem fotografji kierować do Zakładu dentystycznego Sussmann, Cieszyn, Głęboka 15. 3386k

W GIMNAZJUM Żeńskiem Polskiej Macierzy Szkolnej w Brześciu nad Bugiem (pełne prawa gimnazjów państwowych) wakują posady: 1) nauczyciela (lki) języka francuskiego i niemieckiego (21 godz. tyg.), 2) nauczycielki rysunków i robót ręcznych z umiejętnością prowadzenia nauki kroju i szycia (24 godz. tyg.). Posady te są do objęcia od 1 września 1930 r. Zgłoszenia skierowywać do Dyrekcji do 5 lipca b. r. 8325g

PORTRETOWY Zakład „Świt“, Tarnów, ul. Panny Marji 16, poszukuje zdolnych agentów do zbierania zamówień na portrety. Rzetelna wypłata prowizji zapewniona. 8447g

APTEKA w Założcach poszukuje na praktykę aptekarską Polaka chrześcijanina abiturjenta gimnazjalnego od 1-go lipca. — 8207g

PIENIĄDZE zarobić może każdy kto w kole znajomych lub w towarzystwach podejmie się sprzedaży bardzo tanich i pokupnych artykułów pierwszej potrzeby. W tym celu poszukujemy w każdej miejscowości Panów i Pań jako zastępców. — Centrala Zakupu Atlantic, Poznań, plac Sapieżyński 4. 439P

POTRZEBNY zaraz do majątku pomocnik kancelaryjny za utrzymanie i 30 zł. miesięcznie. Wymagana praktyka, zdolność fachowa, pracowitość — próba dwumiesięczna, poczem zmiana warunków. Oferty z odpisami świadectw, referencyj do Kuryera pod „Sumienny 30“. 8634g

Posad poszukują

RUTYNOWANY bilansista, korespondent polsko-niemiecki szuka odpowiedniej posady. Referencje i świadectwa pierwszorzędne. Zgłoszenia pod „Organizator“ do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera — Rynek 8. 8613g

SZOFER mechanik długoletnią praktyką, przeprowadza remonty własnoręcznie i instalacje elektryczne, trzeźwy, lat 30, szuka posady, miejscowość obojętna. Kazimierz Romaniak, Chrzanów, ul. Nowa 1026. 8451g

SZOFER monter dyplomowany przyjmie posadę szofera na skromnych warunkach. Zgłoszenia: Jakób Rekitiak, Wygoda, powiat Dolina. 8263g

PANNA z dobrego domu, inteligentną, z ukończonym kursem handlowym, z 1½-roczną praktyką ekspedjentki, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: Biuro ogłoszeń, Sienna, dla „Wysokiej blondynki“. 8317g

WAŻNE! Poszukuję zastępstwa lub stałej posady, mogą dać gwarancję na 15.000—20.000 zł. przez bank, względnie hipotekę. Za wyszukanie stałej posady dam 500 zł. Zgłoszenia do Administracji — „Były tekstylista“. 8367g

RUTYNOWANA stenotypistka z dokładną znajomością stenografji polskiej i niemieckiej, z długoletnią praktyką w wielkich przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Korespondentka 22“ do Il. Kurjera Codz. 8394g

URZĘDNIK, 10 lat praktyki, władający językiem polskim, niemieckim w mowie, piśmie, dobrze się prezentujący, mający licencję na samochód osobowy, motocykl, przyjmie posadę biurową, kierowcy, inkasenta, za kaucją, względnie sezonową. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod „Urzędnik O. E.“ 8535g

NA WIEŚ lub zagranicę od sierpnia, września wyjedzie młoda osoba z uniwersyteckiem wykształceniem, 4-letnią praktyką gimnazjalną, najlepszemi referencjami, celem przygotowania 1—2 dzieci do szkół. Oferty sub. „W. J.“ do Kurjera, Łódź, Piłsudskiego 65. 111Łd

ARCHITEKT młody, zdolny, z dyplomem i praktyką zagraniczną, specjalista w architekturze nowoczesnej i wnętrz, z wykształceniem komercjalnem — poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod „Architekt“ Generalna Ekspedycja Ogłoszeń, Lwów, Legjonów 1. 3395k

PRZEDRUKARSKI uczeń trzyletnia praktyka, zdolny, pracowity, poszukuje dalszej praktyki. Zgłoszenia: Kurjer pod „Zaraz P. W.“ 8512g

MIKOŁAJ Ciupek poszukuje posady rymarsko-tapicerskiej. — Psary 72, Trzebinia. 8518g

ZDOLNA, pisząca na maszynie, poszukuje posady biurowej od zaraz Zgłoszenia do Il. Kurjera pod „Orchidea Z. J.“ 8543g

MŁODY cukiernik, zdolny poszukuje posady zaraz. Kurjer pod „Pilny M. C.“ 8542g

RUTYNOWANA biuralistka, władająca językiem polskim i niemieckim, zdolna, pilna, szuka jakiejkolwiek stałej posady. Wymagania skromne. Kurjer pod „Zdolna R. B.“ 8532g

KAWALER, lat 25, wykształcenie pięcioklasowe, poszukuje zajęcia kancelisty, pisarza, praktykanta lub jako pomoc w handlu. Świadectwa, referencje. Łaskawe zgłoszenia: Warszawa, poste-restante dla K. Karnackiego. 391W

BIURO-szef, samodzielny bilansista, oraz korespondent polsko-niemiecki, posiada znajomości angielskiego i francuskiego, absolwent akademji handlowej we Wiedniu zmieni posadę. Pod „Organizator nowoczesnej buchalterji“ do Adm. 8648g

NAUCZYCIEL języka łacińskiego obejmie posadę w gimnazjum. Dyplom nauczycielski i 9 lat pracy posiada. Oferty sub: „Łacina“ do Oddziału Kuryera Codziennego, Łódź, ul. Piłsudskiego 65. 112Łd

WERKMISTRZ, absolwent Państwowej Szkoły Przemysłowej lat 21 język polski czeski niemiecki, dobry rysownik i kalkulator poszukuje posady — ewentualnie praktyki do biura lub warsztatu. Zgłoszenia do Adm. pod „Werkmistrz W. A.“ — 8581g

INTELIGENTNA panienka poszukuje posady jakiejkolwiek od 1-go lipca z świadectwami z księgarni, może być i na wyjazd. Zgłoszenia do Kurjera pod „Panienka W. K.“ — 8590g

Kupno

MASZYNĘ krawiecką męską w dobrym stanie kupię. Szott Kurniki 7 od 1—4. 8575g

Sprzedaż

DRUT kolczasty, używany i nowy, siatki, słupki, szyny wąskotorowe sprzedaje Lewkowicz, Dietlowska 115. 1335k

FORTEPIAN Petrof czarny mechanika angielska, okazyjnie sprzeda Helena Smolarska skład fortepianów Kraków Szewska 9. 3338k

UNDERWOOD. Maszyny nowe i okazyjne najtaniej na spłaty poleca Max Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 8 drugie piętro. 3120k

ŻELAZO betonowe, dźwigary, cement sprzedaje: Lewkowicz, Dietlowska 115 1334k

GRAMOFONY — patefony i płyty tanio na dogodnych warunkach: Kraków, ul. Szpitalna L. 4 (podworcu). 29k

Z POWODU wyjazdu jest do sprzedania autobus osobowy mało używany na dobrze prosperującej i wyrobionej linji. Wiadomość Związek Właścicieli Autobusów Olkusz Sławkowska 81. 8428g

KILIMY poleca Wytwórnia I. Gutwińskiej, absolwentki Państw. Szkoły Sztuk Zdobniczych i Przemysłu artystycznego Kraków Karmelicka 50 Dogodne raty. 6158g

MASZYNY do szycia — najlepszych marek zagranicznych na dogodne warunki spłaty. Kurs haftu bezpłatnie. Kraków — Szpitalna 4. podworzec. 1611k

BILETY wizytowe, setka od 3.— zł., zawiadomienia ślubne, wszelkie zaproszenia i druki wykonuje najtaniej: Ziembicki, Kraków, Plac Marjacki 2. — Zapamiętajcie adres! 2628k

„DYWAN“. Tkalnia dywanów, kilimów, Kraków-Podgórze, Kingi 9, Tel. Nr. 1609, tramwaj 3 — poleca dywany, kilimy bezkonkurencyjnie tanio. — Klinika do naprawy dywanów perskich kilimów. 27k

NA PLAŻĘ parasolki japońskie i wszelkie przybory kąpielowe poleca Wiktor Wanderer, Kraków, Szewska 21. 8463g

MEBLE kuchenne i przedpokojowe solidnie wykonane najtaniej na dogodnych warunkach — Petzenbaum, Kraków, Starowiślna 29. 1268k

FIRANKI od najtańszych do najwykwintniejszych poleca Wytwórnia Podgórze, dawniej Traugutta 5, obecnie Rękawka 3, obok Rynku Podgórskiego. — 28k

KOŁDRY na wącie wełnie puchu poleca Długoletnia Wytwórnia J. Scharf Kraków Grodzka 32. Dla hoteli i Pensjonatów rabat. 2969k

POWIELAJĄCE aparaty różnych systemów — gwarancja funkcjonowania — Wszelkie przybory do tychże, papiery cyklostylowe. Oferty, cenniki na żądanie. Najsolidniej: Ziembicki, Kraków, Plac Marjacki 2. 2627k

WÓZKI DZIECINNE tanio, na dogodnych warunkach Kraków Szpitalna 4 podworzec. 2890k

WÓZKI dziecięce oraz meble po znacznie zniżonych cenach na raty Frisch. — Kraków. Szpitalna 19. — 2875k

SZPIC BIAŁY siedmiotygodniowa rasowa do sprzedania. Pańska 7, I p. 3364k

OKAZYJNIE kompletne urządzenie szlifierni — szkła zaraz do sprzedania. Wiadomość Plac Szczepański 7 w podworcu. 3363k

KAMIENICE 1914 budowaną, 2 składy, 4 mieszkania wolne, wyjeżdżając, sprzedam bardzo tanio, byle zaraz. Stefan Kołecki, Wronki. 8321g

OBRAZY znanych malarzy polskich sprzedaje zawsze najtaniej: Ziembicki, Kraków, Plac Marjacki 2. 2629k

KAMIENICE, SKLEPY, pensjonaty, domki i t. p. kupisz — sprzedaż korzystnie w Najstarszem Biurze Obrotu Nieruchomościami **SZACHOWSKI** — Kraków, Zacisze 4. Telefon 22-48. 3084k

OKAZYJNE KUPNO. — Z powodu likwidacji jest „Farbiarnia i chemiczna pralnia“ z kompletnem urządzeniem z miejsca tanio na sprzedaż, ewentualnie do wydzierżawienia — z obszernem mieszkaniem i ubikacjami farbiarni. — Zgłoszenia przyjmuje P. Weinert, Koźmin (Wlkp.) 8241g

SPRZEDAM dom z piekarnią, dom frontowy parterowy, piekarnia w oficynie — wszystko murowane w dobrym punkcie, handel duży, niedaleko stacji Skarżysko. — Wiadomość: Skarżysko, A. Tasak. 8423g

ZARAZ DO SPRZEDANIA 12 klm. od Krakowa, 8 morgów gruntu wraz z domem mieszkalnym, oraz zabudowania. Wiadomość: Biuro ogłoszeń Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115, sub. „Ogrodniczka“. 3415k

ROWERY. Thomann Alcyon — ceny niskie, na raty sprzedaje, skład maszyn, Kraków, Podgórze, Rynek 5. 3413k

DRUT kolczasty używany, szyny wąskotorowe długości 7 mtr. — Schlachet, plac Zgody 7. 8490g

FORTEPIANY, pianina — meble, sypialnie — jadalnie, gabinety, salony, dywany oryginalne perskie, smyrneńskie i strzyżone, kilimy, chodniki, kapy, portjery, firanki, narzuty, materje do obicia mebli, łóżka mosiężne i metalowe, materace, otomany i t. d. poleca na dogodnych warunkach, Szymon Grubner, Rzeszów, Bernardyńska 9, tel. 88. 236k

LEŻAKI obite po 10 zł., chodniki kokosowe dla pensjonatów — Halpern-Poselska 18. Dywany, ceraty, linoleum. 2950k

SALONIK gięty brokat — okazyjnie sprzeda tapicernia, Tomasza 36, nowy gmach Kasy. 2796k

GARNITURY klubowe — najkorzystniej wprost wytwórni — Tomasza 26, nowy gmach Kasy. Najnowsze modele! 2796k

KILIMY artystyczne — dywany, pasiaki łowickie poleca najtaniej Wytwórnia „Kobierzec“, Kraków, ulica Podwale 3. Telefon 3169. 2402k

TAPCZANY, otomany poduszki włosienne kanapy fotele rozkładane przyjmuje przeróbki najgorzej zniszczone. Tapicer Tomasza 4. 8579g

OTOMANY pluszowe gobelinowe kryte płótnem — sprzeda tapicer Szpitalna 24. 8580g

MOTOCYKL marki Jahle, dwucylindrowy, z doczepką lub bez, sprzedam. Portjer fabryki czekolady Suchard, Grzegórzki. 8520k

OKULARY i binokle wynajszybciej: Grössler — konuje, oraz naprawia optyk, Kraków, Grodzka 41. 3417k

PRASA cegielniana, walcówka wygładzająca, stół do ucinania, wyciąg na glinę, transmisje, 2 kotły płomienicowe 50 i 60 m² pow. ogrzew., 2 heblarki do dyli (Dielungshobelmaschinen), piły taśmowe, 900 obrabiarek 500, oraz piła cyrkularka, 2 lokomobile, motor benzolowy — sprzeda najtaniej Wiktor Kowol, Katowice, poste-restante. 8499g

URZĄDZENIA KUCHENNE, przedpokojowe i pokoje dziecięce w wielkim wyborze poleca „Specjalność“, Sławkowska 12 — w podworcu. 2547k

PARCELE budowlane na raty, gotówką taniej w najzdrowszej okolicy Krakowa, wysoko położone. — Wola Duchacka (dwór). 8566g

Matrymonialne

RADOŚĆ życia, majątek i szczęście osiągnie każdy, żeniąc się lub wychodząc zamąż za pośrednictwem najsolidniejszego biura — „Głos Serca“, Stanisławów, Słowackiego 20, podając dane osobiste i wymagania. Wysyłamy tysiące odpowiednich ofert do wyboru. 6243g

KAWALER celem ożenku i powiększenia interesu szuka kobiety z gotówką. Listy łaskawie kierować do Adm. I. K. C. — Kraków pod „Jedno i drugie Z. R.“ 7439g

STARSZA panna bardzo pracowita poszukuje tą drogą męża ze sfer rzemieślniczych. Zgłoszenia do Kurjera pod „Szczęście W. H.“ 8589g

Lokale

MIESZKANIA: 2 pokoje, kuchnia i 1 pokój, kuchnia do wynajęcia. Twardowskiego 51. 8297g

MIESZKANIA WOLNE! Pokoje umeblowane — znajdziesz w Najstarszem Biurze Mieszkaniowem — **SZACHOWSKI, Zacisze 4, Telefon 22-48.** 3085k

DO wynajęcia w najpiękniejszej i najzdrowszej dzielnicy Krakowa cztery pokoje z przynależnościami, dwa pokoje z przynależnościami i pokój kuchnia: ulica Spadzista 26. — Dudek. 8404k

W WIELICZCE 2 pokoje z kuchnią, komfortem, światłem elektrycznem, pokój kawalerski, 2 stajnie, za umiarkowanym czynszem do wynajęcia. Zgłoszenia listowne: Kraków, skrytka pocztowa 120. 8522g

DWIE panie przyjmę na mieszkanie z utrzymaniem na czas wakacyj, oraz 2 panienki od 1 września. Krowoderska 37, I 1. 8526g

POKÓJ umeblowany niekrępujący do wynajęcia dobrze sytuowanemu panu. Zgłoszenia Śląska 4, I. (koniec Długiej). — 8567g

MIESZKANIE: kuchnia, pokój, przedpokój oraz osobne dwa pokoje ewentualnie umeblowane z gazowym piecem przy ul. Królowej Jadwigi 34 od 1 lipca do wynajęcia. 8585g

Nauka i wychowanie

STENOGRAFJI polsko-niemieckiej szybko, najdoskonalej najnowszą metodą wyucza (zbiór listów handlowych) Zofja Schöngutówna, Kraków, Podbrzezie 2. 7849g

INTERNAT SS. FELICJANEK W KRAKOWIE PRZY UL. SZUJSKIEGO 4, przyjmie kilka szkolnych dziewczynek na rok 1930/31. 8211g

INTERNAT Marji Asłan przyjmuje uczniów na rok 1930/31, Zakopane, willa Asłanówka. 8510g

SZENKLÓWNA. Lwów, Piekarska 44. Przygotowanie do egzaminu praktycznego nauczycieli szkół powszechnych, ewentualnie przygotowanie do Wyższego Egzaminu Nauczycielskiego: historja, geografja, polskie, niemieckie od 15 lipca. Informacje listowne. Dotychczas przeszło 1500 aprobowanych. 977L

ZAKŁAD im. św. Hildegardy w Białej woj. krak. obejmuje Seminarjum, — gimnazjum (z praw. szkół państw.) i internat. Wpisy odbędą się dnia 28 i 29 czerwca, egzamin wstępny dnia 30 czerwca. 8643g

NAUCZYCIELKA starsza Wielkopolanka rok w Paryżu zna język franc., — niem. i muzykę pragnie spędzić wakacje na wsi za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia Il. Kurjer Krakowski „Nauka M. K.“ 8588g

NIEMIECKI początkującym oraz zaawansowanym (konwersacja), ceny przystępne — akademiczka, Wielopole 22, II p., IV drzwi. 6883g

Różne

FILMOWE zdjęcia, oraz bezpłatne przeszkolenia rozpoczyna 1 lipca Wytwórnia filmowa „Empefilm“, Kraków, Warszawska 17. Rejestracja zgłoszenia pisemne — osobiste. 8476g

INSTALACJE elektryczne pod tynkiem kablodrutem telefoniczne motorowe oraz dzwonkowe wykonuje: „Lumen“ Konc. Zakład elektrotechniczny Garbarska 26. 3259k

FRYZJERA damskiego — przyjmę do spółki. Kapitał minimalny. Zakopane, Zjednoczenie Fryzjerów K. 3337k

ZLECENIA informacje — interwencje — w ministerstwach, bankach, konsulatach, wszystkich instytucjach załatwiam. Legalizacje dokumentów wyciągi sprawy administracyjne. Warszawa Pańska 92. Prawnik dyplomowany Płakida. 368W

ŚLUBNE zaproszenia — karty wizytowe najtaniej wykonuje Drukarnia Pawła Hermana Kraków, — Zacisze. 3227k

WIERSZE kupletowe, pamiętnikowe, imieninowe, urodzinowe weselne, oraz na inne uroczystości piszę Jan Etgens, Młynów, Wołyń. Przy zamówieniu opis i 3 złote. Wytnij, schowaj! 3277g

DYSPONUJĘ 10.000 zł. — oczekuję solidnych propozycyj. Zgłoszenia pod „Korzystna F. Cz.“ 7594g

JADĘ do Zakopanego. — Który ze starszych, dystyngowanych Panów zechciałby mi towarzyszyć? Zgłoszenia — „Towarzyskość“ Generalna Ekspedycja Ogłoszeń, Lwów, Legjonów 1. 3387k

ZIOŁA LECZNICZE według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, — płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym kaszlowi, astmie, błednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. — Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki — Apteka. 2001k

KLOCKOWĄ robotę i — brisz, story, części, motywy i inne hafty pożądane. Oferty: M. Karsz, Warszawa, Długa 51. 3444k

OGRODNIKOWI lub miłośnikowi grzędy wynajmę w Wieliczce od października jeden mórg roli z drzewami owocowemi, 3 komfortowe pokoje z kuchnią, elektryką, stajniami i zabudowaniami gospodarczemi. Zgłoszenia listowne: Kraków, skrytka pocztowa 120. 8521g

WĘŻE parciane, taśmy szpagatowe, jutowe: **SCHERER**, Stradom 27. 3418k

KIOSK na Woli Justowskiej do wynajęcia. Wiadomość: Nikiel, Kraków, Szewska 2 (sklep). 3419k

DYSTYNGOWANA, elegancka, zamożna panna szuka towarzystwa inteligentnego żyda. Małżeństwo niewykluczone. Kurjer „Rozkoszna D. E.“ 8533g

NIEWIAROGODNE, lecz prawdziwe, kto chce za bezcen nabyć wszystko co potrzebuje dla domu i rodziny niech żąda cennika, który odwrotnie wysyłamy bezpłatnie. Centrala Zakupu Atlantic, Poznań, plac Sapieżyński 4. 438P

PROSZONY o adres Brod Marcin Poznań poczta Jeżyce poste-restante. 935P

CO — KTO oferuje za 3 parcele budowlane w Zakopanem wartości 35 tys. zł. Duszyńska Kalwarja Zebrzydowska. 8571g

NA LETNISKO! Artystyczne wzory na garnitur pościelowy, podwieczorkowy, osobisty, niebrudzący kamień z przyborem do odbijania 10 zł. A. J., Lwów, Listopada 14. 972L

ZAKŁAD LECZNICZY LEWALDA

dawniej **Dr. LOEWENSTEINA** 6676k

Bad Obernigk koło Wrocławia.

Na linji kolejowej Poznań—Wrocław. Wiza dla chorych 20 zł.

SANATORJUM dla nerwowo chorych

Miejsce wypoczynkowe. — Kuracja na schudnięcie 3 lekarzy. Lekarz naczelny *Dr. K. Berliner*, specjalność: psychjatrja i choroby nerwowe. *Dr. W. Fischer*, specjalista chorób nerwowych.

Maszyny do szycia zł. 260.

syst. „SINGER“ do szycia i haftu, nożne, gabinetowe, szyjące wprzód i wstecz. Do maszyny załączamy bezpłatnie aparaty do haftu i cerowania. — Gwarancja 15-letnia. — Wysyłka po otrzymaniu zadatku 25 zł., reszta za zaliczeniem Dostawa na koszt firmy. —

Ostrzegamy nie przepłacać u pokątnych handlarzy. Przed kupnem, żądajcie bezpłatnych cenników w pierwszem źródle krajowem:

POLSKA SPÓŁKA MASZYNOWA „DOBROMASZYN“

Warszawa, Chmielna 32/35 — K.

Otrzymujemy moc listów dziękczynnych. 3229k

LEŻAKI, hamaki, krzesełka polowe: **SCHERER, STRADOM 27.** 3291k

WÓZKI DLA CHORYCH

wszystkich rodzai, również z motorami. Specjal. fabryka F. Albrecht u. Co. Berlin S. 42. Prinzenstrasse 95. 2018k

Lokomobilę-Lanza

do młócenia ca 20 M. K. za bardzo niską cenę na korzystnych warunkach odstąpią i zamienią ewent. też na zboże 2871k

BRACIA SCHLIEPER

Bydgoszcz

Tel. 306. Tel. 361.

ROWERY NA RATY

i za gotówkę, najlepszej jakości, raty miesięczne zł. 20.—, wpłata zł. 40.— oraz maszyny do szycia kupuje się najtaniej w firmie:

COLUMBUS JAN SOBIERAJSKI POZNAŃ ul. Wrocławska 15.

Cenniki wysyłam bezpłatnie. 2321k

10 języków

w jednem dziele (angielski, czeski, francuski, hiszpański, holenderski, niemiecki, polski, rumuński, szwedzki, włoski). Nakładem General—Publication den Haag ukazał się A—Z międzynar. kieszeniowy **SŁOWNIK ZWROTÓW** niezbędnych w podróży, biurach hotelach i t. p. **Cena 4 zł. 50 groszy.** — Zamówienia przyjmuje: **M. Tellerman, Kraków, ul. Księcia Józefa 54.** — (Korzystna okazja dla odsprzedawców.) 375g

Komunalna Kasa Oszczędności
powiatu nadwórniańskiego
Nadwórna.

L. 239/30 Dyr.

KONKURS.

Zarząd Komunalnej Kasy Oszczędności pow. nadwórniańskiego w Nadwórnej rozpisuje niniejszem konkurs na posadę

buchaltera.

Warunki konkursu:

1) Obywatelstwo polskie

2) Dokładna znajomość księgowości.

Kandydaci mogący wykazać się odpowiednią praktyką w bankach wzgl. innych instytucjach finansowych i umiejący samodzielnie sporządzać bilanse, będą mieli pierwszeństwo.

Warunki wedle umowy. Podania z odpisami świadectw i powołaniem się na poważne referencje nadsyłać do 1 lipca br.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Komunalna Kasa Oszczędności
powiatu nadwórniańskiego
Nadwórna.

3514k

WŁOSÓW WYPADANIE ŁUPIEŻ ŁYSIENIE USUWAJĄ: ESENCJA i MYDŁO **CHINOWO-CHMIELOWE**

Sprzedają większe apteki, drogerje i perfumerje. SKŁAD GŁÓWNY: WARSZAWA ul. FRETA 16, APTEKA GĄSECKIEGO.

3438k

Baczność cierpiący na PRZEPUKLINĘ

Dużo rzekomych specjalistów ogłasza się, że ich sposoby leczenia przepukliny są jedynie skuteczne Aby zaś przekonać się, że tylko przez znane powagi naukowe polecone bandaże, usuwające radykalnie po osobistem jawieniu się, najzastarzalsze i najniebezpieczniejsze przepukliny u pań, panów i dzieci najnowszego wynalazku M. Tilleman, od dawna znanego w całej Polsce specjalisty i prof Raskala, są wprost zbawienne — wystarczy przyjść i przeglądnąć liczne entuzjastyczne podziękowania ludzi o znanych nazwiskach profesorów uniwersytetu, lekarzy, ze sfer duchowieństwa, najwyższej arystokracji oraz z ludu.

M. TILLEMAN

specjalista i wynalazca opatentowanych bandaży

KRAKÓW, UL. SZLAK 39

Żądać prospektów bezpłatnie. 3030k

Pistolet - Browning

jako straszak

bez pozwolenia policyjnego zł. 7·50

Naboje 100 sztuk zł. 5·— za zalicz.

FRANKONIA Dom Wysyłkowy

GDAŃSK (Poczta Polska) 2658k

BRACIA ALBERTYNI — Kraków

ul. Krakowska 43, tel. 3213.

wykonują i posiadają zawsze na składzie

MEBLE GIĘTE

t. j. krzesła, fotele dla biur, kanapki, wieszadła stojące, fotele bujające i t. p. we wszelkich kolorach i fasonach — dla urzędników, zakładów, szpitali i do urządzenia prywatnych mieszkań — przyjmują stare do odnowienia i wyplecenia trzciną.

Dochód ze sprzedaży i naprawy przeznaczają Bracia w całości dla chłopców bezdomnych, będących na wychowaniu w Zakładzie — oraz na schronisko ubogich starców bez pracy pozostających i t. p. bezdomnych.

Chcesz otrzymać posadę?

MUSISZ UKOŃCZYĆ

3104k

KURSY FACHOWE

Korespondencyjne

prof. SEKUŁOWICZA

Warszawa, ul. Żórawia 42 a

KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych, angielski, francuski, niemiecki, pisania na maszynach, pisowni i gramatyki polskiej. Po ukończeniu

EGZAMIN i SWIADECTWO.

ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW.

Chcesz otrzymać posadę?

KRAKOWSKIE KURSY SZOFERSKIE L. HUBICKIEGO

Kraków, ul. Lubicz 3. Zażądajcie od nas prospektów. Opłata ratami. Wolne mieszkania. 3189k

Wolne posady

KUCHARZ, służący, kawaler — znający wykwintną kuchnię do pomocy dziewczyna potrzebny od 1 lipca. Pensja podług umowy. Odpisy świadectw nadsyłać Drowa Wałczyńska Środa Poznańskie. — 8649g

PANNA z kilkumiesięczną praktyką masarską potrzebna Mazurkiewicz — Zwierzyniecka 25. 8538g

MŁODA, sympatyczna potrzebna jako zarządzająca domem do jednej osoby Szczegółowe oferty z fotografją do Kurjera, Warszawa, Nowogrodzka 26, pod „Obywatel 300“. 388W

1.000 — 2.000 Zł. miesięcznie mogą łatwo zarobić zdolni i ustosunkowani panowie i panie we wszystkich miejscowościach bez różnicy zawodu i wieku, przy zbieraniu zamówień na obligacje losowe. Wszystkich dokładnie pouczamy. — Gotówka już przy zrobieniu zamówienia, jakikolwiek kapitał zbędny. Również zawodowi zastępcy i subzastępcy losowi i asekuracyjni poszukiwani na najlepszych warunkach. — Zgłoszenia pisemne składać: Lwów I. — skrytka pocztowa 206. 2770k

BEZWZGLĘDNIE fachową siłę do podnoszenia oczek przyjmie „Pałac Pończoch“ Florjańska 31. — 8604g

PANNA z kilkuletnią praktyką masarską biegła w rachunkach, ładnem pismem potrzebna. Kumala Szewska 2. 8411g

PRALNIA chemiczna poszukuje zdolnego pracza, detaszera i farbiarza. — Zgłoszenia z odpisami świadectw pod „Fachowiec“ do Adm. Kurjera 8599g

BIELIZNĘ do szycia oddam do domu zdolnym siłom które już we fabryce pracowały. Fabryka Grzegórzecka 15. 8787g

PRZYJMĘ czeladnika szewskiego, robota targowa, pierwszeństwo z Chrzanowa. Wellner, Kraków, Józefa 9. 8704g

NATYCHMIASTOWA PROWIZJA!! Już przy oddaniu zamówień otrzymają zdolni zastępcy losowi gotówkę, 3 pełne raty, — wolna karta P. K. P. stała pensja. Organizatorom prócz tego djety i wynagrodzenie za subzastępców. Zgłoszenia pod „Pewna egzystencja“ do Il. Kurjera Lwów Kopernika. 803L

PANIENKĘ skromną do do 5-letniej dziewczynki wezmę za pobyt w Krynicy. Zgłoszenia N. Sącz — skrytka pocztowa 182. — 8714g

POCZĄTKUJĄCYCH uczni 1) do praktyki piekarskiej, 2) do praktyki kupieckiej z branży korzennej, tylko zamiejscowych, poszukuje się. Zgłoszenia bądźto listownie, bądźto osobiste w czasie od 15-tej do 17-ej do Firmy Molicki Kraków, — Kazimierza Wielkiego 43. 8658g

„STENOGRAFJA Polska Parlamentarna“ wyszła z druku. 9 złotych. Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. 3437k

DO szycia bielizny i sukien przyjmę zaraz zdolne panny. „Hanka“ Św. Jana 30, II. p. 8686g

NA województwa: Warszawskie, Kieleckie, Łódzkie, Lubelskie, Wołyńskie, Białostockie, Wileńskie — Nowogródzkie i Poleskie [illegible] z bezkonkurencyjnego artykułu codziennego użytku. Oferty tylko poważnych reflektantów będą brane pod uwagę. Zgłoszenia „Technoprzemysł“, Kraków Basztowa 24. 8688g

80 złotych dziennie może zarobić każdy z łatwością przyjmowaniem zamówień. Ze względu na wysoki sezon pospieszne zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Organizacja A. G.“ 7696g

ADJUNKT gospodarczy, kawaler, z dłuższą praktyką, potrzebny od 1/VII. Curriculum vitae, odpisy świadectw, warunki: Zarząd Paszkówka, p. Wielkie Drogi. Trzechmiesięczna próba. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 8699g

BIEGŁA stenotypistka ze znajomością stenografji, władająca językiem polskim, częściowo też niemieckim, zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia osobiste: Sobieskiego 16 c II, drzwi 5, między godz. 14—15 i 18—19. 8702g

SŁUŻĄCA do prania i sprzątania potrzebna. Kraków, Florjańska 51 (masarnia). 8583g

HOTEL City poszukuje portjera dziennego, fachowca. Kaucja wymagana. Zgłoszenia 3—4. 8655g

W KATOWICACH, Bielsku, Bydgoszczy, Poznaniu poszukuje bezkonkurencyjne przedsiębiorstwo higjeniczne energicznych reprezentantów na własny rachunek. Wkład gotówkowy 1.500 zł. potrzebny. Skrytka pocztowa 158, — Lwów. 976L

CHŁOPCA do praktyki stelmachskiej potrzeba. — Józef Orzech, stelmach, Zakopane, ul. Kasprusie. 3442k

POTRZEBNY chłopiec do praktyki stelmaskiej z początkami — i pomocnik Helclów 13. 8616g

SŁUŻĄCA, bezwzględnie uczciwa, umiejąca dobrze gotować, ładnie prać i prasować, potrzebna od 1 lipca do dwóch osób. — Zgłoszenia: przed południem, ul. Basztowa 17, I p., na prawo. 8618g

NIEMKA do towarzystwa starszej dziewczynki i wyręczenia pani domu poszukiwana. Odpisy świadectw i osobiste zgłoszenia Nowakowa, Wolska 14. 8780g

1.000 — 3.000 Złotych miesięcznie zarobią łatwo zdolni i ustosunkowani panowie i panie we wszystkich miejscowościach bez różnicy zawodu i wieku, przy zbieraniu zamówień na obligacje losowe. Wszystkich dokładnie pouczamy. Gotówka już przy zrobieniu zamówienia jakikolwiek kapitał zbędny. Również zawodowi organizatorzy zastępcy i subzastępcy losowi i asekuracyjni poszukiwani na najlepszych warunkach. Zgłoszenia pisemne składać: Lwów, I. skrytka pocztowa 203. 8216k

PRZYJMĘ dwóch chłopców zaraz do praktyki do sklepu kolonialnego. Dom Hajnackiego w Zakopanem. 8803g

PRZEDSTAWICIELI do przyjmowania zamówień w wszystkich większych miastach na artykuł zupełnie nowy, niezbędny w każdym domu poszukuje się. Pospieszne zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Organizacja A. G.“ 7070g

3516 k SZOFEREM-FACHOWCEM zostanie każdy, kończąc KURSY SAMOCHODOWE S. Kosturkiewicza — Kraków ul. Florjańska 28, tel. 1416. Przed zapisaniem się na jakikolwiek kurs samochodowy zażądaj naszych bezpłatnych ilustr. prospektów.

Każdy może wygrać

40.000 dolarów, 8.000 dolarów, 250.000 zł.

w złocie i wiele innych przez zamówienie

NOWEJ PREMJOWEJ POŻYCZKI BUDOWLANEJ i DOLARÓWKI

obie płatne w ratach miesięcznych po tylko zł. 9.75. Tym systemem umożliwiamy każdemu uzyskanie wielkiej wygranej. — Prosimy zamówienia uskutecznić korespondentką, wysyłając równocześnie zł. 9.75 jako pierwszą ratę na nasze konto P. K. O. Warszawa 153.749 lub przekazem pocztowym.

Ciągnienie już 1 lipca br.

Ogromne szanse. Możność kilkakrotnych wygranych na jedną i tę samą obligację.

Powszechny Zakład Kredytowy

SPÓŁDZ. Z OGR. POR. WE LWOWIE, PL. MARJACKI 6—7.

Kto. czek. P. K. O. Warszawa 153.749. 3577k

MECHANIKA GILZOWEGO, pierwszorzędnego fachowca **poszukujemy**. — Zgłoszenia pisemne z podaniem płacy i odpisu świadectw do fabryki tutek „Tigan“ Lwów, Łokietka 16. 984L

CHŁOPCÓW do praktyki mechaniczno - blacharskiej przyjmie Patryn, Pawia 10. 3456k

NIAŃKI inteligentnej poszukuję od zaraz do 4-tygodniowego dziecka. Zgłoszenia: Studencka 25, I p. prawo. 3457k

POSZUKUJE się zdolnego czeladnika do samodzielnego prowadzenia warsztatu stolarskiego. Zgłoszenia pod „Meble“ do Biura ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 8801g

FABRYKA obuwia poszukuje od zaraz zdolnego ćwiekarza maszynowego. A. Stein, Katowice, ul. Drzymały 5. 8807g

NADZORCZYNI przy robotnicach w fabryce potrzebna. Pisemne zgłoszenia z podaniem referencyj: Kraków, Skrytka pocztowa 152. 3450k

CHŁOPCY do pomocy potrzebni. Wiadomość w Litografji i sztycharni nut „Akord“ w Krakowie, Poselska 7. 8764g

POTRZEBA czeladnika szewskiego na reparacje na wyjazd. Kapusta, Bonerowska 6. 8794g

ZDOLNĄ prasowaczkę do bielizny damskiej przyjmi Fabryka, Grzegórzecka 15 (w podworcu). 8788g

POTRZEBNA kwalifikowana osoba do 2-tygodniowego niemowlęcia. Zgłoszenia: Ehrenreich, Kraków, Zielona 18. 8793g

ODDAM wyłączną sprzedaż, dającą 60 zł. dziennie. Zgłoszenia: Kurjer — „Dochód W. S.“ 8799g

CHŁOPCA do praktyki — przyjmie zaraz Zakład fotograficzny „Studjo“ — Florjańska 31. 8606g

Posad poszukują

KTO młodemu energicznemu, byłemu kanceliście zaofiaruje jakąkolwiek posadę. Łaskawe zgłoszenia „Administracja — Skromne wymagania W. D.“ 8791g

PRECZ Z BEZROBOCIEM

Szalona okazja wysokich zarobków dla wszystkich. Każdy i każda bez różnicy wieku, wyznania i zawodu. Biedni i zamożni składajcie natychmiast oferty LWÓW, Skrytka poczt. 189

Stały dochód 2.000—3.000 zł.

miesięcznie mieć mogą agenci (subagenci) różnych branż — urzędnicy i emeryci bez wkładu jakiegokolwiek kapitału jako zastępcy bankowi do zbierania zamówień na

3% pożyczkę budowlaną

Część gotówki natychmiast płatna przy zamówieniu. — Wszystkich dokładnie pouczamy. Oferty: Ludowy Bank Spółdzielczy, Lwów, pl. Akademicki 4. 3528k

Podróżne kufry angielskie

necesery, TOREBKI DAMSKIE, teczki na akta, portfele, walizy 3.84k

poleca **Wytwórnia Schneinowitza, Grodzka 43.** Ceny stałe.

Humor i satyra.

— Ten pan, co nas minął, jest znanym malarzem.. W swoim czasie kiedy był jeszcze młodszym — proponował mi małżeństwo.
— To dobrze ułożony człowiek — ale po nim nie znać twojego wieku.

SUBJEKT działu korzenno-kolonjalnego poszukuje posady zaraz. „Subjekt“ Biuro ogłoszeń Wachsa, Rzeszów. 3459k

SZUKAM krewnemu posady. Panią, która wyszuka mi posadę, obszywać będę przez rok. Zgłoszenia: Kurjer „Szykownie J. K.“ 8810g

ZA niskiem wynagrodzeniem dam naukę języka niemieckiego. — Łaskawe zgłoszenia: Biuro ogłoszeń Sienna 12, Kraków, pod „Wien“. 8768g

POSZUKUJĘ zastępstwa na Górny Śląsk i Poznańskie, jestem od 5 lat na tym terenie dobrze zaprowadzony. Zgłoszenia pod „Salo S. K.“ do Oddziału II. Kurjera Codz., Katowice. 8767g

INTELIGENTNA panienka nie mająca znajomości w Krakowie umiejąca szybko i ładnie haftować poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe Zgłoszenia pod „Uczciwa I. K.“ do Kurjera 8524g

ASYSTENT MIERNICTWA pierwszorzędny rysownik techniczny (pedant) poszukuje posady. Pięcioletnia praktyka, warunki skromne, wzory na żądanie. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia kierować: Jakób Mazurek dla J. Lwów, Żółkiewska 66. 8798g

KRAWIEC szyje płaszcze, kostjumy nowe i nicuje (tanio) Florjańska 41 I. ofic. 8776g

SIŁA pierwszorzędna — krojczyni poszukuje posady większym magazynie konf. dam. na prowadzenie wykwintnej pracowni suk. z krojem, miarą. Oferty Bydgoszcz Dzien. Bydgoski „Paryżanka“ — 8719g

NAUCZYCIELKA - studentka przyjmie wakacyjną kondycję. Miejscowość obojętna. Chmielnik kielecki, skrzynka 20. J. J. 8636g

ABSOLWENT Wyższej Szkoły Handlowej z wieloletnią praktyką pierwszorzędna siła o dużym zmyśle organizatorskim — inicjatywie i energji, zaawansowany niemiecki, — francuski, angielski, rosyjski poszukuje odpowiedniej posady w poważnem przedsiębiorstwie. Zgłoszenia do Kurjera pod „Absolwent K. R.“ 8423g

PANNA z maturą seminaryjną i znajomością pisania na maszynie szuka jakiejkolwiek posady od zaraz. Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń, Sienna 12, pod „Pilna“. 8560g

FACHOWIEC Z WINNEJ branży, Polak, katolik, dotychczas zagranicą czynny, z długoletnią praktyką w wielkich przedsiębiorstwach zagranicznych poszukuje kierowniczej stałej posady w Polsce. — Doskonale obznajomiony z manipulacją piwniczną i komercjalnem prowadzeniem przedsiębiorstw winnych, jakoteż i uprawą winnic. Reflektuje jedynie na samodzielne stanowisko w wielkiem przedsiębiorstwie lub we wielkich dobrach. — Łaskawe zgłoszenia pod „Wino M. H.“ do Administracji tego dziennika. 8644g

INTELIGENTNA panna lat 26 zajmie się gospodarstwem u samotnego pana. Zgłoszenia Biuro ogłoszeń Sienna 12 pod „Czarnooka“. 8656g

MŁODE małżeństwo bezdzietne poszukuje stróżostwa z obsługą lub bez za wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń Sienna 12 pod „Zadowolony“. 8662g

RYMARZ początki tapicerstwa długoletnia praktyka po wojsku poszukuje pracy chętnie do dworu lub fabryki. Łaskawe zgłoszenia Żywiec Komorowska Kruczyński. — 8556g

GIMNAZJUM KOEDUKACYJNE

POLSKIEJ MACIERZY

Staszów (powiat Sandomierski)

EGZAMINY OD 23 CZERWCA.

Czesne miesięczne: I kl. — 15 zł., II kl. — 20 zł. III kl. — 30 zł., IV kl. — 35 zł., wyższe — 50 zł. Przy gimnazjum bursa od 45 zł. miesięcznie. 385g

KONDYCJĘ na lipiec, sierpień przyjmie zdolny absolwent gimn., specjalność matematyka, pianista. — Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń Hupczyca, Jagiellońska 7 pod „M. J.“ 8783g

POSADY biurowej poszukuje panienka z kursem handlowym, znająca dobrze wekslowość, stenografję polsko-niemiecką, pisząca szybko na maszynie itd. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „Posada R. H.“ 8664g

STARSZY LOKAJ żonaty, bezdzietny, uczciwy, trzeźwy, religijny i pracowity poszukuje posady lokaja lub portjera, obeznany także w ogrodnictwie. — Przyjmie posadę po kawalersku, a najchętniej z żoną. Wiadomość: Kraków, ul. Wolska 4, u P. Kuskowy. 8665g

KUCHMISTRZ restauracyjny prywatny poszukuje pracy. Z podaniem: warunków: Kraków, Kurjer „Rom K. R.“ 8669g

KRAWIECTWO męskie i damskie wykonuje solidnie i tanio: „Krawiec“ Mieszkanie wskaże portjer Pijarska 15. 8672g

PRZYJMIE haft do domu, najchętniej riszelje. Kurjer „Riszelje“. 8681g

MŁODA osoba poszukuje posady kasjerki bufetowej lub gospodyni. Zgłoszenia do Kurjera pod „Nowe życie M. O.“ 8684g

ŁAZIENKI

umywalnie, klozety, urządzenia wodociągowe i gazowe — poleca:

J. Meisels

Zakład Instalacyjny Kraków Karmelicka L. 9 Tel 163. 7215k

Reperacje wykonuje szybko i tanio.

OŚMNASTOLETNIA kelnerka z dobrem świadectwem poszukuje posady od zaraz — miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia: Kurjer. Kraków, pod „Stała posada W. M.“ 8622g

RUTYNOWANY buchalter bilansista, lat 32, były samodzielny buchalter i pełnomocnik bankowy, z paroletnią samodzielną praktyką, poszukuje odpowiedniej posady w Krakowie. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków kierować pod „Samodzielny Azet“ do Administracji. 8696g

SZOFER ślusarz z długą praktyką warsztatową, z dobremi świadectwami — poszukuje posady w miejscu lub na prowincji. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod „Zgodny Z. W.“ 8698g

OSOBA inteligentna lat 28 poszukuje posady gospodyni do jednej osoby. Zgłoszenia Kurjer Lwów, Kopernika pod „Irena“. 985L

Kupno

KUPUJĘ garderobę męską używaną buciki Dobrowolski Kraków Mikołajska 10. 8727g

WALCE używane kupimy za gotówkę w dobrym stanie o napędzie mechanicznym do zwijania blach dług. 2 m. o grub. 8mm. Oferty pod „Walce“ prosimy składać do dnia 1 lipca 1930 roku do Adm. Kurjera Codz. 8421k

KUPIĘ willę lub kamienicę nową z wolnem mieszkaniem w okolicy Parku Krakowskiego lub Osiedle oficerskie Gotówka 10.000 dolarów. Zgłoszenia: Kurjer pod „Dolary K. A.“ 8766g

PRALNIA chemiczna kupi centryfugę, maszynę do prania i maszynę do destylowania benzyny. — Zgłoszenia pod „Okazyjnie“ do Adm. Kurjera. 8600g

Sprzedaż

LODOWNIE w największym wyborze poleca: — **SATTLER**, Stradom 18. 2676k

AUTO „Beuz“ 30-stka HP. 10.30 6 siedz. starter, elektryczne oświetlenie w bardzo dobrym stanie za przystępną cenę do sprzedania. Molitor Kraków — Wawrzyńca 26 Tel. 3118. 8513g

KILIMY 4—8 rat — ceny konkurencyjne. Wytwórnia „Ostoja“ Lea 5 naprzeciw Parku Krakowskiego. 2392k

PREZERWATYWY najlepsze, tuzin złotych 3.80, Mars, Kraków Marka 23. 2728k

ŚWIECZNIK ŻYDOWSKI ANTYCZNY sprzeda — „Elektroganz“, Agnieski 12. 8608g

OKAZJA! Pierwszorzędny skład materjałów piśmiennych, księgarnia, — biuro dzienników, centrum dużego miasta — Kongresówka, ramiarnia nowoczesna, hurt obrazów, obszerne biuro i składy, — mieszkanie trzy pokoje z meblami, sprzedam natychmiast z powodu choroby za 50 tysięcy zł. Zgłoszenia piśmienne „Okazja“ Langer Katowice Drzymały 9. 3462k

KAMIENICĘ dwóch piętrową, Kraków, komfort, wolne 3 pokoje, kuchnia sprzedam. Gotówka potrzebna 8.500 dolarów. — Zgłoszenia Kurjer pod „Południe S. S.“ 8786g

MASZYNĘ Singera nową, gabinetową **MASZYNĘ** do pisania okazyjnie sprzeda: Augustjańska 30, w podworcu. 8706g

MARKIZETY, fulary, sztuczne jedwabie, kąpielowe materjały, najtaniej: Schmen, Szewska 15, w podworcu. 8707g

Precyz. zegarki oraz wyroby jubilerskie najtaniej poleca: 3602k

EMIL GOLDWASSER

Kraków, Grodzka 25.

W RABCE pięknie położone parcele na dogodne raty po 1½ zł. za 1 m² do sprzedania. Wiadomość: Adwokat Horowitz, Kraków, Rynek 6. 8466g

3-WALCÓWKA granitowa dla cukierników Kulowy młynek, tokarnia z śrubą pociągową 1 metrówka — Kraków Podgórze Salinarna L. 7. 8733g

NOWA BUDOWLANA POŻYCZKA PREMJOWA!!

AGENCI LOSOWI 2965k

otrzymają informacje i najlepsze warunki. Zgłoszenia pisemne pod „Pierwszorzędna stara instytucja“ do „PAR“ Lwów, ul. Akademicka 14.

CENY OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

	W dzień powszedni	W niedzielę i święta
Na 1-ej i 2-ej stronie . . . zł.	8.—	3.75
Cała 2-ga strona . . . . . „	6.840.—	6.300.—
Na 3-ej stronie . . . . . „	2.—	2.50
Cała 3-cia strona . . . . . „	4.360.—	4.200.—
Na dalszych stronach . . . „	1.60	2.—
Cała strona . . . . . „	2.688.—	3.360.—
Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie i osobiste . . „	2.50	3.20
Teksty artykułowe . . . . „	10.—	12.50

Reklamy za tekstem:

	W dzień powszedni	W niedzielę i święta
Ogłoszenia zwyczajne . . . zł.	0.50	0.65
Cała strona . . . . . „	1.680.—	2.184.—
Na ostatniej stronie, lub wśród ogłoszeń drobnych . . . . „	0.75	1.—
Cała strona ostatnia . . . . „	2.520.—	3.360.—

Nekrologi do 100 mm w 2-ch łamach 50% taniej.
Reklamy w dodatkach tygod. zł. 2 za 1 mm w 1 łamie.
Reklamy w dodatku ilustrowanym zł. 2.50 za 1 ctm².

Ogłoszenia drobne:

	W dzień powszedni	W niedzielę i święta
Ogł. drobne za słowo . . . zł.	0.25	0.32
Dla poszukujących pracy . „	0.10	0.12
Matrymonjalne . . . . . „	0.30	0.40

Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę.
Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%
Za układ tabelaryczny 50%
Za druk czerwony 100%
Przy druku kilkukolorowym dolicza się za pierwszy kolor 100% za każdy następny kolor 50% do zasadniczej ceny ogłoszenia. — Specjalne życzenia wymagają osobnego porozumienia się

Uwagi ogólne:

Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin ogłoszenia oraz za zgubę lub zniszczenie matryc i klisz. Zastrzeżenie miejsca obowiązuje Administrację tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 25% nadwyżka. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. — Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane, o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązywać będzie również te ogłoszenia które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nie umieszczenia całego ogłoszenia, względnie jego części bez podania powodów. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. — Zniżek nie udziela się.

Rozmiar strony druku: Wysokość 420 mm. szerokość 275 mm. — Podstawą obliczenia jest jeden milimetr, w jednym łamie. — Strona w tekście ma 4 łamy à 68 mm. — Strona za tekstem ma 8 łamów à 34 mm.

Redaktor naczelny i wydawca: Marjan Dąbrowski. — Redaktor odpowiedzialny: Jan Stankiewicz. — Zakłady graficzne „Ilustr. Kuryera Codz.“ — Zarządca: Feliks Korczyński.